

**XXXV SESJA
RADY MIEJSKIEJ
W WOŁOMINIE
VII KADENCJI**

30 marca 2017 roku

**Protokół Nr XXXV/2017 z sesji Rady Miejskiej w Wołominie
z dnia 30 marca 2017 roku**

Radnych ogółem - 23

Radnych obecnych na sesji – 22 (Nieobecny radny to Maciej Łoś)

Listy obecności radnych, Przewodniczących Rad Osiedlowych, Sołtysów i pracowników jednostek organizacyjnych gminy stanowią załącznik Nr 1 do niniejszego protokołu.

Przewodniczący Rady Miejskiej Leszek Czarzasty, stwierdziwszy quorum (na sali obrad obecnych było 19 radnych, (nieobecni radni to: **Paweł Banaszek, Maciej Łoś, Emil Wiatrak, Stanisław Doł**) otworzył XXXV sesję Rady Miejskiej w Wołominie kadencji 2014-2018 w dniu 30 marca 2017 roku o godz. 10:15. Przewodniczący obrad przywitał Panią Burmistrz Elżbietę Radwan i Zastępców Burmistrza Edytę Zbieć i Roberta Makowskiego, radnych, urzędników, przedstawicieli jednostek organizacyjnych gminy, Sołtysów, Przewodniczących Zarządów Osiedli i przedstawicieli mediów.

Pkt 1

Wybór sekretarza obrad

Kandydatura radnego Piotra Sikorskiego do pełnienia funkcji sekretarza obrad została przyjęta w głosowaniu jawnym za -18 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Pkt 2

Ustalenie porządku obradach

Porządek obrad został przesłany radnym wraz z informacją o terminie sesji i projektami uchwały i stanowi załącznik Nr 2 do niniejszego protokołu.

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Prosiła, aby uchwała ws. Przystąpienia do zmiany Studium była procedowana jako pierwsza, przed pozostałymi uchwałami dotyczącymi planów zagospodarowania przestrzennego. Nie podjęcie uchwały ws. zmiany Studium powoduje, że trzy kolejne uchwały ws. planów zagospodarowania przestrzennego są bezprzedmiotowe.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Kolejność podejmowania uchwał w pkt. Podjęcie uchwał nie ma znaczenia. Numeracja w tym punkcie jest dla ułatwienia pracy radnych. Porządek obrad podlega zmianie gdy wprowadzana jest jakaś uchwała lub zdejmowana z porządku obrad. Studium zostanie przegłosowane jako pierwsze, po omówieniu całego pakietu uchwał urbanistycznych.

Porządek obrad bez zmian został przyjęty w głosowaniu jawnym za – 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 3

Radni otrzymali treść protokołu w wersji elektronicznej i można było zapoznać się z jego treścią w Biurze Rady.

Protokół z XXXIV sesji Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 2 marca 2017 roku został przyjęty bez uwag w głosowaniu jawnym za- 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-1 osoba

Pkt. 4

Komisja Gospodarki – Bogdan Sawicki

Komisja omówiła projekty uchwał. Uchwała ws. zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej nie uzyskała opinii pozytywnej. Pozostałe uchwały omawiane przez komisję, zostały zaopiniowane pozytywnie.

Komisja Bezpieczeństwa – Zbigniew Paziewski

Komisja spotykała się trzykrotnie w okresie między sesjami.

W dniu 3 marca wraz z mieszkańcami radni spotkali się na ul. Majdańskiej w Duczkach. Oceniono stan ulicy, bo było wiele skarg na jej stan techniczny. Wysłuchano uwag mieszkańców. Stwierdzono, że ulica jest w tragicznym stanie. Radni zobowiązali się, że przedstawia Pani Burmistrz i Dyrektorowi MZDiZ prośbę i apel, żeby poprawiona została przejezdność tej ulicy Majdańskiej. Tak się stało i siłami MZDiZ ta ulica została wyrównana i częściowo utwardzona. Nie dokonano tego na całej długości ulicy, więc sprawa jest aktualna. Mieszkańcy i Komisja Bezpieczeństwa apeluje, by nie zapominać o ul. Majdańskiej.

Członkowie Komisji Bezpieczeństwa i innych komisji byli na ul. Długiej w Duczkach. Tam jest jeszcze bardziej tragiczna sytuacja. Wypłynęła sprawa zalewania posesji. Po spotkaniu, już następnego dnia zorganizowano akcje odróżnienia rowów melioracyjnych, ulicę wyrównano i utwardzono. Na spotkaniu komisji w dniu 28 marca obecni na nim mieszkańcy ulicy Długiej proszą o dalsze prace na tej ulicy, bo jej część nie została jeszcze wyrównana i utwardzona. Dyrektor MZDiZ tłumaczył, że te prace nie zostały wykonane, bo zakład nie ma już pieniędzy na takie prace. Radni będą pytali w dalszej części sesji co dalej z tą ulicą Długa i innymi ulicami na tym odcinku.

Na trzecim spotkaniu Komisji bezpieczeństwa procedowano projekty uchwał skierowanych pod obrady Rady Miejskiej: nowy program opieki nad zwierzętami i uchwały ws. zmiany składu Rady Społecznej ZOZ-ów. Omawiane projekty uchwał zostały pozytywnie zaopiniowane.

Na posiedzeniu komisji w dniu 28 marca był obecny Naczelnik Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji. Proszony był o przedstawienie sytuacji bezpieczeństwa na ulicach wołomińskich. Radni otrzymali informację, że w bieżącym roku jest dużo gorzej jeśli chodzi o wypadkowość niż w roku poprzednim. Było kilka śmiertelnych wypadków na wołomińskich ulicach.

Komisja wystąpi do Pani Burmistrz z zapytaniem co będzie ze skrzyżowaniem ul. Łukasiewicza i Geodetów, gdy zostanie otwarty tunel w ul. Geodetów. Policja również się o to martwi, bo tam praktycznie codziennie jest zdarzenie. To jest bardzo niebezpieczne skrzyżowanie. Drugim takim skrzyżowaniem niebezpiecznym jest ul. Gdyńska, przejście do kościoła i przedszkola. Wszystkie wnioski komisja składa na ręce Pani Burmistrz.

Komisja Finansów Gminnych - Mateusz Bereda

Komisja spotkała się w dniu 27 marca i opiniowano projekty uchwał na toczącą się sesję. Uchwały zostały zaopiniowane pozytywnie oprócz uchwały ws., zm. Wieloletniej Prognozy Finansowej, która została zaopiniowana negatywnie.

Komisja Edukacji – Adam Bereda

Komisja spotykała się dwukrotnie.

Na pierwszym z posiedzeń omawiano sprawy związane z finansowaniem organizacji senioralnych w Gminie Wołomin, poprzez podległe instytucje. W spotkaniu uczestniczyła Zastępca Burmistrza Edyta bZbiec. Omawiano kwestie jubileuszu 10 lecia Uniwersytetu III

Wiek. Był omawiany wniosek Zarządu Uniwersytetu III wieku. Po obradach komisji okazało się, że wniosek będzie zaopiniowany pozytywnie.

Na kolejnym spotkaniu komisji doprecyzowano kwotę na jaki ten wniosek został złożony. Tam była kwota ok. 4200 zł. Jest to zaplanowane w budżecie Miejskiego Domu Kultury. Za tą kwotę ma być druk promujących folderów i zakup kubków promujących. Sprawa została pozytywnie załatwiona.

Komisja również opiniowała uchwały na toczącą się sesję, były to uchwały ws. dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego. Uchwały i poprawki naniesione po pracach komisji zostaną omówione podczas procedowania nad nimi. Wszystkie omawiane uchwały otrzymały opinie pozytywna.

Na sesję przybył Paweł Banaszek godz. 10:35

Komisja Rewizyjna – Dominik Kozaczka

Komisja spotkała się jeden raz. Przedmiotem obrad było omówienie procesu monitorowania internetu 8.3. Padło wiele pytań. Na część z nich radni nie uzyskali odpowiedzi. Pytania głównie dotyczyły kwestii związanych z przedmiotem umowy i realizacją zadania. Obecny kierownik Wydziału nadzoru właścicielskiego, który koordynuje ten etap, powiedział, że za kilka dni radni otrzymają odpowiedzi na większość pytań.

Pkt 5

Informację o realizacji uchwał Rady Miejskiej w Wołominie przedstawiła pełniąca obowiązki Naczelnika Wydziału Organizacji Urzędu Olga Ludwiniak. Treść informacji stanowi załącznik Nr 3 do niniejszego protokołu.

Marek Górski – radny

W związku z tym, że radni otrzymali sprawozdanie Pani Burmistrz drogą e-mail i mogli się z nim zapoznać, wnioskował o to, by Pani Burmistrz nie odczytywała treści tego sprawozdania, a radni przeszli do części zadawania pytań.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Nie odrzucał takiej możliwości, jednak radni muszą się do tego przygotować. Jest to rozwiązanie na przyszłość. Sprawozdanie musi być trochę wcześniej przesyłane. Chcąc nad tym sprawozdaniem dyskutować, radni muszą to mieć przynajmniej wydrukowane w wersji papierowej. Proponował, by pozwolić Pani Burmistrz powiedzieć o najważniejszych rzeczach. Natomiast radni jeśli przeczytali całość sprawozdania, to zadadzą pytania, jakie ich będą interesowały.

Marek Górski – radny

Stwierdził, że kategoria co jest najważniejsze dla Pani Burmistrz, może być inna niż dla radnych. Jednak w świetle tego, co powiedział przewodniczący, radny wycofał swój wniosek.

Pkt 6

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Przedstawiła wybrane aspekty sprawozdania z pracy Urzędu Miejskiego i podległych Burmistrzowi jednostek organizacyjnych gminy w okresie między sesjami Rady Miejskiej.

Pełna treść sprawozdania, którego treść została radnym przesłana drogą elektroniczną stanowi załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu.

Pani Burmistrz poinformowała, że wraz z Przewodniczącym Rady, w przeddzień sesji, gościła delegację przedstawicieli miasta Derwenta z Bośni i Hercegowiny. Wspólnie podpisano list intencyjny do współpracy. Ranga tego wydarzenia była ogromna. W spotkaniu wziął udział ambasador Bośni i Hercegowiny, ministrowie, Burmistrz i Przewodniczący Rady z radnymi Derwenty. To bardzo otwarci i ciekawi naszego miasta ludzie. Pani Burmistrz bardzo optymistycznie podchodzi do dalszej współpracy.

Leszek Czarzasty -Przewodniczący Rady

Przyznał, że to było bardzo miłe spotkanie. Zaproszeni goście byli wysokiej rangi. Wszyscy chcą podjąć szeroką współpracę obu miast. Powiat to wszystko koordynował, ponieważ te działania są ogólnopowiatowe. Prowadzone są rozmowy ws. wymiany wakacyjnej młodzieży. Zdaniem Przewodniczącego jest to dobra inicjatywa i jest nadzieja, że będzie się dobrze rozwijała.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

ma również nadzieję, że ta współpraca będzie się rozwijała. Pierwsza deklaracja, jaka padła to przysłanie kapeli z miasta Derwenty na uroczystości w Wołominie.

Drugą sprawą jest to, że jest międzynarodowy turniej koszykówki im. Małgorzaty Dydek. Tam przyjeżdżają zespoły międzynarodowe, to takie zaproszenie do Bośni i Hercegowiny zostało wysłane.

Następnie Pani Burmistrz kontynuowała przedstawienie swojego sprawozdania na temat prac w okresie między sesjami. W tym sprawozdaniu poszczególne wydziały bardzo szczegółowo wykazują, co zrobiły w trakcie tego okresu. Tych informacji jest bardzo dużo. Dobrze, że takie sprawozdania są w formie pisemnej, bo radni i mieszkańcy mają wgląd w to, że ta praca w urzędzie trwa, jest bardzo intensywna. Może mieszkańcy nie widzą na co dzień, co dzieje się w poszczególnych wydziałach, ale radni są informowani i wiedzą, że jest wykonywane wiele pracy.

Poinformowała, że na ukończeniu są prace związane z przygotowaniem sprawozdania z wykonania budżetu Gminy Wołomin za 2016 rok.

To co najbardziej wszystkich interesuje, to są inwestycje. Inwestycjami Gmina Wołomin stoi. Jednak gdy się dużo robi to „wzrastają apetyty”. Gdy robi się mniej, to jest niezadowolenie. Gdy robi się wiele inwestycji, to również jest niezadowolenie, bo jak wiadomo przy realizacji inwestycji zakłócona jest organizacja ruchu, zakłócony jest porządek. Jednak po zakończeniu inwestycji wszystko wraca do normy, w lepszym świetle i w bardziej estetycznej i funkcjonalnej formie. Z tego wszyscy się cieszą.

Pani burmistrz wspomniała o uroczystościach i obchodach rocznic, które były organizowane w gminie w okresie sprawozdawczym. Stwierdziła, że marzec w Wołominie był pod znakiem kobiet. W związku z tym podziękowała Paniom Dyrektorkom Miejskiego domu Kultury i Miejskiej Biblioteki Publicznej za zorganizowanie wspaniałych wydarzeń związanych z Dniem Kobiet. Zostały one dobrze odebrane. Cieszyły się dużą frekwencją. To była uśmiechnięta i radosna twarz Wołomina.

Jednym z tych bardzo ważnych spotkań jakie wymieniła Pani burmistrz było spotkanie w Ossowie. Tam odbyła się dyskusja i debata na temat budowy Muzeum Bitwy warszawskiej 1920 roku w Ossowie. Przybyło wiele zaproszonych parlamentarzystów, burmistrzów okolicznych gmin, a w tym Burmistrz Radzimina, który zadeklarował pewne wspólne działania. Wykazał chęć współpracy z Gminą Wołomin. To było dobre, rzetelne i merytoryczne spotkanie. Wszyscy mieli prawo do wypowiedzi. Niektórzy mocno akcentowali, że Muzeum powinno powstać w Ossowie. Pani Burmistrz powiedziała, że

Muzeum powinno powstać i w Ossowie i w Radzyminie i należy wypracować formę bardzo uroczystych obchodów 100-lecia zwycięskiej Bitwy Warszawskiej 1920 roku.

Pani Burmistrz wspomniała o spotkaniach z mieszkańcami na drogach gruntowych. Tych dróg gruntowych w gminie jest ok. 160 km. Po zimie są one w złym stanie. Wszyscy mieszkańcy oczekują, że równanie i odwodnienia zadzieją się w jednym czasie i natychmiast. Prace przy równaniu są podejmowane sukcesywnie.

Pani Burmistrz poinformowała o swoim uczestnictwie w Zgromadzeniu Ogólnym Związku Miast Polskich, które odbywało się w Serocku i w Europejskim Kongresie Samorządów. Była też obecna na Forum Samorządu w Polsce. Ponad 2000 samorządowców przyjechało na to spotkanie w dniu 16 marca w Warszawie, żeby mówić o ważnych sprawach dla mieszkańców Polski, dla samorządów i dla przyszłych spraw, które teraz są omawiane, a są ważne dla mieszkańców. Mówiono o reformie edukacji, mówiono o wojewódzkich funduszach ochrony środowiska, mówiono o przyszłości samorządu, o poprawie jakości życia mieszkańców. Każdy z samorządowców reprezentuje swoich mieszkańców i w ich imieniu się wypowiadają.

Pozostałą część sprawozdania Pani Burmistrz obrazuje załącznik Nr 4 do niniejszego protokołu.

Mirosław Bieńczyk – radny

Wrócił do sprawy naprawy ul. Długiej w Duczkach. Na miejscu był Zastępca Burmistrza Robert Makowski i poznał warunki jakie panują na drodze i w rowach odwadniających. Uruchomił działania MZDiZ do ich naprawy. Pozostał jeszcze dalszy odcinek tej ulicy. Radny zapytał, kiedy będzie robiony ten odcinek i kiedy będzie uruchomiony II etap budowy oświetlenia na tej ulicy?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Poinformowała, że jest zabezpieczone 300 tys. zł. na realizację oświetlenia w całej gminie. Ta kwota została podzielona na 180 tys. zł., na gminę jako całość, a pozostałe 120 tys. zł., na Osiedle Niepodległości. Realizacja oświetlenia na ul. Długiej została wyceniona na 240 tys. zł. Czyli brakuje 60 tys. zł. Dlatego trzeba najpierw przeprowadzić wszystkie procedury przetargowe, by zobaczyć, czy będą jakieś oszczędności po przetargowe. Jeżeli będą jakieś pieniądze pozostałe z tych postępowań, to można pomyśleć o tym, by przesunąć je na realizację oświetlenia na ul. Długiej w Duczkach.

Mirosław Bieńczyk – radny

Wymieniona kwota kosztów budowy oświetlenia w ul. Długiej wydała się radnemu bardzo duża. Pierwszy etap kosztował dużo mniej, a to są długości porównywalne.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Przyznała, że długości są porównywalne, ale takie są kosztorysy. Jednocześnie zaznaczyła, że jest tam również budowa dodatkowego przyłącza tego oświetlenia. Z tego też powodu te koszty są trochę większe niż na pierwszym odcinku. Mowa jest o kosztorysie inwestorskim. Natomiast w przetargu mogą być określone mniejsze koszty. Tak jak wspomniała Zastępca Burmistrza, jest 180 tys. zł., na budowę oświetlenia w całej gminie. Natomiast z przygotowanych dokumentacji i tych, które są sukcesywnie przygotowywane i uzyskują pozwolenia na budowę lub czekają na te pozwolenia, potrzebne jest 1 700 tys. zł. Na realizację inwestycji, których dokumentacja jest przygotowana.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Dodała, że wszystkim wiadomo, jaki jest budżet. Nie mówi się „NIE”. Jeżeli będzie możliwość, to nad tematem trzeba będzie się pochylić. Wszystkim zależy na tym by sukcesywnie, etapowo poprawiać sytuację w każdym obszarze gminy. By jakość życia mieszkańców stała się lepsza. Pani Burmistrz obiecała, spojrzeć w budżet, pobilansować, a następnie odpowiedzieć radnemu.

Zbigniew Paziewski – radny

W swojej wypowiedzi odniósł się do tej samej sprawy, o której mówił radny Mirosław Bieńczyk. Były rozmowy z Zastępcami Burmistrza Robertem Makowskim i Edytą Zbieć, i radni zdają sobie sprawę, że nie jest tak łatwo, żeby tę ulicę wykonać. Nie jest możliwa pełna budowa ul. Majdańskiej i Długiej. Na to potrzebne są ogromne pieniądze. Dopóki nie pozyska się środków zewnętrznych, to nie będzie możliwa realizacja tych inwestycji. Na tych ulicach jest konieczność wykonania jakiś prac, żeby oni mogli normalnie żyć. Na razie MZDiZ wykonał utwardzenie. To jest półprofesjonalna praca, ale jeśli jest to wyrównanie i odwodnione, to już jest lepiej.

Nawiązując do wypowiedzi radnego Mirosława Bieńczyka, radny uważał, że te ulice na które na razie nie ma pieniędzy, to tak je przygotować, by ich mieszkańcy mogli żyć.

Tomasz Kowalczyk – radny

Chciał wiedzieć, na jakim etapie jest budowa chodnika na odcinku Majdan-Mostówka?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

odpowiedziała, że do dnia 24 kwietnia musi być wydana decyzja ZRID, która jest obecnie procedowana. Nie ma tego w sprawozdaniu, bo ta informacja była w poprzednim sprawozdaniu.

Dominik Kozaczka – radny

Radni otrzymali dokumenty, że nie będzie dofinansowania na budowę parku przy Muzeum Zofii i Wacława Nałkowskich. Radny prosił więc o wyjaśnienie, czy dofinansowanie na to zadanie może być, jakie i kiedy? Jakie są plany dotyczące tej inwestycji?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Zgodnie z informacją przekazaną radnym, wniosek przeszedł formalnie procedurę. Natomiast nie otrzymał wystarczającej liczby punktów. Na 65 możliwych, wołomińska inwestycja otrzymała 35 punktów. Park przy Muzeum w Wołominie jest na liście rezerwowej. Jeśli okaże się, że są jakieś oszczędności, czy dodatkowe pieniądze, to może Wołomin otrzyma jakieś pieniądze i inwestycja będzie realizowana. Jeżeli to nie będzie możliwe, to trzeba będzie startować w kolejnym naborze. Na ten cel, pozyskano też inne środki w wysokości prawie 1700 tys. zł.

Dominik Kozaczka – radny

Z wypowiedzi Zastępcy Burmistrza wynioskował, że gmina otrzymała dofinansowanie z jednego źródła, a gdyby otrzymała z drugiego, to byłby mniejszy udział finansowy gminy w tej inwestycji.

Andrzej Ptaszyński – Naczelnik Wydziału Pozyskiwania Środków

Poinformował, że o dofinansowanie budowy parku przy Muzeum Z. i W. Nałkowskich, to Gmina Wołomin składała wnioski do dwóch źródeł tj. do RPO i do POiŚ. Z POiŚ gmina dofinansowanie otrzymała. Natomiast z RPO nie.

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, czy w związku z tym, że zakładano te dwa dofinansowania, a z jednego nie otrzymano, to inwestycja będzie realizowana, czy czekamy?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wyjaśniła, że te dofinansowania były na zupełnie inne elementy tego parku.

Andrzej Ptaszyński – Naczelnik Wydziału Pozyskiwania Środków

Poinformował, że do POiŚ składano wnioski na dofinansowanie konserwacji zieleni. Nabór nie był na ścieżki, schody i podjazdy.

Do RPO można było złożyć wniosek na całe założenie parkowe, co zrobiono.

To byłoby trudne do rozliczenia, bo dzieliło całą inwestycję na dwa założenia, ale oba dofinansowania uzupełniały się nawzajem.

Zbigniew Paziewski – radny

Zapytał, czy obecnie trwają prace projektowe nad pomieszczeniem dla seniorów przy ul. Legionów 31?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Powiedziała, że odbyło się postępowanie, został wybrany wykonawca projektu. Umowa jest w trakcie podpisywania. Umówiono się z projektantem na dzień 5 kwietnia. Na ten dzień umówiono spotkanie seniorów z projektantem, by przedyskutowali z nim swoje oczekiwania. Ma to na celu wykonanie takiego projektu, żeby to było dobrze przyjęte przez seniorów.

Zbigniew Paziewski – radny

Chciał wiedzieć, czy określony został termin wykonania projektu?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że ten termin wyznaczono na połowę czerwca.

Pkt 7

Interpelacje i zapytania radnych

Dominik Kozaczka – radny

Zapytał, czy jest możliwe skrócenie terminów przyjęć mieszkańców, bo najbliższy termin jest obecnie wyznaczany na dzień 15 maja? Radny to sprawdził.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Stwierdziła, że interesanci nie są przyjmowani tylko w poniedziałki, ale też w ciągu tygodnia. Wtedy też przychodzą mieszkańcy, których sprawy są rozwiązywane od razu. Pani Burmistrz prosiła o zwrócenie uwagi, że gdy wypada święto w poniedziałek, to wypada cały tydzień z harmonogramu przyjęć. Gdy coś się wydarzyło Jej rodzinie w poniedziałek, to trzeba było interesantów przełożyć na inny termin. Obecnie terminy są krótkie. Pani Burmistrz przypomniała, że w poprzedniej kadencji bywało tak, że mieszkańcy czekali po pół roku na spotkanie z Burmistrzem. Obiecała, że te terminy będą skracane jeszcze bardziej, bo to jest Jej cel. Ma dwóch zastępców i np. do Zastępcy Burmistrza Roberta Makowskiego terminy są dwutygodniowe.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Powiedziała, że zawsze jest robiony wywiad, czy sprawa wymaga takiej natychmiastowej reakcji ze strony urzędu, bo czasami coś nie może czekać nawet tygodnia, bo problem musi być rozwiązany natychmiast. Takie osoby są przyjmowane bez zapisów.

Dominik Kozaczka – radny

Przypomniał, że kiedyś były takie popołudnia w czwartki, że radni mogli przyjść, przedstawić część problemów, które później na posiedzeniach komisji czy rady zabierają dużo czasu i mogli o tym porozmawiać z Panią Burmistrz. Zapytał, czy te czwartki będą aktualne? Kilka razy radny przyszedł na takie spotkanie, ale nikogo nie było.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

powiedziała, że te terminy nigdy nie zostały odwołane. Czasami są sytuacje, że trzeba coś załatwić, czy gdzieś pójść na jakieś spotkanie popołudniowe. Te czwartki są cały czas aktualne i jest to czas, kiedy Burmistrz może rozmawiać z radnymi.

Dominik Kozaczka – radny

Kolejne pytanie radnego dotyczyło wycinki drzew przy ul. Sasina, koło Zespołu Szkół Nr Radny zapytał, na czyj wniosek zostały te drzewa wycięte i co z pozostałymi karpami, bo to bardzo mało estetycznie wygląda?

Michał Kawka – Naczelnik Wydziału ochrony Środowiska

Poinformowała, że drzewa zostały wycięte na prośbę Dyrektora szkoły. Będzie nasadzona nowa roślinność.

Dominik Kozaczka – radny

Na ostatnim posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa byli obecni strażacy z OSP. Dali radnemu listę pytań, które sprowadzają się do tego, że racji tego, iż nie ma Komendanta Gminnego OSP, który był pośrednikiem między strażakami, a urzędem. Na przykład z budżetu obywatelskiego, czy z funduszu sołeckiego strażacy otrzymali środki, ale nie ma osoby, odpowiedzialnej za uruchomienie tego procesu. Prosił Panią Burmistrz o zwrócenie na tę kwestię uwagi i żeby pod nieobecność komendanta, ktoś te sprawy prowadził.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Zapewniła, że wszystkie tematy będą przypilnowane. Zostanie ogłoszony następny konkurs na stanowisko gminnego Komendanta OSP. Jednak konkursy nie przynoszą rozstrzygnięć, ponieważ gmina mało płaci.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że w urzędzie jest wielu pracowników i zadania komendanta można powierzyć innemu pracownikowi na okres 2-3 miesięcy do momentu wyłonienia nowego Komendanta. Strażacy chcieliby już używać sprzęt, który wygrali z budżetu obywatelskiego. Natomiast przez procedury, to wszystko utknęło. Radny liczył, że Pani burmistrz tym się zajmie i sprawa ruszy.

Drugą sprawą, jest nowy system rozliczeń strażaków. Kiedyś rozliczali się w innym systemie. Obecny system, wypłaty comiesięcznych transz się nie sprawdza. Wydatki tych jednostek nie są liniowe, tylko różne w poszczególnych okresach. Na wiosnę trzeba ubezpieczyć strażaków, dokonać pewnych zakupów przed sezonem. Pieniądzy brakuje i strażacy muszą dokładać z własnej kieszeni i czekać do listopada/ grudnia na mniejsze zapotrzebowanie środków, by te pieniądze odebrać. To zdaniem radnego nie powinno tak

wyglądać. Również na to Pani Burmistrz powinna zwrócić uwagę. Strażacy mieli obiecanie większe dotacje, a dostali mniejsze.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wskazała, że na sali obrad jest obecny jeden ze strażaków z OSP, i z pewnością potwierdzi, to co powie. Zmieniła się forma dofinansowywania Ochotniczych Straży Pożarnych wspólnie wypracowana ze strażakami. Przychylnono się do prośby Strażaków, żeby właśnie w takiej formie realizowane były zadania. Wszyscy dostali tyle pieniędzy o ile wnioskowali. Jako dowód można przedstawić stosowne dokumenty w tym zakresie. Każda jednostka Ochotniczej Straży Pożarnej, o ile pieniędzy wystąpiła, to co do złotówki taką kwotę dostała. Nie jest tak, że środki te będą wpłacane w 12 transzach. Przykładem jest OSP w Majdanie. Jednostka zwróciła się z wnioskiem o jednorazową wypłatę całej dotacji i też taka wypłata została zrealizowana. Komendanci OSP zostali poinformowani, że Pani Burmistrz reaguje na każdy ich wniosek. Jeśli chcą by kwartalnie, bądź jednorazowo wypłacić im dotację, to do wszystkie wnioski są rozpatrywane pozytywnie.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że nie jest to prawda, co mówi Pani Burmistrz. Podał przykład OSP Zagościńiec. Jednostka wnioskowała o kwotę 69 tys. zł. , a otrzymała 43 tys. zł. To jest 20 tys. zł. mniej.

Marta Maliszewska – skarbnik Gminy

Powiedziała, że w ubiegłym roku Komendant Gminny Ochotniczych Straży Pożarnych spotykał się z Prezesami OSP. Były poczynione ustalenia. Jeśli radny Dominik Kozaczka wskazuje, że wniosek opiewał na kwotę 69 tys. zł., a komendant wskazał do projektu budżetu kwotę mniejszą, to zostanie to wyjaśnione. Pani skarbnik nie posiada takiej wiedzy. Wszystkie kwoty były ustalone. Proces związany z ustalaniem kwot, jak i warunków dotyczących przyznawania i wypłaty tych dotacji, był znany komendantom, którzy uczestniczyli w tym procesie i zgłaszali swoje uwagi. Wcześniej były przekazywane informacje o projektach zarówno uchwały, którą radni podjęli na sesji (która została uchylona przez organ nadzoru) i treść zarządzenia Pani Burmistrz, w których to dokumentach wszystko było wyjaśnione. Pani Skarbnik potwierdziła wszystko, to co powiedziała Pani Burmistrz. W zarządzeniu jest informacja, że jeśli którejś strażnicy potrzebne są środki w wyższej wysokości w jakimś okresie, to dotacja może być wypłacona w danym okresie w większej wysokości. Wymaga to oczywiście jakiegoś uzasadnienia, że te środki nie są potrzebne dlatego, że strażnica chce mieć dużo środków na rachunku bankowym, ale w jakim konkretnym celu te pieniądze muszą być podstawione w jakiejś wysokości. Zawsze, gdy taki wniosek wpłynie, to jest pozytywnie rozpatrzony. Przyjęta formuła, czyli podstawianie środków 1/12 w roku i półroczne rozliczenie, obowiązuje pierwszy rok. Wszyscy się uczą, tak po stronie urzędu jak i w strażnicach. Zbierane są wnioski. Jeśli trzeba będzie coś zmienić, żeby usprawnić pracę i umożliwić lepsze wydatkowanie środków przez strażnice, to zmiany zostaną poczynione w zarządzeniu burmistrza. Jeśli są potrzebne większe środki, to Pani Skarbnik prosiła o złożenie takiego wniosku. Jej zdaniem nigdy nie było problemu.

Na sesję przybył radny Emil wiatrak godz. 11:35

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że gdyby nie było problemu, to przedstawiciele strażaków nie przysliby na posiedzenie Komisji Bezpieczeństwa. Pomimo tego, że czekali ok. 3 godz., to nie usłyszeli

żadnej odpowiedzi, bo nie było zabezpieczonej obecności żadnego merytorycznego pracownika z Urzędu Miejskiego, który mógłby udzielić wyjaśnień. Nie było ani Pani burmistrz, ani Pani Skarbnik, ani innego pracownika, który byłby w stanie odpowiedzieć na to pytanie. Dlatego strażacy nie mogąc przyjść na sesję w ciągu dnia, przesłali radnemu Dominikowi Kozaczce listę pytań. Sprawa nie wygląda tak jak mówi Pani Skarbnik. Może w styczniu nie są potrzebne wszystkie środki. Natomiast duża ich część może być potrzebna. Wydatki OSP nie są liniowe. Wiosną są ubezpieczenia, są podpisywane różne umowy i potrzeba jest tych środków sporo wydać w tym okresie. Natomiast w miesiącach listopad/grudzień tych środków potrzeba mniej. Dlatego większą część dotacji należałoby przekazywać na początku roku. Radny miał nadzieję, że system zostanie wypracowany i na następnych komisjach czy sesjach nie trzeba będzie wracać do tego tematu.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Wyjaśniła nieobecność Pani Burmistrz i Pani Skarbnik na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa. Przewodniczący Komisji Zbigniew Paziewski nie zgłosił potrzeby udzielania wtedy odpowiedzi na pytania strażaków. Prosił jedynie o obecność na tym spotkaniu Dyrektora MZDiZ Pana Henryka Oleszczuka.

Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Uważała, że życzliwość i gotowość do współpracy z OSP została wyartykułowana. Obiecała zorganizowanie spotkania z przedstawicielami Ochotniczych Straży Pożarnych, które są bardzo potrzebne i są hołubione. Zostanie wypracowane wspólne stanowisko jak usprawnić, by ułatwić im pracę. Zostanie dopracowane i poprawione to, co przy realizacji zadań przeszkadza strażakom. Z pewnością radny Grzegorz skoczeń potwierdzi, że wszystko działa się w uzgodnieniu ze strażakami-ochotnikami. Po rozmowie ze strażakami, dostrzeżono potrzebę dołożenia jednego dodatkowego etatu kierowcy dla OSP Wołomin, żeby było jeszcze lepiej. Na co dzień prowadzone są rozmowy i rozwiązywanie tematów. Żeby utrzymać ciągle bezpieczeństwo dla mieszkańców miasta i gminy Wołomin, dołożono po raz drugi etat kierowcy, żeby była ciągła, 24-ro godzinna opieka OSP z Wołomina nad częścią miasta, po południowej stronie torów. Takie rzeczy są załatwiane od razu. Jest wniosek, jest potrzeba i jest reakcja Pani burmistrz.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił, by na wspomniane przez Panią Burmistrz spotkanie został zaproszony Przewodniczący komisji Bezpieczeństwa.

Dominik Kozaczka – radny

Kolejne pytanie radnego dotyczyło budowy ul. Traugutta w Wołominie, tj tego odcinka pomiędzy ul. Legionów, a ul. Prądyńskiego. Z przekazu urzędowego pojawiają się różne informacje. Na to zadanie w budżecie br. zaplanowane 170 tys. zł. Te środki nie są wystarczające na to, żeby zrealizować ten temat w bieżącym roku. Dlatego radny zapytał, czy na przyszłych sesjach będzie wniosek o dołożenie odpowiedniej ilości środków i realizacja inwestycji ruszy? A może ze względu na planowaną budowę przedszkola i może deweloper będzie coś budował, to prace zostaną przełożone i inwestycja ruszy za dwa lata? Czego mieszkańcy mogą się spodziewać?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Odpowiedziała, że zamiarem jest pozostawienie tego kwartału Wołomina w fajnym porządku i estetyce. Będzie wykonana termomodernizacja Zespołu Szkół Nr 5. Planuje się rozpoczęcie budowy ul. Traugutta jeszcze w bieżącym roku.

Dominik Kozaczka – radny

Z wypowiedzi Zastępcy Burmistrza wywnioskował, że na kolejnej sesji może się spodziewać wniosku o zwiększenie środków, który umożliwi realne rozpoczęcie prac.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Możliwa jest sytuacja, że umowa na realizację tej inwestycji zostanie zawarta jeszcze w tym roku, natomiast płatność może być przesunięta na przyszły rok.

Mateusz Bereda – radny

Przypomniał, że łącznie na ul. Traugutta jest przewidziane 250 tys. zł. Jednak dalej te środki są niewystarczające. Miał nadzieję, że projekt jest mocno zaawansowany. W styczniu już były konsultacje i radny podejrzewa, że w czerwcu będzie już pozwolenie na budowę.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że jeśli chodzi o projekt dalszego odcinka ul. Traugutta, to w czerwcu nie będzie jeszcze pozwolenia. To jest specustawy, czyli decyzja ZRID. Ta decyzja będzie gotowa dopiero jesienią, bo wcześniej nie uda się jej przeprowadzić zgodnie z procedurami, z koniecznymi podziałami pasa drogowego. Przewidywany termin jesienią to będzie listopad, kiedy gmina powinna uzyskać pozwolenie na budowę tej ulicy.

Mateusz Bereda – radny

Wyjaśnił, że zmierza do tego, żeby zachować pewną spójność działań i aby ulica została wykonana w całości.

Dominik Kozaczka – radny

Przypomniał radnemu Mateuszowi Beredzie, że projekt na odcinek ul. Traugutta, o którym mówił, wykonał Pan Jerzy Mikulski – będąc Burmistrem. To był najprawdopodobniej 2008-2009 rok. Projekt przeleżał i był 2-3 razy aktualizowany. Drogi nadal nie ma. Ta procedura długo trwa.

Elżbieta Radwan- Burmistrz Wołomina

Zapewniła, że rozwiązał się problem z odwołaniami, więc dołoży się wszelkich starań, żeby ten odcinek ul. Traugutta był jak najszybciej zrealizowany. Z mieszkańcami tego osiedla Pani Burmistrz niejednokrotnie się spotykała. Pani redaktor Julita Mazur lobbowała za tym, by temat zakończyć jak najszybciej. Wraz z radnym Pawłem Banaszkiem i mieszkańcami, Pani Burmistrz przeszła po całym osiedlu, pobłócili sobie buty w centrum Wołomina, spisali wszystkie usterki i uzgodnili kierunek działania. Trzeba być dobrej myśli co do ul. Traugutta.

Dominik Kozaczka – radny

W przeddzień sesji została podpisana umowa partnerska z miastem Derwenta z Bośni i Hercegowiny. Radny zapytał na jakiej płaszczyźnie ta współpraca będzie przebiegała, jakie są spodziewane korzyści?

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Wcześniej o tym spotkaniu mówił wraz z Panią Burmistrz. Na razie podpisany został jedynie list intencyjny. Na jaką współpracę się zdecydują, to każdy temat będzie rozważany. Przedstawiciele Bośni i Hercegowiny uczestniczą w forum gospodarczym organizowanym przez powiat. Ma być wymiana młodzieży. To jest dopiero początek

współpracy

Eugeniusz Dembiński – radny

Zwracając się do Przewodniczącego Rady, przypomniał, że na poprzedniej sesji obiecał On zorganizowanie spotkania ws. półmaratonu „Cud nad Wisłą”. Przekonany, że do Przewodniczącego można mieć 100% zaufanie wierzył, że będzie to doprowadzone do jakiegoś finalnego spotkania roboczego z tą komisją, która została powołana przez radę w grudniu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poinformował, że w punkcie „Informacje Przewodniczącego Rady” zda relacje z tego spotkania. Wypowiedzą się również radni, którzy byli na tym spotkaniu.

Eugeniusz Dembiński – radny

Powiedział, że jedyne spotkanie komisji powołanej na Jego wniosek we wrześniu, odbyło się w grudniu. Na tym spotkaniu Pan Waldemar Stępczyński został zobowiązany do odbycia roboczego spotkania z głównym organizatorem tego biegu Panem Mirosławem Jusińskim. Takie spotkanie się odbyło. Pan Waldemar Stępczyński przekazał radnemu, że organizator biegu zgadza się na wszelkie zmiany do regulaminu biegu, jakie były wnoszone w latach ubiegłych. Treść tych zmian radny przekazał koledze Adamowi Beredzie. Wprawdzie we wrześniu radny słyszał entuzjastyczne głosy, to z biegiem czasu ten entuzjazm przygasł. Jeżeli dokona się zmian w regulaminie, to zyska na tym patriotyczność tego biegu. Radny zapraszał na bieg zorganizowany w Kruszu. Tam panuje patriotyczna i rodzinna atmosfera. To wszystko jest organizowane małym nakładem finansowym. Większość pracy jest wykonana nakładem społecznym.

Radny powrócił do sprawy porzuconych samochodów na ul. Brzozowej. Obiecano Mu, że sprawa będzie załatwiona. Ale zostały jeszcze dwa samochody.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

W temacie wraków samochodów z ul. Brzozowej, prace trwają od trzech miesięcy. Jak wiadomo nie mogły one zniknąć z tej ulicy przez poprzednie 8 lat. Obecnie zostały tylko dwa samochody. Jest zapewnienie właściciela, że znikną one w najbliższym czasie. Również Zastępca Burmistrza gwarantował załatwienie tej sprawy. Kwestia trudności polega na tym, że właściciel tych pojazdów ma problemy natury alkoholowej, dlatego to wszystko się przedłuża, ale sprawa jest w trakcie realizacji.

Eugeniusz Dembiński – radny

Radny odwiedzając teren ogródków działkowych w Wołominie usłyszał głosy pełne trwogi ich użytkowników. Mówi się, że działkowcy będą usuwani z tych działek. Przed wielu laty mieszkańcy, pracownicy huty, stolarki, nafty i eltoru otrzymywali te ogródki działkowe pod uprawy. To była dla nich odskocznia od ciężkiej pracy i blokowisk. Obecnie okazało się, że byli właściciele chcą odebrać cały ten obszar ogródków działkowych. Radny zapytał, jak będzie wyglądała ta sprawa?

Edyta Zbieć – zastępca burmistrza

Wyjaśniła, że gmina nie jest stroną w sprawie, ale postara się rozpoznać temat i uzyskaną informację przekaże radnym.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Rozmawiał z przewodniczącym tych ogródków działkowych, który był zatrwożonym, że są

jakieś ruchy w temacie. W związku z tą wizytą, Naczelnik zasięgnął informacji w Starostwie Powiatowym w Wołominie, chcąc skonfrontować, czy ten niepokój ma jakieś podłoże w działaniach. Rzeczywiście jest obecnie prowadzone postępowanie administracyjne w temacie zwrotu nieruchomości. Jest formalny wniosek w tym zakresie i sprawa jest w toku. Wojewoda wydał decyzję uchylającą decyzję organu I instancji, czyli Starosty. Tą decyzją wojewoda przekazał sprawę do ponownego rozpatrzenia. Postępowanie obecnie prowadzone jest w starostwie. Nie są znane wyniki tego postępowania. Natomiast odpowiadając na pytanie radnego Eugeniusza Dembińskiego, przyznał, że we wspomnianej materii coś się dzieje.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał, jaka była ta pierwsza decyzja starosty, że wojewoda ja uchylił?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Może się jedynie domyślać, że była to decyzja odmawiająca i po rozpatrzeniu odwołania wnioskodawcy, wojewoda polecił ponowne zajęcie się sprawą.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że trzeba czekać na kolejną decyzję powiatu i dalszą procedurę w tej sprawie. Gmina nic nie może zrobić.

Bogdan Sawicki – radny

Pytanie radnego dotyczyło sprawy „internet dla sołectw” i dofinansowania na to zadanie. Czy gmina definitywnie utraciła to dofinansowanie, czy Pani Burmistrz próbuje wywalczyć coś w tym temacie?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Próbuje wywalczyć coś w tym temacie. Sprawa ma ciąg dalszy, jeśli chodzi o sprawę sądowe. Jest kancelaria prawna, która się tym tematem zajmuje. Od jednostki wdrażającej gmina nie uzyska tych pieniędzy. Natomiast można to wyegzekwować od wykonawcy.

Bogdan Sawicki – radny

Zapytał, czy to oznacza, że wykonawca pokryłby tą szkodę w wysokości 500 tys. zł. ?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Potwierdziła, że chodzi o pokrycie przez wykonawcę środków jakie gmina utraciła w związku ze zwrotem dofinansowania.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zapytał o postępowanie w uzyskaniu dofinansowania zewnętrznego budowy miejsca spotkań w Duczkach. Miał być złożony wniosek o dofinansowanie do LGD.

Andrzej Ptaszyński – Naczelnik Wydziału Pozyskiwania Środków.

Poinformował, że w III kwartale 2017 roku będzie dofinansowanie z PROW-u na to zadanie. LGD na razie nie robi naborów. Próbowano składać wniosek, jeśli chodzi o promowanie terenów aktywności produktów lokalnych. Niestety okazało się, że nabór w PROW jest tylko na targowiska.

Mirosław Bieńczyk – radny

Prosił o wyjaśnienie, czy to dofinansowanie w III kwartale z PROW będzie pewne?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Był nabór. Chciano się wkomponować w pewne wytyczne, jakie dawał program. Jednak to miejsce spotkań nie wpisywało się w ten projekt. Zostaną podjęte próby pozyskania środków z innego naboru.

Andrzej Ptaszyński – Naczelnik Wydziału Pozyskiwania Środków.

Powiedział, że w III kwartale br. będzie ogłoszony nabór na pozyskiwanie środków na inwestycje pełniące funkcje kulturalne, lub kształtowanie przestrzeni publicznej. Na ten tytuł będzie złożony z pewnością wniosek.

Mirosław Bieńczyk – radny

Stwierdził, iż to nie jest dobrze, że cały rok temat zostanie odłożony.

Andrzej Ptaszyński – Naczelnik Wydziału Pozyskiwania Środków.

Uważał, że lepiej odłożyć sprawę i dostać dofinansowanie, niż zrobić i nie dostać.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

zapytał, czy można wykonać inwestycję i dostać dofinansowanie (zwrot poniesionych kosztów)?

Andrzej Ptaszyński – Naczelnik Wydziału Pozyskiwania Środków.

Odpowiedział, że nie ma możliwości refundacji.

Mirosław Bieńczyk – radny

Był zainteresowany stanem wykupu działek na drodze do Starego Grabia. Może być chodnik ze ścieżką rowerowa i oświetleniem, a ciągle tego nie ma. Województwo nie może tego robić, bo jest zablokowane własnością działek.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Wielokrotnie wyjaśniał tą kwestię, o którą pyta radny. Powtórzył ponownie, że w ubiegłym roku była podpisana umowa z wykonawcą prac geodezyjnych, z założeniem, że wszystkie akty notarialne dotyczące tematu będą podpisywane w miesiącu grudniu. Niestety, te założenia z przyczyn obiektywnych polegających na opóźnieniu w wykonaniu zlecenia przez wykonawcę, nie zostały zrealizowane i akty notarialne nie zostały podpisane w grudniu. Dodatkowo mapa z projektem podziału pasa w liniach rozgraniczających drogi Szosa Jadowska nie została dostarczona do urzędu. O wyjaśnienia został poproszony wykonawca. Temat jest duży. Wykonawca wielokrotnie podkreślał, że ma problemy natury techniczno-prawne z wykonaniem tego tematu. Wykonawca projektu wnosił o aneksowanie umowy i przesunięcie terminu wykonania. Na to nie wyrażono zgody. To jest główny powód niemożności przejęcia tego terenu w sensie formalno-prawnym. Były zabezpieczone środki w budżecie na ten cel. Zarezerwowane były terminy aktów u notariusza. Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami, zapewnił, że nie ma niebezpieczeństw polegających na braku praw własności, które mogłyby zahamować możliwość realizacji przedsięwzięcia. Prawo do dysponowania gruntem na cele budowlane jest szerzej definiowane. Obok tak mocnego prawa, jakim jest prawo własności, jest jeszcze prawo: „stosunek zobowiązaniowy” tj. umowa, która użycza teren na czas realizacji inwestycji.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zapytał, czy to oznacza, że gmina może wystąpić o pozwolenie na budowę, bo zarząd Dróg Wojewódzkich oczekuje pozwolenia na budowę, które przekaże gmina?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Gmina jest na etapie zbierania oświadczeń i podpisywania porozumień w tym zakresie i można zakładać, że takowe pozwolenie zostanie wydane.

Mirosław Bieńczyk – radny

Zwracając się do Prezesa PWiK Pawła Solisa zapytał o projekt wodociągu na ul. Konwaliowej w Duczkach i kanalizację w tamtych okolicach.

Paweł Solis – Prezes PWiK w Wołominie

Powiedział, że w obecnej chwili trwają prace. Uzgodniono własności działek, ponieważ część gruntu na tych ulicach jest własnością gminy. Drogi te są zaliczone do kategorii dróg publicznych. Część są to działki gminne ale nie są zaliczone do kategorii dróg publicznych. Po uzyskaniu wszystkich zgód PwiK wystąpi o pozwolenie na budowę. Prezes ma nadzieję, że w III kwartale zostanie uzyskane pozwolenie na budowę. Ta inwestycja mogłaby się kwalifikować do dofinansowania. Do chwili obecnej jednak nie było naborów w PROW, jeśli chodzi o budowę wodociągów i kanalizacji na obszarach wiejskich.

Mirosław Bieńczyk – radny

Prosił również o informacje, kiedy zakończą się prace na ul. Szkolnej w Duczkach? W poniedziałek zostały rozpoczęte prace na krótkim odcinku, ale w kolejne dwa dni nikt się tam nie pojawił.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Potwierdził, że w poniedziałek zostały rozpoczęte naprawy ul. szkolnej w Duczkach metoda masy bitumicznej na zimno. Prace zostały przerwane ze względu na pilność innych zadań i opady deszczu. Prace będą kontynuowane.

Zbigniew Paziewski – radny

O odbyły się trzy posiedzenia komisji poświęcone ul. długiej w Duczkach. Częściowo zostały nieudrożnione rowy melioracyjne. Radny zapytał, jakie są możliwości Urzędu Miejskiego jeśli rów przebiega przez teren prywatny, a właściciel nie wywiązuje się z obowiązku oczyszczenia tego rowu z różnych powodów np. podeszłego wieku czy niepełnosprawności? Czy gmina może w jakiś sposób interweniować, żeby taki rów odróżnić?

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Stwierdził, że każdy z właścicieli tych nieruchomości podlega indywidualnemu traktowaniu. Każdy problem próbuje się rozwiązać, bo trzeba mieć świadomość, że są osoby, które nie będą w stanie tego zrobić nawet ze względów finansowych. To trzeba będzie rozważyć, jak do tego podejść. Musi jednak być informacja o konkretnej sytuacji. Obecnie Dyrektor MZDiZ jest w trakcie przygotowań prac związanych z modernizacją rowów. Trzeba jednak poczekać, bo to też kosztuje.

Zbigniew Paziewski – radny

Uważał, że tradycja lat poprzednich warto by było skorzystać z wiedzy Sołtysów i Członków Rad Osiedlowych.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że dyskusja o rowach trwa dość długo i od dawna. Żył w przekonaniu, że te wszystkie rowy są unormowane tj. są wyczyszczone i spisane. Dyskusja na temat odnawiania rowów trwała dwa lata i były przeznaczane na ten cel pieniądze. Okazuje się, że nie wszystkie te rowy zostały odtworzone. Mówiono również, że jeżeli właściciel nieruchomości, przez którą przebiega rów, tego nie robi, to robi to miasto i obciąży go kosztami. Do tego tematu trzeba podejść poważniej i temat doprowadzić do końca. To zbyt długo trwa.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Stwierdziła, że mylone są dwie rzeczy. To, że gmina zajmuje się modernizacją i oczyszczaniem rowów gminnych, to jest jedno. Z tego gmina się wywiązuje. Ostatnio robiono to w listopadzie, a teraz będzie to robione w maju. Natomiast problem o którym mowa to są rowy znajdujące się na prywatnych posesjach mieszkańców. Te rowy są zasypane, zniszczone i nie są odpowiednio konserwowane. Na to gmina nie do końca ma wpływ.

Zbigniew Paziewski – radny

Rozumiał stanowisko Zastępcy Burmistrza. Chodziło mu jednak o to, że gmina nie może dokonać tego obowiązku, bo rów przebiega przez prywatną posesję, a nie jest poddawany okresowej konserwacji, lub jest zupełnie zasypany?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Powiedział, że są różne rowy:

- jest sieć rowów tzw. magistralnych, które są zewidencjonowane. Jest ich ok. 80 km. Te rowy są pod opieką, nadzorem i konserwacją Miejskiego Zakładu Dróg i Zieleni. Te rowy są poddawane corocznej konserwacji wiosennej i jesiennej. Na bieżąco jest to weryfikowane i konserwacja jest dokonywana w zależności od stopnia zanieczyszczeń. To jest podstawowa sieć rowów, których część biegnie przez wydzielone działki stanowiące własność gminy. Natomiast na niektórych odcinkach przebiegają one po terenach nie będących własnością gminy. Taki rów magistralny bez względu na to, czy na danym odcinku przebiega po działce gminnej, czy po innej działce, to jako magistrala wodna jest konserwowany bez przerw. Te rowy są konserwowane dwukrotnie w ciągu roku. W br. w kwietniu rozstrzygnięty zostanie przetarg i odbędzie się konserwacja wiosenna na przełomie maja i czerwca. Na tych rowach nie ma problemów z przepustowością. Ewentualne miejscowe problemy są na bieżąco likwidowane. Tylko w roku bieżącym zostały zrealizowane cztery przepusty drogowe na tych rowach. W ubiegłym roku został odtworzony bardzo długi odcinek rowu od ul. Granicznej do rzeki Długiej. Jeszcze wcześniej został odtworzony 2 km odcinek rowu (odwadniającego północną stronę Wołomina) od ul. Orzechowej do rzeki Czarnej.

- Drugą kategorią rowów będących pod opieką gminy są rowy przydrożne. Te rowy również są pod opieką MZDiZ. One są w różnym stanie. Część z nich jest polikwidowana na przestrzeni lat. Występują na nich niedrożne przepusty.

Na obu kategoriach rowów występują okresowo tamy budowane przez bobry.

Współpraca z Sołtysami w zakresie urządzeń wodnych, dyrektor MZDiZ bardzo sobie ceni i korzystając z okazji serdecznie sołtysom za tą współpracę podziękował.

- trzecia kategoria urządzeń odprowadzających wodę są rowy na terenach prywatnych. Są to urządzenia melioracji szczegółowej – urządzenia odwadniające podłączone do tych urządzeń z pierwszej kategorii tj. rowów magistralnych podłączonych do zlewni w postaci dwóch rzek tj. do rzeki Czarnej i do rzeki Długiej.

Te urządzenia wodne z tej kategorii odwadniają działki prywatne i prywatne posesje. Art. 77 ustawy prawo wodne jest jednoznaczny i mówi, że za urządzenia melioracji szczegółowej odpowiada właściciel terenu

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że radni to wszystko rozumieją, bo wielokrotnie im to tłumaczono na sesji, ale problem jest w tym, że skoro rów magistralny przechodzi przez prywatny teren i gmina może go czyścić, to czy może zająć się tymi rowami, które są problemem dla mieszkańców. Choć te rowy przechodzą przez tereny prywatne to czy gmina nie może się nimi zająć?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Problemem dla mieszkańców jest to, że rowy są zasypane gruzem budowlanym, i przez to okoliczne posesje zostały podtopione. Rowy, które podlegają gminie, były konserwowane w październiku ubiegłego roku i obecnie są drożne. Cała sieć rowu B3 ze wszystkimi sześcioma odgałęzieniami jest drożna.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

W świetle wypowiedzi Dyrektora MZDiZ zapytał, dlaczego nie zajęto się rowem na ul. Długiej w Duczkach i teren był zalewany?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

W przeddzień sesji dotarła do Niego informacja (która zostanie zweryfikowana), że jakiś przepust drogowy w okolicach ul. Długiej nie jest drożny. Sam dyrektor dokonał ostatnio inspekcji rowów w okolicach ul. Długiej i nie stwierdził żadnych nieprawidłowości. Uważał, że mówienie, o jakim problemie z rowami, jest mówieniem intencjonalnym i nie jest zgodny ze stanem faktycznym. Jeżeli jest gdzieś problem z rowami, to poprosił o wskazanie, gdzie są te problemy i jakie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że gdyby nie było problemów z rowami odwadniającymi, to nie byłoby problemów na ul. Długiej.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Poinformował Przewodniczącego Komisji Bezpieczeństwa i tą informację przekaze Przewodniczącemu Rady, jaki wystąpił problem (jeśli chodzi o gospodarkę wodną) na ul. Długiej.

Zbigniew Paziewski – radny

Powtórzył, że jego pytanie dotyczyło takiej wyjątkowej sytuacji i czy miasto może wejść i pomóc, jeśli rów biegnie przez działki prywatne. Oczekiwał na odpowiedzi na to pytanie. Powrócił do sprawy ul. Krymskiej na prośbę mieszkańców. W związku z tym, że Lasy Państwowe zrezygnowały z dotacji, to jak wygląda sytuacja w tej chwili.?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

poinformowała ,że zostało zorganizowane w urzędzie spotkanie z inwestycjami i ochroną

środowiska, na którym obecna była Pani sołtys Wiesława Ludwiniak i mieszkańiec Stanisław Olszewski. Wypracowano wspólny wniosek, że mieszkańcy wykazali się znajomością tematu, że zdają sobie sprawę, że Krymska to kolejna bardzo długa ulica na terenie sołectwa. Uzgodniono, że takie spotkania będą się częściej odbywały, że gmina postara się etapowo poprawić jakość przejazdu ulicą Krymską. Mieszkańcy mówili również o oświetleniu tej ulicy. Mieszkańcy wykazali pełne zrozumienie, że na razie gmina nie jest w stanie wyłożyć jednorazowo iluś milionów na tą inwestycję.

Zbigniew Paziewski – radny

Mieszkańcy twierdzą, że ul. Krymska ma 13m szerokości, ale jak wiadomo, nie zawsze tak jest w rzeczywistości. Radny zapytał, czy rozpoczęły się prace geodezyjne, pomiarowe na tej ulicy. Z pewnością również przy tej inwestycji będą jakieś wykupy i przesunięcia. Jeżeli takie prace się rozpoczną, to mieszkańców będzie to zadowalała w jakimś sensie.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Powiedziała, że w ramach bieżącego utrzymania dróg, temat środków dla MZDiZ z pewnością powróci. Natomiast żeby rozpocząć prace związane z wytyczaniem i geodetą, to musi być w budżecie tytuł inwestycyjny.

Zbigniew Paziewski – radny

Radny był w tunelu- przejściu dla pieszych pod torami , w ciągu ul. Sikorskiego. Tam sufit jest mokry i kapie się z niego woda na przechodzących ludzi. Mokre są ściany betonowe i posadzka.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Przypomniała, że już na wcześniejszej sesji informowała, że było wiele uwag do tego przejścia w tym wspomniane problemy. Dlatego inwestor tj. PKP i wykonawca będą musieli się zastanowić, co jest przyczyną i jak temu zaradzić. Podczas odbiorów ta woda nie kapiała, ale jakość prac wskazywała na wiele wątpliwości, co będzie się działo później. Trzeba poczekać i dać szansę kolejom. Kontrolując tę inwestycję, z pewnością będą to widzieli, a gmina ze swojej strony poinformuje o tym problemie.

Zbigniew Paziewski – radny

Nie wyobrażał sobie położenie izolacji na betonie pod torami.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Stwierdziła, że ten beton sam w sobie powinien być szczelny, z zawartością takich frakcji, które są wodoodporne. Tak miało być, ale to jest techniczne pytanie do inwestora, które zostanie zadane.

Zbigniew Paziewski – radny

Kiedyś mówiono, że w tych tunelach będą zamontowane pompy odwadniające. Radny zapytał, czy w tym przejściu dla pieszych jest przewidziana taka pompa?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Powiedziała, że oczywiście w tym przejściu również jest przepompownia. Ta woda gdzieś musi być odprowadzana. Nie miała dokumentacji technicznej do wglądu, tylko wcześniejszą dokumentację koncepcyjną. Jednak PWiK nie przejmowało żadnej przepompowni, ani nie uczestniczyło w opiniowaniu tych projektów. Z pewnością będzie to podłączone do kanalizacji deszczowej przebiegającej wzdłuż kolei.

Zbigniew Paziewski – radny

Na skrzyżowaniu ul. Przyjacielskiej i Kościelnej wycięto trzy stare lipy. Czy to zrobiono na czyjś wniosek?

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

Te drzewa były w bardzo złym stanie i tam mieszkańcy za tą wycinką optowali, prosili, aby się tymi drzewami zająć. Pani Sekretarz stara się nie patrzeć na stare drzewa. Gdyby zrobić inwentaryzację wszystkich drzew w Wołominie, to trzeba by było wyciąć ok. 80% drzewostanu. Jednak gdy drzewa są w tak złym stanie, że mogą się rozłamać, to trzeba podjąć tą interwencję. Wspomniane drzewa zostały wycięte za wiedzą gminy. Gdy karpy zostaną usunięte, to zostanie nasadzona nowa zieleń. Zrobiono przegląd miejsc gdzie można w Wołominie posadzić drzewa. W porozumieniu z Miejskim zakładem Dróg i Zieleni sprawdzane jest, czy w pasach, które kwalifikują się do nowych nasadzeń, nie ma instalacji, które kolidowałyby z przyszłymi nasadzeniami i nowe drzewa będą sadzone.

Zbigniew Paziewski – radny

Dotarła do radnego informacja, że przy budowie chodnika od Majdanu do cmentarza został wycięty piękny dąb.

Małgorzata Izdebska – Sekretarz Gminy

To drzewo rośło w pasie drogowym i to było robione na podstawie decyzji ZRID.

Zbigniew Paziewski – radny

Zapytał, kiedy będą oddane do użytku tunele pod torami?

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Było umówione spotkanie z Wicedyrektorem PKP. Zastępca Burmistrza miała nadzieję, że przyjdzie do niej z gotowym harmonogramem oddawania tych przejść i tuneli. Przedstawiciel PKP mówił, że pierwszym tunelem, który zostanie oddany, to będzie tunel w ul. Geodetów. Cały czas mowa jest o terminie 30 maja 2017 roku. W dalszej kolejności będzie oddany tunel w ul. Sasina

Zbigniew Paziewski – radny

Do radnego zwrócili się właściciele zabytkowych samochodów, którzy proponowali włączenie tych zabytkowych samochodów w uroczysty przejazd nowo otwartą trasą.

Radny uparcie powrócił do sprawy sprzątania miasta. Na jednej z poprzednich sesji był obecny starosta. Również wtedy radny zwrócił uwagę na temat sprzątania dróg powiatowych. Starosta temat skrzętnie zapisał. Minęło 30 dni i nic się w tym temacie nie robi.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Gmina ruszyła ze sprzątaniem swoich gminnych dróg. Pani Burmistrz poprosi Starostę o przedstawienie harmonogramu sprzątania dróg powiatowych w gminie Wołomin. Trudno było sobie wyobrazić Pani Burmistrz, żeby przed świętami drogi powiatowe pozostały nie sprzątnięte

Zbigniew Paziewski – radny

Zaobserwował, że podczas sprzątania dróg gminnych, przed zmiatarką idzie pracownik i zbiera część piasku, który następnie wysypuje na trawniki. Ten piach jest z resztką soli i potem trawniki są zniszczone. Prosił o zwrócenie na to szczególnej uwagi.

Radny poinformował, że w niedzielę w kościele zostanie zorganizowana wystawa związana z życiem księdza Popiełuszki.

Tomasz Kowalczyk – radny

W świetle tego co PWiK ma zaplanowane w Wieloletnim Planie Inwestycyjnym, który zatwierdza Rada Miejska, radny zapytał, czy w związku z tym, że nabory do pozyskania środków zewnętrznych opóźniają się, to czy realizacja tego planu nie jest zagrożona? Czy nie należałoby przeprowadzić aktualizację tego planu? Radnemu chodziło o ul. Raławicką w Majdanie, gdzie jest już pozwolenie na budowę, ale oczekuje się na ogłoszenie naborów wniosków o dofinansowanie.

Paweł Solis – Prezes PWiK

Przyznał, że spraw które realizuje Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Wołominie jest bardzo dużo. Powiedział, że nie czekając na nabory, w uzgodnieniu z Panią Burmistrz realizowane są wszystkie te inwestycje, które Rada wprowadziła do realizacji. Kontynuowane są prace na istniejących drogach, które Wydział Inwestycji wdrożył do realizacji. Mowa jest o ul. Sikorskiego, na odcinku od ul. 1-go Maja do ul. Gryczanej, oraz na ul. Sikorskiego od ul. Gryczanej do ul. Szarej. Realizowana jest ul. Annopol i Torfowa – kończona jest budowa kanalizacji i uzupełniana jest sieć wodociągowa. Realizowane są inwestycje na drogach dojazdowych do ul. Nowa Wieś. Inwestycja na ul. Batalionów Chłopskich w Nowych Lipinach jest na ukończeniu.

W naborach w roku ubiegłym PWiK nie zakwalifikowało się. Odpowiedziano, że w ramach PROF na lata 2014-2020 przedsiębiorstwo się nie zakwalifikowało. Dotarła informacja, że Pan Marszałek ogłosi nabór na przełomie I kwartału.

Nie czekając na pozyskanie środków, przygotowywane są kolejne dokumentacje projektowe; Zaawansowane są prace projektowe na terenie Mostówki i ul. Mińskiej w Majdanie.

Planowana jest budowa ul. Majdańskiej i gdyby była tam własność gruntu, to PWiK rozpocznie projektowanie ul. Majdańskiej. Oczekuje się na ZRID i po uzyskaniu tej decyzji będzie można przygotowywać projekt instalacji wodnokanalizacyjnej. Na ulice Stokrotki, Jaroszewską, konwaliowa są praktycznie gotowe dokumentacje kanalizacji sanitarnej i sieci wodociągowej. Do czerwca powinno być pozwolenie na budowę. Przygotowywany jest projekt na ul. Rozwadowskiego w Nowym Ossowie. Tam po przeprojektowaniu przepompowni inwestycja jest na etapie kończenia dokumentacji i uzyskania pozwolenia na budowę.

W odniesieniu do pytania radnego Tomasza Kowalczyka, przedstawione zadania wyczerpują możliwości przedsiębiorstwa na lata 2017 i 2018, ponieważ z gotowych dokumentacji, które będą realizowane tj. ul. Kobyłkowska, Sasina, armii Krajowej (kanał sanitarny i kraking jeśli chodzi o sieć wodociągową). Trzeba przystąpić do modernizacji ul., Kobyłkowskiej od ul. Sasina. Na koniec maja planowane jest otwarcie tunelu na ul. Sasina, a PWiK chce wykonać swoje prace na ul. Kobyłkowskiej jeszcze przez otwarcie tego tunelu. Na ulicach zakładowej i Niepodległości prace muszą być zakończone przed otwarciem tunelu w Al. Niepodległości i Geodetów.

Modernizację kanału sanitarnego i sieci wodociągowej również w Al. Niepodległości od skrzyżowania z Szosą Jadowską do ul. Zakładowej i kawałek ul. Zakładowej. Ten odcinek ul. Zakładowej również będzie modernizowany w ramach przebudowy torów kolejowych. Następnie Wydział inwestycji przystąpi do modernizacji ul. Zakładowej.

Doszły prace na ul. Laskowej. Tam trzeba doprojektować i wykonać kanał sanitarny i sieć wodociągową.

Kończone są również prace na ul. Sienkiewicza.

Prace nie planowane, a wprowadzone do realizacji , po uzgodnieniu z Panią Burmistrz:

-ul. Legionów na odcinku od ul. 1-go Maja do torów kolejowych. MZDW w Warszawie wystąpiło z informacją, że przystępuje do modernizacji tej ulicy. Ponieważ tam jest jeszcze sieć azbestowa i żeliwna, to PWiK chce wymienić na tej ulicy sieć na odcinku od ul. Lipińskiej do ul. Kościelnej. Od ul. Kościelnej do torów kolejowych ta sieć była zmodernizowana wcześniej.

Na odcinku ul. Legionów od ul. Warszawskiej do nie ma ani sieci wodociągowej, ani kanalizacyjnej. Pani Burmistrz wystąpiła z informacją, że przystępuje do opracowania kompleksowej dokumentacji zagospodarowania terenu wzdłuż torów. PWiK zwróciło się z wnioskiem, by wspólnie projektować, by gmina pomogła PWiK, gdyż inaczej przedsiębiorstwo nie otrzyma zgody na wejście na teren kolejowy. W tamtym rejonie trzeba stworzyć podłączenia się mieszkańcom do sieci.

Bardzo ważne jest, by uporządkować centrum miasta . PWiK ogłosiło przetarg i wybrało wykonawcę do przebudowy tego skweru przy ul. Ogrodowej. Będzie przejście pomiędzy ul. wileńska i ogrodową. Zwrócono się do urzędu o zgodę na wycinkę drzew przy ul. Ogrodowej. To są trzy drzewa, które zniszczyły ogrodzenie i chodnik. Realizacja inwestycji za kilka dni się rozpocznie.

PWiK nie otrzymało dofinansowania , o które wnioskowało do PROW, na ul. Gwiazdzista i Księżycowa w Zagościńcu. W związku z tym, że jest gotowa dokumentacja, jest pozwolenie na budowę, ogłoszono przetarg, wybrano wykonawcę, podpisano umowę i wykonawca będzie realizował inwestycję.

Druga inwestycja, która również nie otrzymała dofinansowania jest ul. Słoneczna w Lipinkach. Jeśli również z drugiego naboru PWiK nie otrzyma dofinansowania, to również zostanie ogłoszony przetarg na realizację. W czerwcu będzie wiadomo, czy inwestycja będzie realizowana z własnych środków, czy nadal będzie się poszukiwało środków zewnętrznych.

Na ul. Raclawicką w Majdanie również nie otrzymano dofinansowania. Ta inwestycja będzie realizowana w przyszłym roku zgodnie z WPI. Może uzyskać się dofinansowanie z drugiego naboru, a jeśli nie to inwestycja będzie realizowana z własnych środków PWiK.

Najbardziej zaawansowany stan jest na ul. Długiej w Duczkach. Żeby przyspieszyć prace, mieszkańcy zgodzili się na współpracę z projektantem, by opracować kompletną dokumentację kanalizacji i uzupełnić sieć wodociągową na ul. Długiej do ul. Dębowej. Bardzo ważnym jest, że jest decyzja ZRID, co skróci okres projektowania. Jest tam również plan zagospodarowania, więc nie będzie problemu z uzyskaniem decyzji celu publicznego. Wykonywane są przyłącza i co jest ważne mieszkańcy na tym etapie nie ponoszą żadnych kosztów. Ocenia się, że w ciągu pół roku to wszystko powinno być zrobione. PWiK jest przygotowane do realizacji ul. długiej w Duczkach w przyszłym roku.

Ulica Majdańska jest w WPI na rok 2018 i po uzyskaniu ZRID przystąpi się do projektowania.

Jest zgoda Pani burmistrz na wystąpienie o dofinansowanie w programie operacyjnym Infrastruktura i środowisko na ul. Kochanowskiego. Nabór zakończy się 28 lutego. Wniosek został dobrze przygotowany i jest nadzieja, że uzyska on akceptację. Jeśli wniosek uzyska taką akceptację, to ul. Kochanowskiego będzie realizowana na przełomie czerwca i lipca. Jeśli nie uzyska się dofinansowania to również PWiK postara się wykonać z własnych środków.

Najbardziej oczekiwana przez mieszkańców i radnych jest inwestycja na ul. Niepodległości na odcinku od cmentarza do ul. 1-go Maja. Na tą inwestycję PWiK ma pozwolenie na budowę. Planuje się to wykonać w przyszłym roku.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zastępca Burmistrza Robert Makowski zobowiązał się do zorganizowania spotkania z przedsiębiorcami z Leśniakowizny. Radny na prośbę mieszkańców, zapytał czy takie spotkanie będzie miało miejsce, czy jest coś ustalone?

Robert Makowski – Zastępca burmistrza

Obiecał, że takie spotkanie zostanie zorganizowane. W ciągu miesiąca to spotkanie powinno się odbyć.

Tomasz Kowalczyk – radny

Podziękował za interwencję ws. busów w porannych kursach. Trudno było wejść do tych busów. Obecnie wszyscy się mieszczą.

Dyrektor MZDiZ mówił o dwóch przepustach planowanych na ul. Raławickiej w Majdanie. Radny zapytał, kiedy to zostanie wykonane?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Odpowiedział, że sprawa jest przygotowywana i jest na etapie zapytań ofertowych do potencjalnych wykonawców.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zapytał czy MZDiZ uwzględnia uzupełnienie kruszywa na ul. Raławickiej?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Powiedział, że kruszywo, które zostało zakupione w lutym br. w ilości ok. 1000 ton zostało zużyte w pierwszej połowie marca. Obecnie trwają przygotowania do pozyskania następnych znaczących ilości kruszywa. Gdy zostaną pozyskane środki na zakup tego kruszywa, to prace będą kontynuowane.

Tomasz Kowalczyk – radny

Ponowił pytanie zadane już na posiedzeniu komisji tj. czy jest szansa na udostępnienie radnym wykazu ulic, których dotyczyła umowa na uzupełnianie ubytków w drogach utwardzonych? Kiedy radni otrzymają ten wykaz.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Informował radnych, że jest wyłoniony wykonawca i umowa jest w trakcie podpisywania. Wykaz prac do wykonania jest załącznikiem do umowy. Gdy umowa zostanie podpisana, to jak każda umowa jest informacją publiczną.

Tomasz Kowalczyk – radny

Na stronie MZDiZ jest podany adres e-mail : bok2@mzdiz.wolomin.pl. Radny zapytał, czy ktokolwiek obsługuje tego maila?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Poinformował, że problem polega na tym, że zatrudniona tam osoba odeszła z pracy. Został ogłoszony nabór na nowego pracownika. Nabór został rozstrzygnięty ze skutkiem pozytywnym. Od dnia 4 kwietnia nowa osoba rozpocznie prace na tym stanowisku.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zapytał, czy tylko ta jedna osoba będzie obsługiwała tego maila?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Przyznał że ta pocztę mailowa będzie obsługiwała ta jedna osoba. W MZDiZ nie ma 130 osób, tylko pracowników biurowych jest 10 do różnych osób. Osoba na tym stanowisku ma szerszy zakres obowiązków, a nie tylko przyjmowanie zgłoszeń mailowych.

Tomasz Kowalczyk – radny

Prosił, o zamieszczanie informacji na stronie zakładu, gdy nie działa poczta e-mail, gdyż radny na ten adres e-mail wysyła pewne informacje. Nie zdarzyło się, by na którykolwiek przyszła jakakolwiek odpowiedź. Powinna przychodzić zwrotka z informacją, że e-mail nie jest obsługiwany. Uważał, że jest to niepoważne, że jeżeli podany kontakt e-mail do MZDiZ nie jest obsługiwany, to zdaniem radnego jest to niepoważne.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Stwierdził, że jedna z przyczyn tej sytuacji jest to, że MZDiZ rozstał się z pracownica, która obsługiwała tą pocztę.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Prosiła Dyrektora MZDiZ, żeby oprócz tej jednej osoby, która będzie oddelegowana do obsługi tego e-maila, była osoba ją zastępująca. Nie może tak być, że jeśli nie ma jednego pracownika obsługującego pocztę MZDiZ, to przychodząca korespondencja nie jest odczytywana i trafia „do kosza”.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Poinformował, że pełna obsada w tym dziale MZDiZ tj. Biura Obsługi Klienta, to jest dwoje pracowników.

Edyta Babicka – radna

W grudniu ubiegłego roku prosiła o zestawienie wyjazdów OSP za lata 2015 i 2016. Do dnia sesji nie otrzymała takiej informacji.

W kontekście wcześniejszych pytań radnego Dominika Kozaczki, poprosiła o przygotowanie zestawienia dotacji dla jednostek OSP za 2016 rok i na 2017 rok. Da to możliwość porównania tych kwot.

Andrzej Żelezik – radny

Zwrócił uwagę, że część Wołomina, w której On sam mieszka, czyli południowo-zachodnia, jest dyskryminowana z różnych powodów. Radny miał na myśli dzielnice Sosnówka i Krępe. Na tym terenie jest Przedszkole Nr 8, które nie spełnia warunków, które pozwalałyby na kontynuowanie tam nauki przedszkolnej. O swoim pomysle radny już informował Panią Burmistrz. Przedstawił go również radnym pod rozważę. Ten budynek po Przedszkolu Nr 8 nie nadaje się do tego, by tam było przedszkole. Radny wie ile trzeba spełnić wymogów, aby lokal odpowiadał przepisom, by mogło tam być przedszkole. Starsi mieszkańcy, w różnych punktach Wołomina, organizują swoje spotkania, które uprzyjemniają im życie. Mieszkańcy osiedla Niepodległości mają wiele takich punktów, które udostępnia im Spółdzielnia Mieszkaniowa. W tej części, o której mówi radny, jest budynek spółdzielni pod nazwa TRAMP. W tym budynku udostępniono niewielki lokal na potrzeby seniorów. Tam jest ciasno, podczas organizowanych spotkań członków tego koła emerytów. Wprawdzie budynek po Przedszkolu Nr 8 nie nadaje się do prowadzenia przedszkola, ale dla emerytów byłby przydatny. W jednym czy dwóch większych pomieszczeniach mogłaby się większa grupa gromadzić. Dla przystosowania tych pomieszczeń na potrzeby Związku Emerytów nie wymagałoby to wielkiego remontu.

Ten budynek nie jest jeszcze na takim etapie, by to groziło katastrofą budowlaną. Dla starszych mieszkańców tego osiedla, taki lokal w pobliżu byłby korzystny.

Zastępca Burmistrza Robert Makowski udzielił wyjaśnień radnemu, że lokal, który powstanie na ul. Legionów, to będzie do tego celu. Tych organizacji senioralnych jest wiele. Ten jeden lokal nie spełni wszystkich oczekiwań. Dlatego radny prosił radę i kierownictwo urzędu rozpatrzenie Jego propozycji.

Radny poinformował, że w dniu 26 marca 2017 roku (sobota) odbyła się uroczystość, która była organizowana przez Zarząd Wojewódzki PTTK. Uroczystość składała się z dwóch części. Młodzi ludzie nagradzani byli w konkursie „Poznajemy Ojcowiznę”. Uczestniczyło w tym ok. 60 osób – młodych ludzi, którzy w tym konkursie startowali. To było organizowane pod patronatem Pani Burmistrz. To była piękna uroczystość. Młodym ludziom zaszczepiano wiadomości o Ziemi Wołomińskiej. Następnie odbył się IX sejmik krajoznawczy Województwa Mazowieckiego. W tym spotkaniu wzięło udział ok. 100 osób. Swoje prelekcje przedstawiła Pani Marzena Kubacz – Dyrektor Muzeum Zofii i Wacława Nałkowskich i na temat architektury Pani architekt. Na temat osób, które swoją karierę zaczynały w Wołominie również przedstawiona była prelekcja. Uroczystość była wielką, dobrą promocją naszego miasta i Ziemi Wołomińskiej.

Na prośbę mieszkańców podziękował MZDiZ za oczyszczenie rowu przy ul. Sokolej i Leszczyńskiej. Drzewa, które zagrażały ogrodzeniom mieszkańców zaczynają być wycinane.

Piotr Sikorski – radny

Zapytał, czy będzie możliwy wyjazd z ul. Kobyłkowskiej (od strony Starostwa) bezpośrednio w tunel i z tunelu w stronę Starostwa? Czy będzie możliwy również wyjazd z Osiedla Kobyłkowska w stronę tunelu, czyli w lewo?

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

obeceła sprawdzić w organizacji ruchu i da odpowiedź radnemu.

Mateusz Bereda – radny

Bezpieczeństwo na drogach gminnych jest coraz gorsze. Nie ma miesiąca, by ktoś nie zginął na tych drogach. Radny wystąpił z inicjatywą zorganizowania konferencji bezpieczeństwa wespół z Policją, by z Radą Miejską i władzami samorządowymi wypracować jakieś rozwiązanie w tym temacie.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Powiedział, że jest to możliwe. Natomiast z posiadanych informacji wynika, że Policja miała przedstawić na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa ewentualny projekt dalszej poprawy bezpieczeństwa. Chodziło o przedstawienie całokształtu spraw związanych z bezpieczeństwem na drogach.

Zbigniew Paziewski- radny

Poinformował, że na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa obecny był przedstawiciel Policji. Przedstawił informacje. Przewodniczący komisji obiecał skierować stosowne pismo do Pani Burmistrz. Na posiedzeniu komisji było wiele różnych sugestii.

Mateusz Bereda – radny

Czy są wypracowywane jakieś rozwiązania?

Zbigniew Paziewski- radny

Obiecał zorganizować spotkanie z władzami miasta, gdzie zostaną wszystkie sprawy przedstawione. Radni nic nie mogą zrobić. W ubiegłym roku radni przedstawili swoje propozycje, z których zostały zrealizowane dwie na 12 zgłoszonych. Jest tyle różnych problemów takich jak skrzyżowanie ul. wiejskiej z ul. Prądyńskiego, skrzyżowanie ul. Prądyńskiego z ul. 1-go Maja, ul. Sikorskiego z ul. 1-go Maja. Wiadomo, że nie jest łatwo wszystko załatwić. Pomysł radnego Mateusza Beredy uznał za dobry.

Po wypadku , który miał miejsce na ul. Al. Armii Krajowej, radny uważa, że należałoby powrócić do tych spotkań na terenie szkół. Jest wiosna, dzieci pełne energii różnie zachowują się na przejściach dla pieszych. Dlatego warto do tego wrócić.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Na wniosek radnych są organizowane cykliczne spotkania, dotyczące bezpieczeństwa i wszystkiego, co z tym związane. Na tych spotkaniach są przedstawiciele Wydziału Ruchu Drogowego i Wydziału Prewencji Komendy Powiatowej w Wołominie.

Zastępca Burmistrza oczekuje na zgłoszenie z kolejnego osiedla i zostanie zorganizowane kolejne spotkanie.

Mateusz Bereda – radny

Zastanawiał się, czy nie należałoby wygospodarować środków na realizację kolejnych, bezpiecznych przejść dla pieszych, które są doświetlone.

Edyta Zbiec – Zastępca Burmistrza

Uważa, że to bardzo przykra sytuacja z chłopcem, który zginął na pasach. Zwróciła uwagę, że wzdłuż ul. Al. Armii Krajowej, przy pasach dla pieszych zostało wymienione oświetlenie, znajdujące się bezpośrednio nad przejściami dla pieszych. Tam zastosowano jasne światło, odcinające się od „sodówek”. Te przejścia są doświetlone. Obiecała, że nadal będą działania mające na celu wzmocnienie bezpieczeństwa.

Tomasz Kowalczyk - radny

Na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa zaproponował, by się spotkać wspólnie z powiatem i uzgodnić pewne rzeczy. Po co składać wniosek o zmianę organizacji ruchu, skoro potem pracownik Starostwa to odrzuci.

Zbigniew Paziewski – radny

Propozycje radnego uznał za słuszną i obiecał doprowadzić do takiego spotkania wszystkich zainteresowanych.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że Gmina Wołomin procedowała w dwóch projektach związanych z bezpieczeństwem. W jednym została wyróżniona przez Komendanta Stołecznego. Niestety nie udało się w to wejść. W drugim również gmina uplasowała się wysoko, ale punktacja przeszła na kogoś innego.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Podtrzymała swoje stwierdzenie , że najważniejsze jest bezpieczeństwo mieszkańców. Dużo dobrego zadziało się już w tym temacie. Wszyscy muszą być uwrażliwieni, że jeżeli będą otwarte przejazdy, to częstotliwość przejazdów samochodów i prędkość ich poruszania może być różna.

Pani Burmistrz przypomniła, że trzeba zmienić i doświetlić przejścia dla pieszych. O tym

mówił radny Robert Kobus. Wspólnie z radnym Pani Burmistrz przeanalizowała sytuację na newralgicznych przejściach. Wyliczyli dokładnie przejścia przy szkołach i przejścia, które będą intensywnie eksploatowane po modernizacji kolei. Potrzebne są pieniądze. Stosowny wniosek Pani burmistrz złoży do radnych. Trzeba takie przejścia odpowiednio oznakować pulsacyjnym światłem. Takie oznakowanie pokazujące prędkość ma przejście w Zielonce. Zdaniem Pani Burmistrz w takim kierunku należy iść. To będą dobrze wydane pieniądze. Prosiła również radnego Roberta Kobusa o wsparcie przy rozmowach ze starostą. Będzie modernizowana ul. Radzymińska i ul. Piłsudskiego. Starosta ma ogłosić przetarg na realizację tych inwestycji już w kwietniu. Pani Burmistrz będzie prosiła o rozszerzenie zakresu robót o wyniesione skrzyżowania, na starej części ul. Piłsudskiego, przy Szkole Podstawowej Nr 3. Powstałby zamknięty kompleks przy szkole i kościele. W tej chwili modernizowany jest parking. Będzie duża inwestycja kościelna – termomodernizacja kościoła. Gdyby te wszystkie inwestycje zakończyłyby się, to wyniesione skrzyżowanie poprawiłoby znacznie bezpieczeństwo w tamtym rejonie. Problemem jest fakt, że tamtędy jeżdżą karetki pogotowia. Tam gdzie jeżdżą karetki pogotowia, to nie ma zgody zarządcy drogi, który odpowiada za organizację ruchu, na progi zwalniające i na wyniesione skrzyżowania. Ze względu na transport chorych, różnie to może być.

Pani burmistrz popiera kompleksowe podejście do bezpieczeństwa na przejściach dla dzieci. Złoży stosowny wniosek do Rady Miejskiej. Gdy jakieś pieniądze zostaną zaoszczędzone, to to będzie priorytetem.

Mateusz Bereda – radny

zapytał co z drogą wojewódzką 634, gdzie żadne z przejść nie jest bezpieczne?

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wyjaśniła, że gmina może takie przejścia odpowiednio oznakować, tak jak oświetlana jest cała gmina, bez względu na to, czy to jest droga wojewódzka, powiatowa czy gminna. Można do tego podejść nie tylko zatrudniając „STOPKA” który pilnuje tego przejścia, ale również lepszym doświetleniem przejścia. To musi być bardziej profesjonalne oznakowanie. Marzeniem Pani Burmistrz jest to, żeby takie było to oznakowanie, na każdym niebezpiecznym skrzyżowaniu i przejściu dla pieszych, tak jak jest to w Zielonce. To są drogie rzeczy, ale uważa, że każda złotówka wydana na poprawę bezpieczeństwa, co uratuje ludzkie życie, jest dobrze wydana złotówką.

Mateusz Bereda – radny

był zdania, że Rada Miejska nie będzie stwarzała problemów, by wygospodarować takie środki.

Robert Kobus – radny

Odnosił się do spotkania z Naczelnikiem Wydziału Ruchu Drogowego Komendy Powiatowej Policji. Wskazał On newralgiczne punkty na terenie gminy. To jest skrzyżowanie ul. Geodetów i ul. Łukasiewicza. Wskazał potrzebę zmiany cyklu świateł na skrzyżowaniu Al. Niepodległości i ul. Szosa Jadowska, Al. armii Krajowej i ul. Sasina po otwarciu tuneli. Skrzyżowania na ul. Piłsudskiego z ul. Gdyńską i ul. Piłsudskiego z ul. Lwowską. Tam jest zalecenie zrobienia skrzyżowania wyniesione. Przejścia dla pieszych na ul. 1-go Maja, czyli na drodze wojewódzkiej. Rozmawiano o przejściach dla pieszych wykonanych w technice „tricolor”, czyli te biało-czerwone, przy placówkach oświatowych i przedszkolach. Zostało to bardzo pozytywnie ocenione przez policję. Stwierdzili, że zawsze będą optowali i polecali wykonanie takiego typu przejść. W posiadaniu radnego

jest lista przejść przy przedszkolach i placówkach oświatowych, które należałoby wykonać w pierwszej kolejności w tej technice „tricolor”. Jest ich 9 na drogach wojewódzkich, 14 na drogach powiatowych i 9 na drogach gminnych. Zdaniem radnego w pierwszej kolejności należałoby dojść do porozumienia z zarządcą dróg wojewódzkich i powiatowych, aby takie przejścia zostały wykonane, a gmina powinna wykonać te 9 na swoich drogach.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Zabrał głos w temacie tych malowanych przejść na biało-czerwono. Z tego co Mu wiadomo w kraju są problemy z tymi przejściami. Ze względów bezpieczeństwa motocykliści nie hamują na tych przejściach. Nie są w stanie zahamować na takim przejściu swoim pojazdem. To jest problem i to trzeba dobrze rozważyć.

Adam Bereda - radny

Nie znał zdolności radnego Roberta Kobusa i nie wiedział, że jest konsultantem komunikacyjnym. A może jest pasjonatem poprawy bezpieczeństwa?

Radny zapytał, jak wygląda przydzielanie lokali komunalnych przez Komisję Mieszkaniową? Poprosił o zestawienie, jakie lokale zostały przydzielone w 2016 roku i w 2017 roku. Chodziło o wszystkie lokale, zarówno mieszkalne, jak i usługowe. Chciał otrzymać wykaz takich lokali, listę oczekujących na przydział lokali mieszkalnych, socjalnych. Chciał wiedzieć, jak to wygląda, by poznać tę skalę. Radny prosił o informację, jaka dysponuje gmina bazą czy tzw. pustostanami.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Obiecała, że żądane przez radnego zestawienie zostanie przygotowane. Sprawę będzie pilotował Zastępca Burmistrza Robert Makowski. Pani Burmistrz żałowała, że w sesji nie uczestniczy radny Maciej Łoś, który jest członkiem Społecznej Komisji Mieszkaniowej. Przypomniała, że lokale użytkowe, są wynajmowane w tzw. konkursach. To można sprawdzić. Natomiast lokale mieszkalne są przydzielane zgodnie z obowiązującym w gminie regulaminem. Wszystkie wnioski opiniuje Społeczna Komisja Mieszkaniowa, która jest niezawisła w swoich działaniach.

Adam Bereda – radny

Prosił o przypilnowanie sposobu parkowania przy ul. Kościelnej na odcinku od ul. Reja do ul. Aleja Niepodległości. Radny uważał, że „wolna amerykanka” to zbyt lekkie słowo, by określić sposób, w jaki są tam parkowane pojazdy mieszkańców. Wzdłuż tej drogi, po obu jej stronach nagminnie są rozjeżdżane trawniki. Samochody są parkowane również na przystanku autobusowym. Trzeba na to zareagować. Zastępca Burmistrza zapewne wie, jak to wygląda, bo przemieszcza się tą drogą. Ktoś stawia tam ogrodzenie z taśmy biało-czerwonej.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Powiedział, że sprawca taśmy jest On. Prowadzi rozmowy, by w ramach inwestycji związanej z pasażem, wykonać tam ogrodzenie. Trzeba się zastanowić, czy wykonać miejsca parkingowe, czy trzeba zrobić ogrodzenie.

Adam Bereda – radny

Powiedział, że tam są rozjeżdżane skrawki trawników i Jego zdaniem należy karami zareagować na to.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Przypomniał, że na posiedzeniu Komisji Bezpieczeństwa mówił o czymś takim jak „mapa bezpieczeństwa”. Posiadając internet, można zamieścić tam informacje z tym związane. Z tego gmina korzysta, a strażnicy miejscy na tej podstawie w te rejony kierują swoje patrole. Trzeba z tego korzystać i wskazywać te miejsca. Zapewnił jednak, że ulica Kościelna jest pod stałym nadzorem.

Adam Bereda – radny

Jeden ze związków zawodowych planuje pewne demonstracje czy protesty odnośnie wprowadzonej w Polsce ustawy oświatowej.

Radny domniemał, że w Wołominie nie jest zagrożony proces kształcenia w szkołach. Czy są jakieś sygnały, że jakaś placówka zamierza zaniechać pracy w tym dniu?

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Zabrała głos w sprawie bezpieczeństwa dzieci. Powiedziała, że w każdej szkole i przedszkolu w Gminie Wołomin, z poczucia obowiązku, ale także w związku z obowiązującymi przepisami, dzieci i młodzież są informowani na początku i na końcu roku szkolnego o bezpieczeństwie. Takie informacje są przekazywane również przed feriami. Są to informacje o bezpiecznym poruszaniu się po drogach publicznych.

Pani Dyrektor, jako radna powiatowa jest członkiem Komisji Bezpieczeństwa działającej z mocy ustawy o samorządzie powiatowym. Na ostatnim z posiedzeń takiej komisji poprosiła, aby policja zorganizowała szkolenie dla tzw. „Stopków”, ponieważ ich sposób funkcjonowania przy drodze jest czasami przerażający. Potrafią tak funkcjonować, że z zza wielkiego samochodu, wychodzi na środek drogi „STOPEK” i dziecko. To nie jest do przyjęcia.

Trzeba też wyraźnie powiedzieć, że oprócz aspektu pozytywnego funkcjonowania „STOPKÓW”, są również negatywy. Te dzieci nie mają poczucia odpowiedzialności za własne bezpieczeństwo. Pomijając fakt, że chodzą ze słuchawkami na uszach, to jeszcze nauczani są wchodzenia na przejście bez rozglądania się. Dzieje się tak dlatego, że to na przejściu to „STOPEK” ich przeprowadza i za nich załatwia sprawę. To jest bardzo poważny problem. Przy szkole „STOPEK” jest, lecz na innych przejściach nie ma tego „STOPKA”. Wtedy ten młody człowiek, a czasem młoda kobieta ze swoim dzieckiem, wychowana przez „STOPKA”, również w taki sposób bezceremonialny wkracza na przejście. O tym należy wyraźnie mówić. Jeżeli zdejmie się z kogoś poczucie odpowiedzialności za własne bezpieczeństwo, to ta osoba tak będzie się zachowywała.

Wracając do sprawy organizacji pracy w dniu zapowiadanego przez ZNP strajku, Pani Dyrektor Halina Bonecka powiedziała, że w szkołach wisi informacja „STRAJK”, to jest tam gdzie zgodnie z procedurą zastosowana przez ZNP doszło do takiej sytuacji, że nauczyciele podjęli decyzję, że będą strajkować, trzeba powiedzieć, że za organizację pracy szkoły i odpowiedzialność za bezpieczeństwo dzieci i młodzieży ponoszą dyrektorzy tych placówek. Pani dyrektor zapewniła, że w Wołomińskich szkołach nie będzie takiego przypadku, że dzieci będą pozostawione bez opieki. Nawet jeśli któryś z nauczycieli będzie strajkował, czyli nie będzie prowadziła zajęć, to dyrektor jest zobowiązany do takiego zorganizowania pracy szkoły, aby wszystkie dzieci miały zapewnione bezpieczeństwo. Nie ma takiej sytuacji, żeby dyrektorzy ogłosili, żeby młodzież nie przychodziła do szkoły. Tego w Gminie Wołomin nie ma. Z pewnością będzie taka organizacja pracy szkoły, by nic się nie wydarzyło w związku z bezpieczeństwem dzieci.

Adam Bereda – radny

Poprosił o notatkę w jakich szkołach i jakie były zakłócenia w związku z ogłoszonym przez

ZNP strajkiem i jakie zostały podjęte działania przez dyrekcję w celu zabezpieczenia przeprowadzenia programu kształcenia w tym dniu.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Obiecała, że nie będzie zakłóceń w pracy placówek oświatowych w związku z ogłoszonym przez ZNP strajkiem. Natomiast jak był zorganizowany ten dzień, to przekaze taką informację radnym.

Kazimierz Dąbrowski – Sołtys wsi Cięciwa

Powiedział, że w 2015 roku z budżetu obywatelskiego Cięciwa miała mieć wykonane pewne zadania. Do tej pory nie zostały one zrealizowane. Rekompensatą miało być zakupienie działki na potrzeby mieszkańców. Na to mieszkańcy się zgodzili. Środki z budżetu obywatelskiego nie zostały wykorzystane i zostały. Jest osoba, która chce sprzedać urzędowi działkę. Sołtys zapytał się, na jakim etapie jest ten zakup działki i czy w ogóle to będzie zrealizowane?

Została podjęta uchwała o przystąpieniu do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu wsi Cięciwa w roku 2005. Poprzedni naczelnik Wydziału Urbanistyki powiedział, że będzie plan wyłożony do wglądu w najbliższym czasie. Obecnie nie wiadomo, na jakim etapie jest ta sprawa planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego?

Minął już rok, od momentu złożenia przez Sołtysa wniosku o oświetlenie przejścia dla pieszych w miejscowości Cięciwa. Chodzi o bezpieczeństwo pieszych na drodze. Zapytał więc na jakim etapie jest realizacja tego wniosku, czy będzie on realizowany i kiedy?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Poinformował, że wszystkie obszary, które wskazał Sołtys Cięciwy jako miejsce potencjalnego centrum zabaw, były powierzchniowo znaczące. W związku z tym, na samym wstępie zakładano, że będą one przedmiotem podziałów. Podział może się dokonać z urzędu lub na wniosek strony. Musi być podstawa prawna, żeby taki podział mógł się dokonać. Tam gdzie nie ma planu zagospodarowania przestrzennego, ten podział dokonuje się zawsze na podstawie wcześniej wydanej decyzji o ustaleniu warunków zabudowy i zagospodarowania terenu. Rozmowy z Sołtysem były takie, że najpierw doprowadzi się do rozeznania, która działka i czy osiągnięto porozumienie z jej właścicielami, a dopiero podjęte będą dalsze czynności tj. uzyskanie decyzji o warunkach zabudowy i podział geodezyjny. W ocenie pracowników urzędu, po ustaleniu wartości nieruchomości nadawała się do przejęcia na wskazane cele, bo rzeczywiście była położona atrakcyjnie, w centrum miejscowości. W sprawie wskazanej jednej z nieruchomości była prowadzona korespondencja z właścicielem nieruchomości. Właściciel nie wyraził zgody i nie był zainteresowany kontynuacją rozmów w tym zakresie. Dokumenty w tej sprawie są zebrane w Wydziale Gospodarki nieruchomościami. O wszystkich czynnościach Sołtys był informowany na bieżąco.

Do dnia sesji nie udało się znaleźć takiego miejsca, które można by było zaadaptować na plac zabaw w Cięciwie.

Kazimierz Dąbrowski – Sołtys wsi Cięciwa

Oświadczył, że nie został powiadomiony, że ta osoba zrezygnowała ze sprzedaży nieruchomości gminie i o tym, że tego terenu nie można wykupić, bo trzeba podzielić. Gdyby o tym wiedział, to postarałby się znaleźć taki plac, którego nie trzeba było dzielić i wskazałby jako odpowiedni pod planowany cel. Jest dużo działek przeznaczonych do sprzedaży, których nie potrzeba dzielić. Wskazał, odpowiednie miejsce, nie wiedząc, że

są problemy z podziałem.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Poinformował, że nabycie nieruchomości przez gminę, rządzi się pewnymi prawami. Tymi prawami są konkretne przepisy ustawy o gospodarce nieruchomościami. Jeden z tych przepisów mówi, że nieruchomość nie może być nabyta przez gminę za cenę wyższą niż jej wartość. Jeżeli jest sytuacja, że rzeczoznawca określa wartość na poziomie 60 punktów, a ktoś stawia warunek, że sprzeda to za 100 punktów, to nie może gmina takiej nieruchomości nabyć.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił o doprecyzowanie, czy problem polegał na różnicy cen pomiędzy wyceną a tym ile oczekiwał właściciel?

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Wyjaśnił, że odmowa właścicielki sprowadzała się do nie akceptacji ceny, która proponowała gmina. Wycena była zrobiona. Sołtys nie jest stroną postępowania, więc może być jedynie informowany o tych rzeczach, które sprowadzają się do funkcjonowania placu zabaw.

Tomasz Kowalczyk – radny

uważał, że w sprawie zawinił brak komunikacji. To sołtys jest przedstawicielem mieszkańców. Zrozumiałym jest, że nie jest stroną w tym postępowaniu, natomiast powinien być informowany na bieżąco o postępach w sprawie, skoro prowadzi spotkania wiejskie i ma wpływ na mieszkańców i jest w stanie z każdym z nich rozmawiać, bo ich zna. O takich problemach powinien być informowany na bieżąco.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Powtórzył, że Sołtys był informowany na bieżąco. Naczelnik chciałby mieć komfortową sytuację, która powoduje wskazanie, że to powinna być ta, a nie inna działka. Miałby wtedy wskazanie z kim ma rozmawiać i o czym ma rozmawiać. W omawianym przypadku, ogólne rozeznanie było takie, że poszukuje się działki w centrum miejscowości, w bliskim otoczeniu istniejącej zabudowy. Działka, która była przedmiotem negocjacji, była jedną z działek, która wskazywał Sołtys, jako ta dogodna. Efekt jest taki jak wcześniej naczelnik przedstawił. Poprosił Sołtysa, by wskazał kolejną działkę, a urząd będzie próbował ją pozyskać.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że ta komunikacja z Sołtysiem powinna być lepsza. Sołtys nie wiedział, że właściciel zrezygnował ze sprzedaży i był przekonany, że jest zainteresowany. Kwestia wysokości wyceny a tego, co oczekiwał właściciel, nie jest tajemnicą.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Stwierdził, że ta komunikacja nie powinna odbywać się na forum Rady Miejskiej, tylko w urzędzie.

Tomasz Kowalczyk – radny

Powiedział, że brak tej komunikacji skutkowało tym co się odbywa na sesji, że temat jest poruszany na forum Rady Miejskiej.

Kazimierz Dąbrowski – Sołtys wsi Cięciwa

Stwierdził, że ostatnią odpowiedź otrzymał w dniu 28 listopada 2016 roku. Mówiła ona o tym, że będzie powołany rzeczoznawca i oszacuje wartość tej nieruchomości. Więcej informacji Sołtys nie otrzymał.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Odnosnie pytania dotyczącego oświetlenia przejścia dla pieszych w miejscowości Cięciwa, powtórzyła, że dokumentacja tego oświetlenia jest wykonywana i w roku bieżącym to oświetlenia zostanie wykonane.

Wanda Grygo – Naczelnik wydziału Urbanistyki

Poinformowała, że projekt planu miejscowego zagospodarowania przestrzennego miejscowości Cięciwa jest jednym z sześciu planów, które są sporządzane od roku 2005 przez firmę zewnętrzną. W 2010 roku, gdy Pani Naczelnik pracowała w Urzędzie Miejskim, to ta sprawa też była przedmiotem Jej zainteresowania. Wówczas rozmowy z firmą zewnętrzną z Wrocławia, że projekt został zrobiony niezgodnie ze Studium, ale była wola Ówczesnego burmistrza, żeby spełnić oczekiwania mieszkańców. Taka zmiana Studium nastąpiła w 2012 roku. Później zostały podpisane kolejne rozmowy i kolejne aneksy. Tych aneksów w roku było 4. to co Pani Naczelnik zobaczyła w roku 2017, kiedy przyszła do pracy, to w zasadzie jest to ten sam projekt, który widziała kilka lat wcześniej. Jest to projekt, który wprawdzie uzyskał opinię Komisji Urbanistycznej i uzyskał część uzgodnień. Pani Naczelnik zweryfikowała ustalenia tego planu, ponieważ procedując plan, Wojewoda sprawdza nie tylko ustalenia planu, ale sprawdza również procedurę. Do planu miejscowego trzeba podejść ze szczególną starannością, bo Wojewoda później uchyla takie plany, co do których ma zastrzeżenia, co miało miejsce co do jednego z planów, który ta firma sporządzała. Wszystkie projekty zawierają dużo błędów, np. brakuje paragrafów, określone koszty wejścia planu w życie są bardzo wysokie. W niektórych przypadkach propozycja wysokości naliczenia renty urbanistycznej jest w wysokości 80 zł. Niektóre z tych planów, po uwzględnieniu naliczanych podatków, generują koszty na poziomie 13 mln. zł. Dlatego Pani naczelnik wanda Grygo zwracała na wysokie koszty uchwalenia planu miejscowego.

Jeśli chodzi o miejscowość Cięciwa, to jest sporządzony projekt planu. Podobnie jak inne zawiera te same błędy i nieprawidłowości. Uzyskano zgodę Marszałka Województwa Mazowieckiego na zmianę przeznaczenia gruntów rolnych i leśnych na cele nieleśne. Ta zgoda dotyczy tylko dróg. Natomiast wszystkie inne tereny, które były przeznaczone na inne cele i było to zgodne ze Studium, to takiej zgody nie uzyskano.

Sprawy tych planów pani Naczelnik przedstawiła na Gminnej Komisji Urbanistycznej. Spotykają się uprawnieni do tego urbaniści i każdy plan jest dyskutowany. Jest to ciało działające przy Pani Burmistrz. Te wszystkie plany zostały poddane pod dyskusję i stwierdzono, że powinno się odstąpić od sporządzenia tych planów. Jednym z powodów jest to, że w 2015 roku obowiązywała ta sama ustawa o planowaniu przestrzennym, jednak od tego czasu zaszło bardzo dużo zmian, a plan musi być procedowany w procedurze w której została podjęta uchwała intencyjna. Jest zamieszanie, dlatego celowym by było podjęcie nowych uchwał i rozpocząć przygotowywanie planów od początku. Pożegnać się z firmą zewnętrzną, która też za każdą zmianę i za każdy przyjazd do Wołomina żąda pieniędzy. Firma planistyczna przedstawiła katalog ile i za jaki plan trzeba by było zwiększyć kosztu sporządzenia tego planu. Nie ma z tą firmą dobrej współpracy. Dlatego będzie propozycja podjęcia nowej uchwały. Zostanie zmniejszony teren. Nie będzie sporządzać się planów dla lasów i łąk. Wybierze się tereny na podstawie wniosków i zapotrzebowań mieszkańców. Sołtys zostanie poproszony o pomoc w zebraniu

tych wniosków. Zostanie zrobiony mniejszy plan, tym bardziej, że na część terenów, gdzie są lasy nie uzyskano takiej zgody, by można było dalej procedować ten plan.

To dotyczy również innych planów. W tych propozycjach, które są zaproponowane do podjęcia uchwały w sprawie przystąpienia do przygotowania projektów planów miejscowych tj. plan dla miejscowości Czarna i Helenów i części Wołomina tj. teren Górki Mironowskie. Część weszłaby do tego nowego planu. Natomiast druga część, gdzie są tereny leśne, na co również będzie trudno uzyskać zgodę na odlesienie, taki plan będzie bardzo ciężko uchwalić, bo to jest niezgodne ze studium. Tam najpierw trzeba by było zrobić zmianę Studium.

Drugi plan dotyczy terenu po byłej oczyszczalni ścieków. Tam proponuje się zrobienie nowego planu. Wykonywałby go Wydział Urbanistyki we własnym zakresie, poszerzając o tereny planu, który obowiązuje.

Jeśli chodzi o Ciężką, to wybrano, by tereny nadają się do inwestowania, gdzie są drogi, infrastruktura techniczna, żeby gmina ponosiła jak najmniejsze koszty związane później z budową np. dróg o szerokości 10m, po terenach gdzie nie ma w ogóle zabudowy. To byłoby nieekonomiczne. Do projektu planu sporządza się prognozę skutków finansowych. Pani naczelnik wanda Grygo do tej prognozy przykłada szczególną wagę. Przedstawiając taki plan Radzie Miejskiej do uchwalenia, trzeba zwracać uwagę na to, żeby plan nie generował wysokich kosztów, a w najlepszym razie zerował się.

Dariusz Melcher – Sołtys wsi Duczki

Podziękował w imieniu mieszkańców za zainstalowanie oświetlenia ledowego na ul. Lipowej. Okolica szkoły jest bardzo dobrze doświetlona.

Kolejne zadowolenia mieszkańców Duczek wzbudziła poprawa przejezdności ul. Ręczajskiej. Brakuje jeszcze aby zostało zrobione ostatnie 450m tej ulicy. Mieszkańcy prosili o wykonanie tam prac.

Sołtys prosił również o poprawienie przejezdności na ul. Szkolnej w Duczkach.

Mieszkańcy Duczek, z ubiegłorocznego funduszu sołeckiego przeznaczili kwotę 30 tys. zł. Na nakładkę asfaltową na ul. Przytorowej. Docelowy projekt budowy tej ulicy przewiduje budowę chodników i obrzeży. To jest rozłożone w czasie. Od mieszkańców docierają negatywne spostrzeżenia odnośnie stanu nawierzchni na ul. Przytorowej. Mieszkańcy mówią, że nie można tamtędy przejechać. Sołtys przekazał prośbę mieszkańców o poprawienie tej nawierzchni, ale nie poprzez wysypanie jakimś żużlem.

Sołtys pozytywnie ocenił kontakty z Zastępcą Burmistrza Robertem Makowskim, który dotrzymuje słowa. Z uzyskanej od Niego informacji wynika, że została podpisana umowa na dostarczanie kruszywa.

Sołtys powiedział, że mieszkańcy nie chcą przeznaczać pieniędzy z funduszu Sołeckiego na zabawy i festyny, a jedynie na poprawę nawierzchni drogowych, bo na 34 ulice, tylko 13 jest asfaltowych i jedna wykonana w połowie. Mieszkańcy Duczek, chcą chodzić po równych drogach. Mieszkańcy Duczek pieniądze z funduszu Sołeckiego przeznaczają na zakup potrzebnego kruszywa do wyrównania dróg również ul. Długiej i ul. Olszowej.

Sołtys przypomniał, że składał pisma do Pani Burmistrz (na które nie otrzymał odpowiedzi) z wnioskiem o zmianę oznakowania na ul. Majdańskiej.

Prosił też o zrobienie przystanku autobusowego przy ul. Olszowej, dla mieszkańców, którzy chodzą ponad kilometr po poboczu drogi wojewódzkiej, które jest mokre, błotniste i nie oświetlone.

Sołtys Dariusz Melcher wyraził niezadowolenie ze współpracy z Dyrektorem MZDiZ.

Chciał wiedzieć, co ma odpowiadać mieszkańcom, gdy zgłaszają się do niego w sprawie poprawy przejezdności ulic w Duczkach tj. ul. Przytorowej od ul. Szkolnej do Kolorowej) i ul. Długa (z łącznikiem jakim jest ul. Olszowa). Prosił o naprawę tych dróg.

Prosił też o pomoc ws. zmiany organizacji ruchu na ul. Przytorowej przy zjeździe z przejazdu kolejowego w Zagościńcu. Decyzja zależy od Starosty. Obecna organizacja ruchu zmusza mieszkańców do wyjazdu na drogę 634 i dopiero ponowny wjazd na ul. Przytorową. W godzinach szczytu na drodze 634 powstaje korek.

Agnieszka Koza - Mieszkanka Duczek

Zapytała, czy została sporządzona jakaś notatka ze spotkania Komisji Bezpieczeństwa na terenie Duczek? Czy Panowie melioranci sporządzili jakąś notatkę i przekazali ją radnym? Poprosiła o kopię takiej notatki.

Zastępca Burmistrza obiecała mieszkańcom informacje o przesunięciu środków na oświetlenie i utwardzenie ul. Długiej. Radni zapewnili, że jeżeli Pani burmistrz wystąpi z takim wnioskiem to Oni przychylą się do tego wniosku i przesuną potrzebne środki finansowe.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że ta notatka została przekazana do dyspozycji MZDiZ. Zakład został zobowiązany do przedstawienia propozycji dalszego działania w zakresie poprawy przepustowości rowów melioracyjnych.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Powtórzyła, że jest zabezpieczone 180 tys. zł. na oświetlenie całej gminy. Natomiast tylko ul. Długa wymaga zainwestowania w budowę oświetlenia 240 tys. zł. Oczywiście po przetargu może to być inna kwota. Nie wykluczone, że to może być za mało. Trzeba poczekać na zrealizowanie kolejnych przetargów, w wyniku których uzyska się pewne oszczędności na realizacji planowanych inwestycji. W wyniku rozstrzygnięć niektórych przetargów są takie oszczędności, ale w niektórych przypadkach trzeba jeszcze dołożyć środków na realizację inwestycji. Dopiero jesienią będzie wiadomo jakimi kwotami gmina dysponuje i czy można dołożyć do wykonania oświetlenia na ul. Długiej.

Jeżeli chodzi o utwardzenie ul. długiej, to też powiedziała na posiedzeniu komisji, co powtórzył Dyrektor MZDiZ, że ta druga część nieutwardzonej ulicy, wiąże się z inwestycją światłowodową marszałka. Tam MZDiZ nie może zasypać roboty, która najpierw musi być odebrana.

Sołtys Duczek barwnie opowiada o potrzebach mieszkańców Duczek. Władze gminy mają świadomość, że Duczki wymagają inwestycji. Jednak w Gminie Wołomin nie tylko są Duczki. Takich problemów mają też dużo mieszkańcy Osiedla Sosnówka w Wołominie. Od kilkunastu lat na tamtejszych drogach są dziury w drogach. Obecnie tam się zaczyna się coś robić i projektuje się ulice. Duczki to teren wiejski i można pozyskać środki na realizację inwestycji z Programu Rozwoju Obszarów Wiejskich. W tej chwili zmieniono zasady i nie ma możliwości pozyskania środków na budowę dróg. Pani burmistrz nie wycofała się z twierdzenia, że w ubiegłym roku wniosek Gminy Wołomin został odrzucony z tego powodu, że w budżecie były zarezerwowane jakieś środki na realizację tej ul. długiej. Dlatego w bieżącym roku asekuracyjnie nie zabezpieczono tych środków. Teraz jednostka rozdająca środki w ogóle nie uwzględniła realizacji dróg. Na to Gmina Wołomin nie ma wpływu, bo to są rzeczy w sprawie których decyzje podejmowane są poza gminą. Zdaniem Zastępcy Burmistrza nie jest źle w Duczkach. Obecnie projektowana jest ul. Przytorowa. Wystąpiono do kolei o udostępnienie terenu, by móc zdobywać środki ze Zintegrowanych Inwestycji terytorialnych na budowę parkingów typu „Parkuj i Jedź”. Obecnie mieszkańcy parkują wzdłuż torów „na dziko”, ale działania zmierzają do wykonania takiego parkingu z prawdziwego zdarzenia.

Jej zdaniem, ten lewoskręt z torów w ul. Przytorowa ma sens. Pani Burmistrz będzie

lobbowała za tym, by tak się stało.

W ubiegłym roku została zrobiona ul. Lipowa. Ostatnio wykonano oświetlenie przy szkole. Nie można więc twierdzić, że nic się nie robi w Duczkach.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Zwróciła uwagę na to, że tych potrzeb jest bardzo dużo. Mieszkańcy Duczek mają prawo mówić o swoich problemach i to jest szanowane. Natomiast z każdego innego sołectwa przychodzą mieszkańcy z Sołtysami i mówią dokładnie to samo. Dlatego trzeba przyjąć pewną hierarchię. Pani Burmistrz poprosiła Naczelnika Wydziału Inwestycji o przedstawienie informacji ile rzeczy dzieje się w Duczkach, co jest projektowane.

Uważała, że nie jest prawdą to, co mówi Sołtys Dariusz Melcher, że On pisze wnioski, ale nic się nie dzieje. Na wiele z tych wniosków odpowiedzi udziela się też na zebraniach wiejskich. Na jednym z nich był obecny Pan Piotr Mystkowski z MZDiZ i udzielił wyjaśnień odnośnie oznakowania ul. Majdańskiej. Stwierdził od razu, że wniosek nie jest możliwy do zrealizowania. Mieszkańcy nie chcą tego zaakceptować, że przepisów nie można w prosty sposób zmienić.

Pani Burmistrz i Jej pracownicy nie unikają trudnych problemów i rozmawiają z mieszkańcami. Są w newralgicznych miejscach i widzą co się tam dzieje. Na początku sesji mówiono o tym, że brnęli w błocie, na jednej z ulic w centrum Wołomina, gdzie jest potężne osiedle i trzeba to jakoś spiąć. Taka sytuacja jest w Leśniakowiźnie i taka jest w Ossowie, Czarnej, Helenowie, Majdanie Cięciwie. Wszędzie są potrzeby. Trzeba ustalić hierarchię potrzeb i ich pilności. W jednej jednostce czasu gmina nie jest w stanie zadośćuczynić wszystkim potrzebom. Dla porównania prosiła o informację ile jest otwartych tytułów inwestycyjnych w Ossowie, a ile jest w Duczkach/

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że w Ossowie nie ma otwartych żadnych tytułów inwestycyjnych, poza zadaszeniem miejsca dla ewentualnych turystów.

Natomiast w Duczkach jest ul. Turystyczna, ul. Stokrotki, której projektowanie zostało rozpoczęte. Zrobione zostały projekty na oświetlenie ul. Długiej, ulic od drogi 634 – na które oczekuje się na pozwolenia na budowę. Na realizację tych oświetleń jest tylko 180 tys. zł.

Został zaprojektowany chodnik w drodze 634. gdzie gmina pozyskuje grunty.

Zostało zaprojektowane miejsce spotkań dla mieszkańców Duczek, w miejscu po starym przedszkolu. To było wszystko bardzo szczegółowo ustalane z mieszkańcami, z powiadomieniem, co zmieniło się w projekcie i w jaki sposób się zmieniło. To wszystko było akceptowane przez Pana Sołtysa.

Wykonano koncepcje odwodnienia części Duczek. Teren od ul. Przytorowej, aż do drogi 634, ul. Willowa i tereny za szkołą.

Obecnie projektowana jest droga ul. Majdńska z prawdziwego zdarzenia, ze ścieżką rowerową, chodnikiem na odcinku od Duczek, aż do Mostówki. Trwa obecnie analiza własności nieruchomości tego odcinka, wykonanego w ubiegłej kadencji od drogi 634 do końca położonego asfaltu.

Budowa ul. Przytorowej, to nie tylko chodniki, asfalt i krawężniki. Głównie to jest wybudowanie kanalizacji deszczowej w ul. Willowej, włączenie ul. Przytorowej do kanalizacji deszczowej w ul. Willowej. Ta kanalizacja deszczowa umożliwi odprowadzenie wód deszczowych z ulic Poprzecznej, Szkolnej i kilku innych. Cały ten teren będzie można odwodnić.

Będzie również procedowane pozwolenie na budowę i poprowadzenie podobnego kanału kanalizacji deszczowej przez teren kościoła, na co zgodziła się parafia. W procedowaniu

jest decyzja celu publicznego, a następnie pozwolenia na budowę. W bieżącym roku to zostanie zrealizowane. Wody opadowe z terenu zza kościoła (mocno newralgicznego) będzie można odprowadzić do ul. Willowej. Jak z pewnością zauważono, kolej odcięta od użytkowania wszystkie rowy i rowki wykonane przez mieszkańców, odprowadzające wodę do rowu kolejowego wzdłuż torów.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

W uzupełnieniu przypomniła, że dba się o szkołę w Duczkach, zwiększono nakłady na oświatę, zwiększono liczbę miejsc przedszkolnych w Duczkach. Duczki są lubiane przez władze gminy.

Pani Burmistrz powtórzyła to, co wypłynęło na początku dyskusji, kiedy na sali obrad nie było jeszcze Sołtyś Duczek. Zrównoważony rozwój gminy, to jest rozwój zrównoważony. Władze gminy widzą potrzeby Duczek, ale widzą też potrzeby innych części gminy. Hierarchia postępowania, jest taka, że realizuje się najpierw najpotrzebniejsze rzeczy. Okazuje się, że w sołectwach, tam gdzie są drogi gminne, to są wszystko pilne rzeczy. Na początku sesji obiecano Panu radnemu Mirosławowi Bieńczykowi, że nad tematem Pani Burmistrz i radni się pochylą nad tematem i będą szukać pieniędzy. Bez pieniędzy nic się nie robi. Dyrektor MZDiZ Henryk Oleszczuk mówił, że potrzebne będzie zasilenie zakładu o dodatkowe środki. Posiadane przez MZDiZ środki na zakup kruszywa zostały spożytkowane w większości na zabezpieczenie potrzeb Duczek, bo była trudna sytuacja. Pani Burmistrz po raz kolejny powiedziała, że chętnie wszystko wykonałaby od razu i będzie szukała sposobu, by jak najszybciej sprostać oczekiwaniom mieszkańców Duczek. Tym sposobem jest wygospodarowanie dodatkowych środków i przesunięcie ich do MZDiZ.

Obecni na sesji mieszkańcy przysłuchiwali się dyskusji radnych: dzieci giną na drogach i potrzebne są pieniądze, żeby oznaczyć odpowiednio przejścia. Wszystko jest ważne, ale budżet jest taki jaki jest. Po kolei każda rzecz będzie realizowana – taki cel ma Pani Burmistrz. Gmina jest jedna i dla Pani Burmistrz każdy mieszkaniec jest ważny. Mieszkańcy Duczek są aktywni i przychodzą z wnioskami dotyczącymi ich miejscowości. Jednak w gminie są też inne potrzeby. Władze gminy tych wiele problemów muszą spiąć w jedną całość, możliwą do sfinansowania. Wszyscy są przychylni wnioskowi mieszkańców Duczek: pracownicy urzędu burmistrz, radni. Tylko są ograniczeni ramami czasowymi i ramami finansowymi. Pani Burmistrz przypomniła to, co również jest istotne, że często zmieniają się przepisy prawne i co chwila władze samorządowe i mieszkańcy znajdują się w nosek rzeczywistości.

Zmiana systemu oświatowego w Gminie Wołomin przeszła dość łagodnie, ale to będzie kosztowało i w przyszłym roku jeszcze więcej pieniędzy będzie potrzebnych na oświatę. A władze gminy muszą spiąć wszystkie elementy w jedną całość i muszą być przy tym solidarni, muszą współpracować, nie denerwować się, nie obrażać się. Trzeba razem wypracowywać wspólne dobre stanowisko. Jeżeli trzeba określić hierarchię, co jest najważniejsze w tej chwili w gminie, to też razem należy to określić.

Zbigniew Paziewski – radny

Przypomniął, że zbliżają się obchody Święta 3 Maja i należałoby umyć pomnik, który stoi na Placu 3-go Maja.

Przypomniął, swoje pytanie z poprzedniej sesji, na które miała odpowiedzieć radnemu Zastępcy Burmistrza Edyta Zbieć: Jak wygląda sprawa z nieruchomością Warszawska 25 i Chopina 1? Wydano 90 tys. zł. Na zdemolowanie starego budynku przy Warszawskiej 25. Plac stoi pusty, odsłonięty.

Edyta Zbieć – Zastępca Burmistrza

Odpowiedziała, że są plany spotkania z właścicielką sąsiedniej nieruchomości i porozmawiania o ewentualnej współpracy, jakimś partnerstwie.

Zbigniew Paziewski – radny

Stwierdził, że sprawa wiąże się ze sprawą budynku na Chopina 1. Trzeba szybko coś postanowić: albo sprzedać, albo coś z tym robić.

Tomasz Góralski – Naczelnik wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Poinformował, że jeśli chodzi o nieruchomość Warszawska 25, to jest przedstawiona koncepcja jeśli chodzi o docelowe zagospodarowanie tego terenu. Niestety nie jest tam przewidziane budownictwo komunalne. W związku z tym, że jest to położone w zwartej zabudowie, w ścisłym centrum miasta, przewidziany jest inny sposób wykorzystania. Trzeba mieć nadzieję, że dojdzie do konsensusu. Ze strony udziałowca we własności tego gruntu, są konkretne propozycje. Gmina na bazie tych propozycji, chce wygospodarować korzyść dla gminy, relatywnie do wniesionego nakładu gminy. Wszystko, co będzie się działo w tej materii, to radni zostaną o tym poinformowani i będą konsultowali i podejmowali decyzję.

Jeśli chodzi o Chopina 1, to sytuacja jest prosta. Jest wykonana wycena. Jeśli straciła aktualność, to trzeba będzie ją uaktualnić. Oczekuje się propozycji ze strony udziałowca, który posiada ½ własności nieruchomości. Jeśli będzie to korzystna oferta, która wykracza poza ramy tej wyceny, to trzeba będzie stanąć przed decyzją sprzedaży udziału w tej nieruchomości. W tej sprawie również radni będą podejmowali decyzję w formie uchwały. Może też być odwrotnie i Rada Miejska stanie przed decyzją nabycia tego pozostałego udziału. Naczelnik przypominał, że ta nieruchomość jest objęta nakazem rozbiórki ze strony nadzoru budowlanego i ta decyzja cały czas nie jest wykonana.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zwrócił się z pytaniem do dyrektora MZDiZ Henryka Oleszczuka, dotyczącym oznakowania rond. Rada Miejska nadała nazwy rond, ale na razie nie wszystkie są oznakowane np. rondo przy Kauflandzie. Czy jest jakiś termin do kiedy to ma być zrobione.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Prosił o wskazanie ronda, które otrzymało nazwę, a nie ma na nim oznakowania. Rondo przy Kauflandzie zostało oznakowane przed 3 marca i nosi im. Rotmistrza Pileckiego.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Do Przewodniczącego Rady zgłosiła się mieszkanka, która mieszkała w budynku, w którym zarządcą było Przedsiębiorstwo Komunalne. Pojawiła się osoba przedstawiająca jako właściciel, z informacją, że czynsz mają płacić nie do gminy, tylko jemu.

Przewodniczący Rady chciał się dowiedzieć, jak sprawa faktycznie wygląda. Z tego co mu wiadomo, obecny właściciel nieruchomości nabył ją od poprzedniego właściciela, bo okazuje się, że ten właściciel był i mieszkał w tym budynku, a nieruchomością zarządzała gmina.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Poinformował, że ta pani została już poinformowana, że na razie nie powinna dokonywać żadnych zmian w płatnościach, bo stroną w sprawie jest na razie Przedsiębiorstwo Komunalne sp. z o.o. w Wołominie i właściciel nieruchomości. Informacje ze strony

nowego właściciela są na dzień dzisiejszy nieprawne.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że Przedsiębiorstwo Komunalne, powinno wystosować do wszystkich mieszkańców tego budynku stosowne pisma. Jedna mieszkanka przyszła do urzędu i otrzymała informację, ale inni mieszkańcy mogą o tym nie wiedzieć.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Powiedział, że ten incydent wskazał na problem, który należy rozwiązać. Z inicjatywy Zastępcy Burmistrza Roberta Makowskiego zostało zorganizowane spotkanie, na którym przystąpiono do „skaningu” całej tej sytuacji. Przejrzano całą bazę OSM, którą gmina posiada. Jest to 44 budynki. Analizowano to pod kątem tego, czy budynki posiadają księgę wieczystą i zastanawiano się jak doprowadzić do docelowego rozwiązania tego problemu. Spośród tych 44 nieruchomości, 8 z nich posiada księgi wieczyste. Istnieje więc zagrożenie, że w tych 8 przypadkach powtórzy się sytuacja, jaka miała miejsce z ul. warszawską. Wiadomo też o 2 przypadkach, w których w księgę wpisał się już właściciel i próbuje wprowadzać na nieruchomości swój dyktat. Trzeba pamiętać, że wobec prawa jest ważna decyzja o przekazaniu w zarząd gminie. Zastępca Burmistrza Robert Makowski powołał zespół, w skład którego wchodzi prawnicy urzędu i prawnik Przedsiębiorstwa Komunalnego. Ten zespół ma pracować nad tym, jak rozwiązać kwestię formalnego przekazania tych budynków właścicielom i wszystkich innych praw i obowiązków z tym związanych i jak rozwiązać dotychczasowy zarząd. Jest nadzieja, że to docelowo poprawi sytuację, gdyż właściciel ma pewne obowiązki takie jak wygląd, estetyka. To może mieć znaczenie w tej sprawie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Podczas dyskusji nad mieszkaniem komunalnymi, radni zadawali pytanie jakie są możliwości, żeby gmina przejęła na własność te budynki. Miały być podjęte jakieś działania sprawdzające., czy gmina może to zasiedzieć lub podjąć inne działania, które dałyby tytuł własności gminie.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Powołany zespół, o którym wspomniał, pracuje nad tym i w stosownym terminie powiadomi radnych o wynikach swoich prac.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że zespół działa od niedawna, a o sprawie radni mówili już rok wcześniej.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Wyjaśnił, że problem jest złożony, analizowano wszystkie możliwe przypadki i stwierdzono, że takie wcześniejsze hasło, że można przejąć przez zasiedzenie, to opinia prawna mówi, że nie koniecznie jest to możliwe, a jeżeli tak to dopiero z terminem na rok 2023. Poszukiwane są inne sposoby, bo to jest bardzo skomplikowane zjawisko prawne.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Zapytał o datę ustawy zobowiązującej gminy do przejmowania nieruchomości w zarząd.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Odpowiedział, że odbywało się to na bazie różnych przepisów. Nieruchomości były przejmowane w różnym czasie w okresie od lat 60 do lat 90, kiedy to jeszcze miało

miejsce. Większość tych przepisów to było prawo o najmie lokali i o dodatkach mieszkaniowych. Wcześniej te przejęcia wynikały z ustawy dot. nadzoru państwa i to było rozporządzenie z 1958 roku.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Poprosił o informację po ilu latach można zasiedzieć nieruchomość w „dobrej wierze”

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Z analiz prawnych wynika, że „dobra wiara” w ogóle nie wchodzi w grę. To jest takie zjawisko, że ma się dokument własnościowy, a potem okazuje się, że jednak nie jest się właścicielem. Natomiast „zła wiara” tj. 30 lat i wtedy zasiedzenie wypada, tak jak obliczono, na 2023 rok. Terminy są liczone od momentu wejścia w życie zmiany przepisów dotyczących najmu lokali. To jest bardzo skomplikowane zjawisko prawne.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że należy zwrócić uwagę na nieruchomości, które mają księgi wieczyste i należy dotrzeć do właścicieli lub ich spadkobierców, żeby nie być zaskoczonym pojawieniem się nowego właściciela.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Te 6 przypadków na 8, o których naczelnik wspominał wcześniej, to w tych sprawach nie ma jeszcze ruchów., to jest pierwszy rzut. W tych 6 przypadkach gmina zamierza dotrzeć do właścicieli, lub potencjalnych spadkobierców i przeprowadzić z nimi rozmowy. Trzeba się przygotować i sporządzić program ewentualnego wygaszania zarządu. Naczelnik podkreślił, że to wygaszanie zarządu wiąże się z rozliczeniem tj. uwzględnieniem kosztów jakie gmina poniosła na administrowanie i utrzymanie tych obiektów.

Robert Kobus – radny

Zapytał dyrektora Henryka Oleszczuka, czy MZDiZ ma plan uzupełnienia ilości śmietników ulicznych?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Postulaty zwiększenia liczby koszy, są znane w MZDiZ. W ubiegłym roku udzielono odpowiedzi, że nie jest to zrobione. Obecnie odpowiedź może być taka sama. Żeby dostawić nowe kosze, trzeba spełnić dwa warunki tj. kupić te kosze i trzeba zmienić umowę na opróżnianie tych koszy. Żeby te dwie rzeczy zrobić, to trzeba mieć zabezpieczone pieniądze w budżecie.

Robert Kobus – radny

Podał dwa przypadki, gdzie kosze uliczne powinny być dostawione. Pierwszy z nich to przystanek autobusowy na ul. Piłsudskiego przy kościele. Drugi to na ul. Gdyńskiej naprzeciw szpitala jest postawiona ławeczka. Przy niej przydałby się taki kosz.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Jak radny mówi o tych koszach, to rozumie to i przyjmuje jako zgłoszenie. To jest błahostka, bo to są dwa kosze. Tylko takich potrzeb nie jest dwa tylko 102 w gminie. Dyrektor musi mówić o problemie 102 koszy. W wyjątkowym przypadku jakim było oddanie do użytku ul. Sikorskiego, uzupełniono o 2 kosze. Jednak jest to sytuacja marginalna. Rozwiązanie systemowe przedstawił we wcześniejszej swojej wypowiedzi.

Robert Kobus – radny

Dla radnego najbardziej oczywistym przypadkiem jest kosz na śmieci przy przystanku autobusowym.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Jeżeli jest to jednostkowa sprawa, to to sprawdzi i postara się to załatwić. Przypomniał, że przybyło kilka przystanków i wypadaloby, żeby na każdym był kosz. Może we wskazanym miejscu kosz był, ale zniknął.

Dominik Kozaczka – radny

Z racji tego, że problem jest wielokrotny i był zgłaszany w latach ubiegłych, a dyrektor mówi, że nie ma pieniędzy. Radny poprosił o informacje ile koszy jest potrzebnych do dostawienia (ilość wyniknie ze zgłoszeń), ile zakup tych koszy kosztowałby, ile kosztowałoby zwiększenie umowy z MZO by zabierali te śmieci w odpowiedniej częstotliwości. Gdy jest przyjmowany budżet to o tym się mówi, ale od wielu lat ten problem nie jest zabezpieczany. Może przy następnym budżecie należy się zastanowić i w jakiejś innej pozycji zmniejszyć się środki, bo jest mniej priorytetowa, niż kwestia tych koszy. Radny poprosił o przygotowanie analizy finansowej, o ile więcej należy zarezerwować środków na zakup np. 50-80 dodatkowych koszy i o ile trzeba zwiększyć środki na odbieranie śmieci z tych koszy.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Zrobił to jesienią 2016 roku projektując budżet na 2017 rok. Postąpi analogicznie jesienią 2017 roku projektując budżet na 2018 rok.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił o przekazanie radnym tego, co projektował w 2016 roku jeśli chodzi o kwestię koszy i kosztów z tym związanych.

Dominik Kozaczka – radny

poparł prośbę Przewodniczącego Rady, bo pismo dyrektora utknęło w urzędzie na którymś biurku i nie trafiło do radnych. Gdyby o tym wiedzieli, to może podjęliby decyzje o przesunięciu tych środków, co ułatwiłoby Dyrektorowi MZDiZ działanie.,

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Stwierdził, że czuje się niezręcznie, bo gdy na komisjach i sesji stara się wyjaśnić w czym jest problem, to ciągle słyszy od radnych „my przesuniemy”. Nie jest partnerem rady ws. zmian w budżecie. Jest częścią składową budżetu gminy i nie On wnosi wnioski do Rady o zmiany budżetowe. Potrzeby potencjalnych przesunięć na zasilenie MZDiZ postara się przygotować przed kolejną sesją. Sprawę koszy do długiej listy potrzeb doda. Ta lista potrzeb opiewa na kwotę ok. 2,5 mln. zł.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Prosił, by do tego wniosku było załączone szczegółowe rozliczenie na co i ile zostało wydane, to co do tej pory zostało wydane ma MZDiZ.

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Stwierdził, że w pełni i w terminach wypełnia wszystkie obowiązki sprawozdawcze. Plan wydatków jest dostępny dla radnych codziennie w godzinach pracy MZDiZ.

O godzinie 14:45 Przewodniczący Rady ogłosił przerwę w obradach.
Po zakończeniu przerwy o godz. 15:45 kontynuowano realizację porządku obrad.
Na sali obrad nieobecni byli radni: Emil Wiatrak, Jakub Orych, Krzysztof Rembelski

Pkt 8
Podjęcie uchwał

Konrad Fuśnik – Wiceprzewodniczący Rady
Zgłosił wniosek formalny o nieczytanie treści projektów uchwał.

Wniosek został przyjęty w głosowaniu jawnym za- 17 głosów, przeciw-0, wstrz.-0
(radni Dominik Kozaczka i Leszek Czarzasty nie wzięli udziału w głosowaniu)

Uchwała Nr XXXV-30/2017 w sprawie zmiany uchwały budżetowej Gminy Wołomin na rok 2017;

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady
Zapytał panią skarbnik, czy kwota dochodów i wydatków zmienia się w przedstawionym zestawieniu i o ile, w porównaniu z poprzednią wersją uchwały budżetowej.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy
Potwierdziła, że ta kwota dochodów i wydatków się zmienia. W załączniku jest informacja. Ta zmiana to 1 041 414 zł. Jest to zarówno po stronie dochodów, jak i po stronie wydatków. Deficyt nie ulega zmianie. Jest zwiększenie dochodów i zwiększenie wydatków. Dochody przed zmianą wynosiły 203 794 184 zł, a po zmianie 204 835 595 zł. Wydatki budżetu gminy na rok 2017 przed zmianą 23 302 809 zł. , a po zmianie 24 344 223 zł.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady
Prosił o wytłumaczenie dział 758 801 – chodzi o pochodne od wynagrodzeń 959 037 zł. : gdzie ta kwota jest w załącznikach do projektu uchwały? Było jedno zwiększenie dochodów o 2 783 zł – ul. Laskowa; drugie 959 000 zł, jeśli chodzi o zwiększenie subwencji oświatowej.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy
Wytłumaczyła, że w tabeli nr 1, która jest załącznikiem do projektu uchwały o zmianie uchwały budżetowej na rok 2017 pod nazwą : dochody budżetu gminy Wołomin na rok 2017. W tym dziale 758 , o którym wspomniał Przewodniczący Rady, jest 989 038 zł zwiększenia, wskazanego w rozdziale 75801 w związku ze zwiększeniem subwencji ogólnej z budżetu państwa. W tabeli nr 2: Wydatki budżetu gminy Wołomin na rok 2017, w dziale 801: Oświata i wychowanie, zwiększeniu ulegają paragrafu klasyfikacji budżetowej związane z wynagrodzeniami osobowymi pracowników, łącznie z pochodnymi. W szkołach podstawowych oznaczono to zwiększenie w związku z mającą nastąpić reformą i zmianami w wynagrodzeniu nauczycieli i pracowników. W § 401 – wynagrodzenia osobowe pracowników – 802 235 zł(zwiększenie); paragraf dotyczący składek na ubezpieczenia społeczne od tych wynagrodzeń 137 142 zł; składki na fundusz pracy od tych wynagrodzeń 19 660 zł. Wszystkie zwiększenia, które zostały zaproponowane w uzasadnieniu do projektu uchwały ws. zmiany uchwały budżetowej na rok 2017, w zakresie wydatków są ujawnione jako wydatki bieżące w tabeli nr 2. Pozostałe zmiany są w załączniku inwestycyjnym.

Mateusz Bereda – radny

Rozumiał, że w szkołach podstawowych jest wzrost, bo pojawia się klasa 7?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Wyjaśniła, że obecnie nie posiada wiedzy, jakie to będą szczegółowe zwiększenia. Te zwiększenia są związane z reformą edukacji, która jest przewidziana od września i ze zmienionymi zasadami naliczania wynagrodzeń.

Mateusz Bereda – radny

Zapytał, czy to nie powinno się bilansować ze zmniejszeniem po stronie gimnazjum?

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Na dzień odbywającej się sesji nie jest w stanie tego wyliczyć. Natomiast ta subwencja to są środki na oświatę i oświacie zostały przyznane.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

Wyjaśnił, że klasa 7 w szkole podstawowej będzie stworzona, natomiast gimnazjum nadal będzie funkcjonowało.

Mateusz Bereda – radny

Chodziło Mu jedynie o paragrafy. Myślał, że uzyskując tą zwiększoną dotację, gmina zmniejszy deficyt na oświacie.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Przyznała, że teoretycznie tak to może wyglądać w dalszej części roku. Jednak jak radni sobie przypominają, corocznie, pod koniec roku, zwiększane są środki w wynagrodzeniach. Stąd też może być taka sytuacja, że w części roku, kiedy już będzie już ustalony cały harmonogram funkcjonowania oświaty, poczynszy od września 2017 roku, to Pani skarbnik zawnioskuje o dokonanie przesunięć.

Mateusz Bereda – radny

Powiedział, że w ubiegłym roku Pani Dyrektor ZEASiP obiecała, że już takich dużych zwiększeń nie będzie. Radny uważał, że to jest tylko takie techniczne przeniesienie.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Wyjaśniła, że przy pracach planistycznych stara się bardzo szczegółowo zaplanować wydatki nie tylko w oświacie. Tak jak radni wiedzą rok budżetowy z rokiem szkolnym nie jest równy. Zawsze są takie sytuacje, że trzeba zmieniać na wynagrodzeniach, czy innych paragrafach klasyfikacji budżetowej, w związku z tym niespójnym rokiem budżetowym, względem roku oświatowego trzeba zmieniać dane., Może być tak, że te zmiany nie będą bardzo widoczne, czy drastyczne.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Stwierdził, że były takie zapewnienia, iż na oświatę jest tak zaplanowane, że tam jest dopięte na ostatni guzik. Skoro tam były przewidziane większe środki niż jest subwencja, to jeśli wpłynęła subwencja, to powinno się poczynić jakieś oszczędności.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wszyscy o tym pamiętają, że rok budżetowy nie jest tożsamy z rokiem szkolnym. Nie wiadomo ile będzie oddziałów w przyszłym roku i nie wiadomo, czy będzie potrzeba

zatrudniania dodatkowych nauczycieli, bo okaże się, że dzieci z orzeczeniami o niepełnosprawności będzie więcej. Dobrze, że gmina otrzymała środki i trzeba (tak jak radni nazwali „technicznie”) je gdzieś ulokować z przeznaczeniem na oświatę. To jest dobry prognostyk, że gmina te środki dostała. Nie wiadomo, ilu nauczycieli będzie zda egzamin i będzie nauczycielem dyplomowanym i jakie na to będą potrzebne środki. Nie wiadomo, kto pójdzie na urlop zdrowotny. To są rzeczy mobilne i trzeba oddać sprawiedliwość Dyrektor ZEASiP Halinie Boneckiej, że nigdy nie można wyszacować kosztów wynagrodzeń w oświacie, tak jak by tego sobie życzyć. To jest sprawa płynna i niestabilna. W ubiegłym roku jeszcze mówiło się o reformie oświaty, a teraz stało się to faktem i do tego trzeba się przygotować.

Pani Burmistrz stwierdziła, że radni doskonale monitorują zapisy wszystkich paragrafów. Jeżeli będzie potrzeba, to Pani Burmistrz wspólnie z radnymi będzie podejmowała decyzję, bo w oświacie nic do końca nie jest na pewno co do złotych.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Potwierdził, słowa Pani burmistrz, przypominając jednocześnie, że zawsze był taki paragraf rezerwy. Zawsze jak brakowało, to z tej rezerwy przesuwano środki. Przewodniczący Rady zaproponował, by wpływające środki przeznaczyć na razie na rezerwę, a nie od razu na paragrafy na wynagrodzenia. Być może pieniądze będą potrzebne na coś innego. Jeżeli pieniędzy wystarczy, to środki z rezerwy nie muszą pójść na wynagrodzenia, Można je przeznaczyć na jakieś inwestycje w oświacie.

Na salę obrad powrócili radni Emil Wiatrak, Jakub Orych, Krzysztof Rembelski godz. 15:50

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Przyznała, że dobrze, że radny Mateusz Bereda pamięta, choć tylko część zdania. Przypomniała, że to co zostało ujęte w projekcie budżetu i gdyby te pieniądze były w całości przeznaczone na paragrafy związane z wynagrodzeniami, to na pewno nie byłoby potrzeba więcej pieniędzy. Pani dyrektor dobrze rozumiała, że gdy tworzy się budżet gminy, to w tym budżecie nie jest tylko oświata. Wtedy powiedziała, że oświata nie będzie potrzebowała, aż tak dużych pieniędzy i wiedząc o tym, że Pani skarbnik ma w rezerwie oświatowej również pieniądze, to te pieniądze, które rada przyznała w pierwszym budżecie, na pewno nie wystarczą na wynagrodzenia, ale na pewno nie będzie się oczekiwać, tak dużej kwoty jak to było wcześniej, czyli te 2,5 mln. zł. Pani Dyrektor stwierdziła, że z pewnością nie powiedziała, że te pieniądze, które zostały przeznaczone na oświatę na 2017 rok, to na pewno wystarczą. Nadal powtarzała, że na pewno zabraknie na oświatę z tych pieniędzy, które są obecnie, bez proponowanych decyzji.

Po przyjęciu proponowanych zmian, policzy potrzeby i powie, jaka jest sytuacja.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

Poinformowała, że w trakcie roku nie wolno zwiększać rezerwy. Jeśli będzie taka potrzeba i tych środków, które zostały zaproponowane do wprowadzenia do budżetu, jako zwiększenie funduszu wynagrodzeń, wraz z pochodnymi, będzie więcej, a będą jakieś potrzeby w oświacie, to oczywiście, zgodnie z wolą radnych zostanie im przedstawiona propozycja dokonania przesunięć.

Jest koniec kwartału i Pani skarbnik jest zobligowana do tego, żeby takie kwoty pokazywać w sprawozdaniach i przedstawiać jednostkom środki, którymi mogą dysponować, żeby niezakłócenie wykonywać swoje obowiązki. Takie środki jakie zostały oszacowane, wypracowane i przez Radę uchwalone w trakcie obradowania nad projektem budżetu na rok 2017, jak i wszystkie inne pozostałe środki, które przychodzą z

zewnątrznych instytucji, łącznie z budżetem państwa.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Uważał, że to nie oznacza, że już w tej chwili trzeba te środki wkładać w paragraf wynagrodzeń. Nie wierzy, że tam powstaną jakieś oszczędności, tylko za chwilę trzeba będzie uruchomić rezerwę oświatową. Rezerwa była przewidziana. Budżet był zaplanowany. Gmina Wołomin dużo więcej przeznacza na oświatę, niż dostaje subwencji. Zapytał, dlaczego, gdy gmina dostaje większą subwencję, to od razu jest ona przeznaczana na paragraf, o którym nie wiadomo, czy się zrealizuje.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Wyjaśniła, że w przeddzień sesji ukazało się rozporządzenie o podwyżkach dla nauczycieli. Te podwyżki nie są, aż tak bardzo duże jak oczekiwali nauczyciele, ale one są z wyrównaniem od stycznia. Te środki, które wpłynęły, to są środki związane z faktem, że z tytułu tych podwyżek, choć niewysokich jednostkowo, ale w sumie przynoszących dużą kwotę, gmina dostała zwiększenie subwencji. Całkiem słusznym posunięciem jest przesunięcie tych środków, do paragrafów płacowych. Ta wspomniana podwyżka płac nauczycieli generuje wzrost środków w tych paragrafach.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za -22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXV-31/2017 w sprawie zmiany Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Wołomin na lata 2017-2026;

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Do WPF wprowadza się pozycję „ w celu zawarcia umowy na dzierżawę placu pod miejsce spotkań i plac zabaw”. Z zapisu przewodniczący wywnioskował, że to jest jedna umowa na plac zabaw. Pojawiły się kontrowersje. Okazało się, że to są dwa place. Zasugerował się rozbić tego na dwa tytuły, bo to będą dwie różne umowy, z dwiema różnymi osobami zawierane.

Marta Maliszewska – Skarbnik Gminy

W ocenie Pani Skarbnik, nie musi być dwóch tytułów. To nie jest inwestycja, to jest tylko i wyłącznie informacja o środkach, które przekraczają rok budżetowy z przeznaczeniem na dwa tytuły. Tak jak jest w nazwie, która to nazwa jest zawarta w uzasadnieniu do zmiany WPF na lata 2017-2026 : „ Dzierżawa gruntu pod plac zabaw, oraz plac na potrzeby integracji mieszkańców we wsi Mostówka”. Z nazwy tego zadania wynika, że to są dwie oddzielne lokalizacje. Nie musi być oddzielnie, bo to nie jest zadanie inwestycyjne.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za -22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Odczytał treść protokołu z posiedzenia Kapituły, która opiniowała wnioski o przyznanie medalu zasłużony dla Wołomina. Treść protokołu stanowi załącznik Nr 5 do niniejszego protokołu.

Uchwała Nr XXXV-32/2017 w sprawie przyznania Medalu „Zasłużony dla Wołomina” -
Uniwersytet III wieku

Treść uzasadnienia złożonego wniosku załączona do egzemplarza archiwalnego uchwały.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za -22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Salę obrad opuścił radny Marek Górski godz. 16:20

Uchwała Nr XXXV-33/2017 w sprawie przyznania Medalu „Zasłużony dla Wołomina”-
Wiesława Krych

Treść uzasadnienia złożonego wniosku załączona do egzemplarza archiwalnego uchwały.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za -21 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Na salę obrad powrócił radny Marek Górski godz. 16:25

Uchwała Nr XXXIV-34/2017 w sprawie przyznania Medalu „Zasłużony dla Wołomina”-
Piotr Piotrowski

Treść uzasadnienia złożonego wniosku załączona do egzemplarza archiwalnego uchwały.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za -20 głosy, przeciw-0, wstrz.-2 osoby

Uchwała Nr XXXV-35/2017 w sprawie przyznania Medalu „Zasłużony dla Wołomina”-
Bogdan Domagała

Treść uzasadnienia złożonego wniosku załączona do egzemplarza archiwalnego uchwały.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za -16 głosy, przeciw-0, wstrz.-6 osób

Salę obrad opuścił radny Marek Górski godz. 16:33

Uchwała Nr XXXV-36/2017 w sprawie przyznania Medalu „Zasłużony dla Wołomina”-
Sylwester Kot

Treść uzasadnienia złożonego wniosku załączona do egzemplarza archiwalnego uchwały.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za -21 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXV-37/2017 w sprawie przyznania Medalu „Zasłużony dla Wołomina”-
Maria Sobolewska

Treść uzasadnienia złożonego wniosku załączona do egzemplarza archiwalnego uchwały.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za -21 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXV-38/2017 w sprawie przekształcenia gimnazjum w szkołę podstawową;

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Wnioskowała do radnych o wniesienie autopoprawek do treści otrzymanej uchwały i do jej załącznika. Zgodnie z rozporządzeniem, które ukazało się w drugiej połowie marca, w nazwie szkoły musi być też miejscowość. Dlatego Pani dyrektor prosiła o wprowadzenie autopoprawki w § 1: „Gimnazjum Nr 3 im. Jana Pawła II w Wołominie”. (dodanie słów „w

Wołominie”)

W załączniku do uchwały, który jest aktem założycielskim, po słowach:”Rada Miejska w Wołominie z dniem 1 września 2017 roku przekształca Gimnazjum Nr 3 im. Jana Pawła II w Wołominie (dodaje się słowa „w Wołominie”) w Szkołę Podstawową Nr 1 w Wołominie im. Jana Pawła II w Wołominie (dodaje się słowa „w Wołominie”).

Potem Szkoła Podstawowa Nr 1 im. Jana Pawła II w Wołominie (dodaje się słowa „w Wołominie”) rozpoczyna działalność 1 września 2017 roku.

Kształcenie w klasie 1 Szkoły Podstawowej nr 1 im. Jana Pawła II w Wołominie (dodaje się słowa „w Wołominie”) rozpocznie się w roku szkolnym „2019/2020”, a nie 2010 roku.

Salę obrad opuścili radni: Dominik Kozaczka, Piotr Sikorski, Tomasz Kowalczyk godz. 16:45

Uchwała wraz ze zgłoszonymi autopoprawkami została podjęta w głosowaniu jawnym za-18 głosów, przeciw -0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXV-39/2017 w sprawie dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego;

Dariusz Tomczyk – Radca Prawny Urzędu

Rekomendował, aby w trybie autopoprawki, dokonane były zmiany w projekcie uchwały. Aby uchylić jakąkolwiek niejasność, proponował dodanie w § 4 sformułowania:”Z dniem 31 sierpnia 2017 roku traci moc uchwała Nr XXXI83/2013 Rady Miejskiej w Wołominie z dnia 30 sierpnia 2013 roku w sprawie planu sieci oraz określenia granic obwodów publicznych szkół podstawowych i gimnazjów prowadzonych przez Gminę Wołomin”.

Druża autopoprawka dotyczyła wykreślenie dotychczasowego brzmienia § 5, a w jego miejsce wpisanie : „Uchwała wchodzi w życie po upływie 14 dni od dnia ogłoszenia w Dzienniku Urzędowym Województwa Mazowieckiego”. W uzasadnieniu proponowanej zmiany Radca Prawny wskazał, że rekomendowana zmiana spowodowana jest tym, że z ustawy „Prawo o systemie oświaty” wynika, że tworzenie sieci szkół przez gminę i podjęcie w tym zakresie uchwały, wymaga jedynie opublikowania w Dzienniku Urzędowym. Nie ma konieczności, by uchwała weszła w życie po upływie 14 dni od publikacji. Jednak po konsultacji z Biurem Prawnym Wojewody, uznano, że wzmiankowana uchwała może być kwalifikowana jako akt prawa miejscowego. Dlatego dla uchylenia ryzyka kwestionowania przez wojewodę dotychczasowego zapisu, zarekomendował wprowadzenie przedstawionej poprawki.

Wnioskował o wykreślenie również § 6 uchwały.

Halina Bonecka – Dyrektor ZEASiP

Według Niej przygotowany projekt uchwały jest zgodny z obowiązującym prawem. Jednak skoro jest rozbieżność pomiędzy tym, co mówią prawnicy wojewody, a tym, co jest napisane w ustawie, to przychyliła się do tego, co powiedział Radca Prawny Urzędu.

W trybie art. 206 Rada podejmowała uchwałę ws. projektu dostosowania sieci szkół podstawowych i gimnazjów do nowego ustroju szkolnego. Omawiana uchwała jest procedowana w trybie art. 210. To nie są dwie tożsame uchwały. Różnią się nawet liczbą załączników. Poprzednio był projekt, a teraz będą fakty. Uchwała podjęta w trybie art. 206 powinna być skierowana do opiniowania do Związków Zawodowych i do Kuratora Oświaty. Zachowując termin, Pani burmistrz przesłała tą uchwałę do tych wymienionych organów. Treść opinii radni otrzymali. Związek Solidarność odpowiedziała, że: przyjmują stanowisko wynikające z ustawy „Prawo Oświatowe”. Nic więcej nie można się doczytać, czy to jest

opinia pozytywna, czy też nie. Natomiast ZNP udzielając obszernej odpowiedzi, stwierdza również, że „Pozytywnie opiniujemy wspomnianą uchwałę...”. Przyjąć należy, że obie opinie są pozytywne, a należna procedura została wyczerpana.

Jeżeli chodzi o opinie kuratora, to dwie pierwsze uwagi są bezprzedmiotowe, bo zostały uwzględnione w projekcie uchwały przedłożonej do uchwalenia.

Jeśli chodzi o trzecią uchwałę, która brzmi, że w Załączniku Nr 2 do uchwały w tabeli w punktach 2,8 powinno się przyjąć, że szkoła powinna mieć takie brzmienie: „Klasy dotychczasowego gimnazjum”.

Pani Dyrektor prosiła o wprowadzenie zmian w Załączniku nr 1:

- w punkcie 1: Szkoła Podstawowa nr 2 im. Ignacego Łukasiewicza - należy dodać słowa : „w Wołominie”
- w punkcie 3: przy Szkole Podstawowej nr 4 dodać słowa: „w Wołominie”
- w punkcie 4: przy Szkole Podstawowej nr 5 dodać słowa: „w Wołominie”
- w punkcie 9: przy Szkole Podstawowej im. ks. Ignacego Skorupki – należy dodać słowa : „w Ossowie”
- w punkcie 12: przy Szkole Podstawowej nr 1 im. Jana Pawła II – należy dodać słowa : „w Wołominie”

W Załączniku nr 2:

- w punkcie 1: przy Gimnazjum nr 1 im. Zofii Nałkowskiej – należy dodać słowa: „w Wołominie”
- w punkcie 2: Klasy dotychczasowego Gimnazjum nr 2 - należy dodać takie słowa „w Wołominie”
- w punkcie 3: Klasy dotychczasowego Gimnazjum nr 3 im. - należy dodać słowa „w Wołominie
- w punkcie 4: Klasy dotychczasowego Gimnazjum Nr 4 - należy dodać takie słowa „w Wołominie”
- w punkcie 5: Klasy dotychczasowego sportowego Gimnazjum- należy dodać takie słowa „w Wołominie”
- w punkcie 6; Klasy dotychczasowego Gimnazjum im. Jana Pawła II w Duczkach
- w punkcie 7 : Klasy dotychczasowego Gimnazjum
- w punkcie 8: Klasy dotychczasowego Gimnazjum

W nazwie szkoły musi być miejscowość w której szkoła się znajduje, zgodnie z nowym rozporządzeniem.

Na sesję powrócili radni Marek Górski , Tomasz Kowalczyk, Piotr Sikorski, Dominik Kozaczka.

Uchwała wraz ze zgłoszonymi autopoprawkami została podjęta w głosowaniu jawnym za -22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXV-40/2017 w sprawie zatwierdzenia do realizacji projektu „MoboLab-roboty i tablety w Twojej szkole”;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za -22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXV-41/2017 uchylająca uchwałę w sprawie ustalenia sieci prowadzonych przez Gminę Wołomin publicznych przedszkoli i oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za -22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXV-42/2017 w sprawie wyrażenia zgody na ustanowienie służebności przesyłu na rzecz PGE Dystrybucja S.A.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za -22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXV-43/2017 w sprawie wyrażenia zgody na dzierżawę nieruchomości na okres do 5 lat;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za -22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXV-44/2017 w sprawie zaliczenia dróg do kategorii dróg gminnych;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za -22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXV-45/2017 w sprawie zmiany uchwały dotyczącej wyrażenia zgody na nabycie na rzecz Gminy Wołomin nieruchomości gruntowych oraz wyrażenia zgody na rozwiązanie prawa użytkowania wieczystego;

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Miał wątpliwości co do treści uchwały, która jest niezgodna z tytułem uchwały.

Tomasz Góralski – Naczelnik Wydziału Gospodarki Nieruchomościami

Wyjaśnił, że redagując treść uchwały, miał na myśli, to co radni widzą w projekcie uchwały.

Uchwała w pierwotnej wersji dotyczyła zgody na nabycie. Natomiast już w § 1 omawianej uchwały pojawia się zapis, że tę uchwałę zmienia się w taki sposób jak:(treść: cudzysłów). Jako redaktor uchwały nie widział kolizji.

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za -22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXV-46/2017 w sprawie zmiany składu Rady Społecznej;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za -22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXV-47/2017 w sprawie zmiany składu Rady Społecznej;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za -22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXV-48/2017 w sprawie zmiany składu Rady Społecznej;

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za -22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała Nr XXXV-49/2017 w sprawie programu opieki nad zwierzętami bezdomnymi oraz zapobieganiu bezdomności zwierząt na terenie Gminy Wołomin w 2017 r.;

Zbigniew Paziewski – radny

Zgodnie z zapisami ustawowymi, omawiana uchwała musi być przyjęta do dnia 31 marca. Radny zapytał, czy umowa z lecznicą została podpisana, czy zostanie podpisana do końca marca?

Henryk Oleszczuk – Dyrektor MZDiZ

Wyjaśnił, że termin 31 marca to jest termin przyjęcia gminnego Programu Opieki nad Zwierzętami bezdomnymi i zapobiegania bezdomności. Odrębną sprawą jest wyłonienie i zawarcie umów z wykonawcami poszczególnych zadań. W bieżącym roku te zadania zostały podzielone na 6 grup. W dwóch grupach odbyło się to w drodze uproszczonej. Natomiast w czterech zadaniach odbył się pełen przetarg otwarty. We wszystkich tych grupach postępowania w celu wyłonienia wykonawcy są zakończone. Umowy są w trakcie procedowania. Cztery umowy już są zawarte. Umowy są zawierane na rok budżetowy. Jest rozbieżność, bo umowy są do 31 grudnia, natomiast nowy program wchodzi nie później niż z końcem marca następnego roku. W związku z tym tryb postępowania jest taki, że dotychczasowe umowy wygasły w dniu 31 grudnia, natomiast na ten okres przejściowy, usługi świadczone przez te dotychczasowe podmioty są na takich samych zasadach, lub są zlecenia poza umowne, jeśli jest taka potrzeba.

W trakcie opiniowania omawianej uchwały na posiedzeniu komisji radny Tomasz Kowalczyk zwrócił uwagę na błędy w załączniku do uchwały. Błędy polegały na powtórzeniu cyfr w numeracji rozdziałów. To zostało poprawione. Na stronie 2 załącznika jest § 4 i tam po kropce niepotrzebnie była jeszcze „1” z kropką. To zostało osunięte. Na stronie 3 załącznika, trzy pierwsze punkty ponumerowane były „1)” i „1), potem „2)” i „2)” itd. Te powtórzenia trzeba wykreślić. Również na stronie 3 w § 15, począwszy od ustępu 2 punkty 2,3,4, 6 i 7 powinno być 5 i 6, bez tych powtórzeń cyfry i znaku nawiasu.

Również w kwocie trzeba skreślić zera. Kwota się nie zmienia.

Uchwała po dokonaniu zgłoszonych autopoprawek została podjęta w głosowaniu jawnym za -22 głosy, przeciw-0, wstrz.-0

Uchwała w sprawie przystąpienia do zmiany Studium Uwarunkowań i Kierunków Zagospodarowania Przestrzennego Gminy Wołomin

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przed przerwą otrzymał materiały, o które prosili radni, czyli wnioski do zmiany Studium. One są opisane, którego obszaru dotyczą. Zapytał naczelnika Wydziału Urbanistyki, że to są wnioski uwzględnione, poza obszarami leśnymi w proponowanych zmianach Studium.

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Poinformowała, że przekazane zostały również wnioski dot. terenów leśnych. One są spięte w dwóch blokach. Pierwszy dotyczy terenów rolnych, które były rozpatrywane przy wyborze terenów. Natomiast drugi to są tereny leśne, które są planowane do drugiej edycji Studium. One na mapie są zaznaczone: w kolorze niebieskim to te, które są obecnie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Z omawianymi materiałami nikt z radnych nie miał szans się zapoznać, bo został on przedstawiony w przerwie obrad, a tych materiałów jest dużo. Przewodniczący Rady chciał, by wszyscy radni się z tym zapoznali. Przypomniawszy też, że radni prosili o zestawienie wszystkich wniosków, które do tej pory wpłynęły, jeśli chodzi o Studium.

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Poinformowała, że w materiałach przekazanych Przewodniczącemu Rady są wszystkie wnioski, które zostały złożone o zmianę Studium, oraz wnioski dot. terenów leśnych i które nie zostały uwzględnione. Jest to wniosek, gdzie nieruchomości jest położona przy stadionie. Problem jest ze sprawami własnościowymi i jest wniosek z Leśniakowizny, który

był również składany przy zmianie Studium w roku 2011. On nie został wtedy uwzględniony i odrzucony przez Radę Miejską. Nie oznacza to, że ten wniosek nigdy nie zostanie rozpatrzony. On podlega odrębnej procedurze.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że wcześniej proszono, aby takie tematy były bardziej szczegółowo omawiane na posiedzeniach komisji, żeby radni mogli zapoznać się z treścią wniosku wieloma innymi informacjami. Żeby całość spraw nie była od razy wprowadzana na sesję. Radny poza dobrymi rozwiązaniami zawartymi w Studium, które może poprawia jakość życia w mieście np. obszar 5, widzi też kwestię konfliktową tj. obszar nr 4. Radny skonsultował się z mieszkańcami. Wiele osób do radnego pisało, że na takie zagospodarowanie, jakie jest proponowane, nie ma zgody. Należy porozmawiać zdecydowanie bardziej szczegółowo. Radny miał kilka pytań do Naczelnika Wydziału Urbanistyki. Jest jednak potrzeba przygotowania informacji w tej sprawie, żeby radny mógł z pełną świadomością podjąć decyzję. W propozycji zmiany Studium zostało wrzuconych wiele obszarów. W ocenie radnego jedne są dobre, jeden jest kontrowersyjny. O innych trudno Mu się wypowiadać, bo się nie zapoznał.

Wracając do obszaru nr 4, na który jest przygotowywany plan zagospodarowania, radny chciał, by została przygotowana informacja o strukturze własności terenu. Ten teren składa się z 10 działek – pasków. Radny chciał wiedzieć, które działki są gminne, które są skarbu państwa, a które są w posiadaniu prywatnych właścicieli.

Z racji tego, że to jest bardzo mały teren, na którym również ma być przedszkole, to radny chciał, aby wskazano na mapce, gdzie będzie to przedszkole, gdzie będzie plac zabaw dla przedszkola, gdzie będzie zabezpieczony parking, zieleń dla mieszkańców i ewentualnie działka dewelopera, gdzie będzie On chciał postawić budynek mieszkalny. To jest mały teren, więc rysowanie na nim 2-3 nieruchomości będzie proste.

Radny zastanawiał się, po co przystępować do sporządzenia planu, który budzi kontrowersje. Pracownicy włożą ileś pracy, wydadzą pieniądze, a przyjdą mieszkańcy i w konsekwencji to nie zostanie uchwalone. Uważał, że należy porozmawiać z mieszkańcami, żeby wypracować jakiś dobry model dla wszystkich i dopiero przystąpić do dyskusji i do podjęcia decyzji.

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Poinformowała, że już w 2013 roku wspomniany właściciel złożył wniosek o zmianę planu i zmianę Studium. Poinformował Urząd, że w przypadku jeżeli te zmiany nie nastąpią, to będzie ubiegał się o odszkodowanie. Chciał, by gmina zadeklarowała się, czy jest zainteresowana wykupem terenu pod usługi oświatowe, bo takie jest obecnie przeznaczenie tego terenu. We wniosku, który również został przekazany Przewodniczącemu Rady, osoba ta zaoferowała, że urządzi część drogi Traugutta i pokryje koszty związane ze zmianą Studium i zmianą planu miejscowego. W grudniu ub.r. urząd otrzymał pismo od właściciela tej nieruchomości, które było ponowieniem wniosku, oraz informacją, że jeżeli te decyzje nie będą podjęte, to będzie występował o odszkodowanie. W sprawie przychodzili również zainteresowani sprawa mieszkańcy.

Radny prosi o narysowanie koncepcji zagospodarowania terenu przeznaczonego pod przedszkole, to Pani Naczelnik poinformowała, że jest już opracowany projekt na przedszkole. Gmina nie jest zainteresowana, by na całym terenie budować obiekty oświatowe.

W sytuacji, gdy inwestor chce wybudować fragment drogi i zwrócić pieniądze za wykonanie planu (co jest dopuszczalna darowizną) to takiego inwestora należy uwzględnić.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że gmina połakomi się na kilkadziesiąt tysięcy złotych związanych, ze pokryciem kosztów za dokumentację, o której mówi Naczelnik Urbanistyki, a zabetonuje się cały teren. Nie będzie tam ani skrawka na zielenie miejską. Deweloper nie robi tego charytatywnie, ale chce tam wcisnąć maksymalnie duży budynek, na maksymalnie małej działce i tam będzie jeden wielki beton. Mieszkańcy tego nie chcą.

Gmina podejmuje się rewitalizacji innych terenów, które były źle rozwiązane w przeszłości, zamierza się wydać dużo pieniędzy, żeby urządzić tam tereny zielone, a z drugiej strony gdzie jest jeszcze realna możliwość urządzenia takich terenów, chce się je zabetonować.

Zdaniem radnego, jeśli temat nie został rozwiązany od roku 2013, a jest rok 2017, to nic się nie stanie jeżeli radni najpierw zapoznają się z dokumentacją przedszkola, zapoznają się z tym, co życzy sobie deweloper, zaproszą mieszkańców i z nimi porozmawiają. Wtedy wypracują i podejmą decyzję kierunkową za miesiąc czy dwa. Nic się nie stanie, skoro deweloper tyle lat czekał. Radny podejrzewał, że deweloper nie będzie budował tego budynku w br.. tylko budowę planuje na lata 2019/2020.

Nie należy się śpieszyć, bo wszyscy się napracują, wydane zostaną pieniądze, a powstanie konflikt społeczny. Na końcu wszyscy będą stracili.

Radny proponował i wnioskował, żeby przynajmniej w sprawie obszaru 4 wstrzymać się do zorganizowania konkretnych spotkań, gdzie będzie można omówić szczegóły, gdy już zostaną przygotowane odpowiedzi na pytania radnego.

Andrzej Żelezik – radny

Był przeciwnego zdania niż radny Dominik Kozaczka. Rada miała procedować nad uchwałami dotyczącymi „przystąpienia....”. Zapytał, jak urzędnicy mają odpowiedzieć na pytania radnego Dominika Kozaczki, jeżeli jeszcze nie wiadomo co ma być, jak ma być. O czym dyskutować z mieszkańcami, jeżeli jeszcze nie przystąpiono do prac. Gdy przystąpi się, to z pewnością odbędą się spotkania z mieszkańcami, z deweloperem. Jednak musi być, nad czym dyskutować, a radni zastanawiają się, czy nie odłożyć pracy zespołu architektów nad tym tematem i nie przedstawić jakiejś koncepcji, która byłaby możliwa do rozpatrzenia. Radny zastanawiał się, dlaczego się blokuje prace? Uważał, że to powinno iść do przodu. Już i tak jest wiele zablokowanych spraw z tego kierunku i gmina jest na końcu listy, jeśli chodzi o plany miejscowe, a radny Dominik Kozaczka mówi, że można poczekać jeszcze jeden, drugi, trzeci miesiąc, bo to niewiele. Zdaniem radnego Andrzeja Żelezika., każdy miesiąc to wiele.

Dominik Kozaczka – radny

Pouczył radnego Andrzeja Żelezika, że radny powinien reprezentować w pierwszej kolejności interes mieszkańców, a nie dewelopera.

Radny mówił też o blokowaniu, a radni otrzymali kolorowe mapy z Wydziału Urbanistyki, na których na niebiesko są zaznaczone obszary objęte sporządzeniem planów miejscowych. Bardzo duża część gminy jest objęta tymi planami. Rada podjęła uchwały o przystąpieniu, ale nie ma finalnych produktów. Uważał, że Wydział Urbanistyki powinien przygotowywać te finalne produkty tych planów, dla których zostały podjęte już uchwały o przystąpieniu do ich sporządzenia.

Radny Dominik Kozaczka już się skonsultował i wie, że tam może być problem, dlatego zapytał, po co rozpoczynać prace? Czy po to, żeby później był szantaż emocjonalny tego typu jaki wygłosił radny Andrzej Żelezik, że „napracowali się, to trzeba uchwalić ten projekt”. Radny stwierdził, że przystąpić należy wtedy, gdy nie będzie konfliktów społecznych. Tam jest bardzo mała działka. Jeśli jest koncepcja, to należy radnym ją

pokazać, by zobaczyli, jak jest zaplanowane przedszkole. Radni poznają strukturę własności poszczególnych działek. Zastanowią się i z pełną świadomością będą mogli rozpocząć planowanie. Mieszkańcy będą zadowoleni, co powinno przyświecać działaniom Rady.

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Sprostowała informację przekazywaną przez radnego Dominika Kozaczkę. Wyjaśniła, że tereny na przedłożonej mapce, zaznaczone na kolor niebieski, to są tereny dla których projekty planów są robione już 12 lat. Dotychczas nie są zrobione, więc nie można mówić o kontynuacji. W budżecie gminy nie ma zaplanowanych pieniędzy, żeby dopłacać projektantom, którzy nie do końca dobrze zrobili swoją pracę. Jeśli chodzi o wspomniany plan, to wykonałby go Wydział Urbanistyki Urzędu Miejskiego w Wołominie. Byłby wpływ na to, co w tym planie będzie. Obawy radnego Dominika Kozaczki są przedwczesne. W planie ustala się powierzchnie biologicznie czynne, powierzchnię zabudowy i wysokość zabudowy. Ponadto obowiązuje Studium.

Leszek Czarzasty – przewodniczący Rady

Zwrócił uwagę, że dyskusja toczy się na temat uchwały, która mówi o przystąpieniu do zmiany Studium, co oznacza, że mówi się o dokumencie zasadniczym. Przystąpienie jest w konkretnych kierunkach, które są opisane w uchwale. Opisane jest jakie za tym idą wnioski i innych nie będzie.

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Przeznaczenie terenu jest znane na etapie wniosków i mieszkańcy- właściciele terenu wypowiedzą się, co chcą na tym terenie mieć. Mogą tam być usługi. Wcale nie musi być wiązowiec wysokości 45m. To będzie dopiero ustalone. Ponadto to radni będą mieli na to wpływ przy uchwalaniu zmian Studium. Do dyskusji nad treścią planu będą zapraszani mieszkańcy, radni, sołtysi. Radni muszą mieć wiedzę, o tym co jest robione.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Poprosiła Panią Naczelnik o informację, na jakie cele jest przeznaczony w Studium teren o który wnioskuje?

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Odpowiedziała, że teren, o którym mówił radny, jest przeznaczony pod usługi oświatowe w Studium i w obowiązującym planie.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Gmina na pasku gruntu, który jest własnością gminy projektuje przedszkole.

Bożena Kucharczyk – naczelnik Wydziału Inwestycji

Poinformowała, że projektowanie przedszkola zostanie zakończone jesienią 2017 roku. Projekt jest zaawansowany. Koncepcja jest uzgodniona z ZEASiP, z dyrektorami szkół i przedszkoli.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Powiedziała, że budowa tego przedszkola jest potrzebna z wielu względów. Jeżeli jest ustalony cel w planie zagospodarowania przestrzennego i jeśli gmina ma tam swoje działki, które zostaną wykorzystane na cele oświatowe, czyli pod budowę przedszkola, to prosiła o odpowiedź na pytanie: Są właściciele innych działek (święte prawo własności)

które są objęte tą zmianą, to na czyj wniosek może się dokonać zmiana przeznaczenia takiego terenu?

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Wyjaśniła, że o zmianę przeznaczenia terenu może wnioskować właściciel nieruchomości.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Powiedziała, że jeżeli uwolni się pewien etap prac, to trzeba porozmawiać z tymi właścicielami. Podejmując uchwały o przystąpieniu do sporządzenia planu miejscowego, wskazuje się, że uwalnia się ten teren oświatowy zgodnie ze złożonymi wnioskami właścicieli nieruchomości. Właściciele mają prawo się wypowiedzieć co chcą budować na swojej działce. Może się tak zdarzyć, że właściciel mniejszej działki będzie chciał odsprzedać dla gminy część terenu, żeby urządzić zieleń.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że obie panie kłamią. W samym uzasadnieniu, pod którym się podpisały, jest wskazane, że to nie jest tylko oświata, ale są również usługi celu publicznego, administracji publicznej, oświaty, nauki, ochrony zdrowia, opieki społecznej, kultury, rekreacji, sportu, utrzymania porządku publicznego, ochrony przeciwpożarowej. Prosił, by nie robiono takiego obrazu, że przytrzymanie tego, to zatrzyma jakiś proces budowy przedszkola. Tak jak sama Pani burmistrz powiedziała, tam jest teren edukacyjny i przedszkole można projektować i budować.

Zdaniem radnego prace nad planem są pod kwestie dewelopera. Obawiał się tego. W dalszej części uzasadnienia jest wskazanie, że teren jest pod potrzeby budownictwa wielorodzinnego. W okolicy jest wiele bloków mieszkalnych, które zostały porzucone przez deweloperów z konfliktem społecznym, którego Pani burmistrz również nie rozwiązuje. Budynek, w którym mieszka obecna na sesji redaktor, ma adres od ul. Lipińskiej, ale nie ma dojazdu do tej ulicy. Teraz proponowana uchwałą Pani Burmistrz spowoduje, że tam urośnie kolejny konflikt społeczny.

Radny powtórzył, że chce, aby Naczelnik Wydziału Urbanistyki przedstawiła mu strukturę własnościową działek, które obejmie przyszły plan miejscowy. Niech przedstawi również gdzie i jak ma być zbudowane to przedszkole, gdzie będzie budynek i gdzie będzie plac zabaw, a gdzie będzie parking. Wtedy radni podejmą decyzję kierunkową. Inaczej będzie znowu szantaż emocjonalny radnych: głosujcie, bo skoro podjęliście jedną decyzję i pieniądze zostały wydane.

Radny wnioskował, aby z projektu uchwały ws. zmiany Studium wykreślić obszar 4 i do tego obszaru powróci się za jakiś czas, jeśli na zasadne pytania radni uzyskają konkretne odpowiedzi.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przypomniał, że o zmianach do Studium wspominali radni dość dawno. Prosili, by przedstawiono im jakieś wnioski, co mieszkańcy chcą, żeby przystąpić do zmiany Studium. Radnym żadnych wniosków nie przedstawiono, tylko nagle otrzymali uchwałę. Treść wniosków radni otrzymali w przerwie obrad, ale nie są w stanie zapoznać się z ich treścią ze względu na obszerność materiału. Nie wiedzą, czy wszystkie zostały uwzględnione, czy nie. Radny Dominik Kozaczka mówi o jednym obszarze, a Przewodniczący Rady nie jest w stanie ustosunkować się do żadnego obszaru, ponieważ nie miał możliwości wcześniejszego zapoznania się ze złożonymi wnioskami o zmianę Studium. Gdyby wcześniej zostało zorganizowane spotkanie na którym wszystko byłoby rzetelnie przedstawione, to na sesji nie byłoby problemu.

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Sprostowała informację, jaką przekazał radny Dominik Kozaczka, który odczytał przeznaczenie planu. Poinformowała, że przeznaczenie podstawowe w planie to administracja, służby publiczne i usługi celu publicznego. Dalej jest, że przeznaczeniem jednostki terenowej AUCP1 jest obiekt szkolny. Następnie ustalono również, że cały teren tej jednostki powinien być zagospodarowany jako jeden zespół funkcjonalno-przestrzenny. Dla Pani Naczelnik istotne znaczenie ma to, że właściciel jednej nieruchomości złożył wniosek, a zaraz mogą być następni właściciele, którzy przyjdą do Pani Burmistrz, by wypłaciła odszkodowanie z art. 36. Temu można zapobiec, bo na dzień sesji właściciele nieruchomości są chętni do rozmowy. Później trzeba będzie spotykać się w sądzie. Właściciele nieruchomości nie mogą korzystać ze swojej własności, gdyż teren jest zablokowany.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Doskonale rozumiał, co Pani Naczelnik miała na myśli, ale wcześniej nie dano radnym możliwości podyskutowania o tym szczegółowo. Radni treść wniosków otrzymali dwie godziny przed procedowaniem nad projektem uchwały. Pani Naczelnik dopiero przedstawia pewne argumenty. Przewodniczący Rady ma pewne wątpliwości, żeby zagłosować za tą uchwałą. Chciałby przeanalizować wszystkie wnioski szczegółowo. Dowiedzieć się co zostało uwzględnione, a co nie. Zapytał, dlaczego nie są uwzględnione wnioski o odleżenie? Czy przy okazji zmian do Studium, nie można również włączyć tych wniosków. Co przeszkadza zgłosić te wnioski, które nie są uwzględnione. Jeśli nadzór nie zaakceptuje, to w tym zakresie Studium nie zostanie zmienione. Jak tłumaczyć wnioskodawcy, że czegoś nie zrobiono? Będzie można tłumaczyć, że próbowano zrobić, ale nie ma zgody na to jednostek nadzorujących.

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Wyjaśniła, że pierwszym powodem nieuwzględnienia niektórych wniosków jest to, że proponowaną zmianę Studium ma zamiar przeprowadzić z zespołem Wydziału Urbanistyki. Przy planach mogą pracować dwie osoby, które nie mają doświadczenia w projektowaniu. To byłoby robione pod Jej kierunkiem. W budżecie nie ma pieniędzy na wykonywanie planów. Najprawdopodobniej w kolejnym roku też będzie niewiele pieniędzy na wynajęcie firmy zewnętrznej, która taką zmianę opracuje. Zespół do przygotowania zmiany Studium czy planów miejscowych powinien składać się ze specjalistów z zakresu drogownictwa, przyrody, ekonomii, infrastruktury technicznej. Pani Naczelnik podejmuje się sporządzić to przy pomocy pracowników Wydziału Urbanistyki.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Przystępuje się do zmiany Studium na ogromnym terenie. Były również wnioski z terenu Helenowa i Czarnej przy trasie S8 w zakresie odlesienia. Zapytał więc, czy przy obecnym przystąpieniu do zmiany Studium nie można uwzględnić również wniosków o odlesienie?

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Powiedziała, że przy poprzedniej zmianie Studium Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska nie uzgodnił tego dokumentu. Te lasy były ciągle kwestionowane. Dlatego one nie zostały uwzględnione w zmianie Studium. Branie do Studium zmiany przeznaczenia terenów konfliktowych nie jest zasadne. Pani Naczelnik nie ma zamiaru robić tej zmiany Studium przez 5 lat. Chce zrobić szybką zmianę, żeby uruchomić tereny. Na poprzedniej sesji radni podjęli uchwałę ws. zagospodarowania terenu po byłej oczyszczalni ścieków. Należy zrobić zmianę Studium dla tego terenu, gdyż obecnie jest tam zabudowa

jednorodzinna. Trzeba wprowadzić zabudowę wielorodzinną. Ponadto w czerwcu ubiegłego roku rada przyjmowała dokument pt. Analiza Aktualności Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego oraz miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego na terenie Gminy Wołomin. Wskazany jest tam teren działalności gospodarczej nr 1 :Helenów i Czarna. Z tych powodów jest ten teren w proponowanej zmianie, ale w żadnym wypadku nie jest w Studium, że ktoś chce tam budować wieżowce.

Dominik Kozaczka – radny

Nie wie jaki to będzie blok, ale trzeba porozmawiać przed podjęciem decyzji kierunkowej. Radni otrzymali kolorową mapę. Zapytał więc co z terenami, stanowiącymi ok. 10% terenu gminy, gdzie przystąpiono już do przygotowania planów miejscowych? Co z tymi planami? W przygotowaniu tych planów przez 12 lat popełniono jakieś błędy. Pani wanda Grygo też była wcześniej naczelnikiem Wydziału Urbanistyki. Radny zapytał więc, co tymi planami, które są w trakcie przygotowywania? Kiedy one zostaną zrobione? Jeśli są jakieś problemy to kiedy radni otrzymają informację, że ten lub inny plan ma problem taki czy inny? Które Pani Naczelnik może skończyć i przedstawić Radzie do uchwalenia?

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Powtórzyła to, co mówiła wcześniej, że projekty planów robione przez firmę z Wrocławia, muszą być poprawione, muszą być ustalone granice tych planów (najprawdopodobniej zmniejszone). Nie będzie się kontynuowało ich w obecnych procedurach, dlatego, że projekty nie są zrobione, a to, co jest zrobione, jest zrobione z błędami. Później uchyli je wojewoda. Wykonawcy za sam przyjazd z Wrocławia, zadają dodatkowych pieniędzy. Z firmą, która przez 13 lat nie jest chętna do zrobienia planów, trudno jest ten plan wykonać. Chyba, że władze gminy chcą, żeby te plany były robione przez kolejne 13 lat.

Dominik Kozaczka – radny

Powiedział, że obecna Naczelnik Wydziału Urbanistyki była również wcześniej naczelnikiem tego wydziału, więc zapytał, jak do tego dopuściła do takiego stanu?

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Gdy poprzednio była naczelnikiem, były zrobione projekty takie, jak są dzisiaj. Były niezgodne ze Studium. Firma nie chciała rozmawiać z Nią, stwierdzając, że najpierw trzeba uchwalić zmianę Studium, to będą rozmawiać.

Dominik Kozaczka – radny

Uważał, że wszystko trzeba wyjaśnić. Że dla dewelopera to wszystko robi się szybko, a dla ludzi stwarza się wielkie problemy.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Stwierdziła, że należy wyłączyć emocje, bo wszystkim zależy na tym, by dobrze przepracować tematy. Skoro radni czują niedosyt informacji, to zaproponowała wycofanie z porządku obrad tej uchwały ws. Studium i kolejne również. Zostanie zwołana specjalna komisja z udziałem radnych, by wszystko przedyskutować. Następnie przystąpi się do uchwalania tych uchwał. Skoro mówi się, że może to wygenerować konflikt, a mieszkańców trzeba jasno poinformować, że żadnych konfliktów władze gminy nie potrzebują i nie chcą. Mieszkańcy mają prawo dowiedzieć się, że właściciel (święte prawo własności) tych terenów składa wnioski. Gmina nie może za niego takich wniosków złożyć. Na planowanie spotkanie trzeba zaprosić również właściciela terenów. Może

gmina zdecyduje się na pewne rzeczy i będzie szansa na porozumienie. Dlatego Pani burmistrz wnioskowała o wycofanie tych uchwał z porządku obrad, ponowne rzetelne pochylenie się nad tematem i wytłumaczenie, by wszyscy mieli pełną świadomość i wiedzieli, o czym się rozmawia. Pani Burmistrz nie chciała, by radni mieli wątpliwości przy głosowaniu.

Dominik Kozaczka - radny

Prosił, by to była komisja , a nie sesja nadzwyczajna.

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

poparł wniosek Pani burmistrz dot. zdjęcia z porządku obrad uchwał urbanistycznych. Materiały, które do Niego trafiły zostaną zeskanowane i przekazane radnym. Prosił o udzielenie odpowiedzi na pytania radnego Dominika Kozaczki.

Przewodniczący prosił o opinie prawną na temat możliwości zmian statusu terenów leśnych. Na ten temat też radni chcą porozmawiać, żeby zamknąć temat, by nie było wątpliwości.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Z posiadanej wiedzy, z doświadczeń innych gmin i doświadczenia Pani Naczelnik, trzeba powiedzieć jasno, że tereny leśne są trudne do zmiany przeznaczenia. Nikt w tym Marszałek województwa nie uzgadnia odlesienia. W gminie Wołomin jest kilka takich terenów zablokowanych. Taki obecnie jest trend. Lasy są obecnie prawie nieruszalne. Tego trzeba mieć świadomość. Pani Burmistrz jest za dogłębnym wyjaśnieniem, by radni nie mieli wątpliwości. Pracownicy urzędu postarają się przygotować materiały do dyskusji do chwili, aż radni będą mieli pewność, że robią dobrze.

Trzeba jednak pamiętać, że jeżeli wpływa wniosek, a urząd go nie rozpatrzy i zablokuje, to właściciel gruntu pójdzie z gminą do sądu. To jest ograniczanie z możliwości korzystania z własności. Będą również prowadzone rozmowy z właścicielami, może odsprzedadzą gminie jakąś działkę, pod teren zielony.

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

Rozumiał radnego Dominika Kozaczkę. Skupiono się na minimalnym terenie pod przedszkole. Gdyby określić ile terenu jest potrzeba na fajne przedszkole z terenem zieleni, to projekt należy zrobić ZRID-em. Wywłaszcza się działki, a na resztę można się zastanowić nad uwolnieniem. Nikt nie mówi, że chce więcej terenu niż potrzeba.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji

Powiedziała, że teren, który jest własnością gminy, składający się z 4 działek, jest w zupełności niestarczający, by wybudować tam przedszkole z prawdziwego zdarzenia: z drogami pożarowymi, z placem zabaw, z zielenią, z dostępem między dwiema ulicami. Od strony ul. wiejskiej są pozostawione przyłącza wodociągowe i kanalizacyjne, aby móc, bez rozbierania czegokolwiek zasilić przedszkole. Dokumentacja może być przedstawiona radnym.

Tomasz Kowalczyk – radny

Zwracając się do radnego Dominika Kozaczki , powiedział, że w Jego wypowiedzi nastąpiło pomówienie radnego Andrzeja Zelezika, jako człowieka, który rzekomo przedstawia interesy dewelopera. Uważał, że radny Dominik Kozaczka powinien za to przeprosić.

Dominik Kozaczka – radny

Powiedział, że na ten temat rozmawiano na komisji i On jako radny zawsze czuje się w interesie bronić interesu mieszkańców, bo Oni Go wybrali, a nie deweloperzy. Prosił, by nie naciągać pewnych faktów. Podejmuje działania, bo o to prosili Go mieszkańcy. Działa w interesie mieszkańców, a nie w interesie deweloperów.

Tomasz Kowalczyk- radny

Skoro radny Dominik Kozaczka tak mówi, to zażądał, by udowodnił, że radny Andrzej Żeleziik reprezentuje na sesji dewelopera. To co mówi radny Dominik Kozaczka nazwał jawnym pomówieniem.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że skoro radni czują się poszkodowani Jego wypowiedzią, to mogą Go pozwać do sądu, który jest w sąsiedztwie.

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

Powiedział, że sala obrad Rady Miejskiej nie jest miejscem do rozstrzygania sporów. Każdy może wypowiedzieć swoje zdanie. Nie rozumiał wzburzenia radnego Tomasza Kowalczyka.

Tomasz Kowalczyk- radny

Stwierdził, że gdyby to Przewodniczący Rady został w ten sposób pomówiony, to wywiązałyby się awantura. Wypowiedź radnego Dominika Kozaczki była jawnym pomówieniem.

Dominik Kozaczka – radny

Zaproponował, by Przewodniczący Rady powiedział, jak radny Andrzej Zelezik pomówił Go na łamach prasowych.

Leszek Czarzasty- Przewodniczący Rady

Takich tematów nie porusza na sesji. Do tego są inne organy.

Marek Górski – radny

jeżeli Pani Naczelnik Urbanistyki dysponuje mapą elektroniczną i będzie taka możliwość, to dobrze by było przedstawić to radnym. Radnego Dominika Kozaczkę zabolą jeden obszar, ale radny Marek Górski miał nadzieję podyskutować o całej gminie. W Studium są różne wątki. Mówi się o trasie S8, o terenie po starej oczyszczalni i innych inwestycjach. Pokazanie mapy gminy w całości, ukróciłoby dywagacje, czy to jest działka gmin na czy prywatna. Byłby jasny obraz i można by było nad tym pracować.

Dominik Kozaczka – radny

Twierdził, że nie walczy z deweloperami, bo na innych obszarach deweloperzy mogą wybudować kilkadziesiąt budynków. Natomiast, gdy są miejsca konfliktowe, to On bierze stronę mieszkańców, a nie przedsiębiorców. Tam może wystąpić taki interes, bo nie ma już więcej terenów w okolicy, nie ma tam zaplanowanej zieleni, parkingów itd. Później mogą wystąpić bardzo duże konflikty społeczne, które są nierozwiązywalne.

Bogdan Sawicki – radny

Spotkanie odbędzie się pod przewodnictwem Komisji gospodarki, ale jeżeli Pani Naczelnik Wydziału Urbanistyki, przygotuje wszystkie materiały i będzie gotowa do spotkania, to

prosił o zaproszenie na to spotkanie wszystkich radnych, bo rozmowa będzie dotyczyła całego Wołomina. Dlatego wszyscy zainteresowani radni powinni być na tej komisji i wziąć udział w tej dyskusji.

Edyta Babicka – radna

cały czas radni słyszą o firmie z Wrocławia, która od 2005 roku nie może sporządzić projektów planów. W 2012 roku były podpisane aneksy. Radna zapytała co dalej w tej sprawie ? Pani Naczelnik mówi, że nie ma z firmą kontaktu, nie może nawiązać współpracy. Czy umowa zostanie rozwiązana?

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

poinformowała, że w grudniu minęły terminy z aneksów, a nowych aneksów, były Naczelnik wydziału Urbanistyki nie przygotował i nie podpisał. Projekty planów, które zostały przedstawione nie nadają się do dalszego procedowania. W związku z tym, że jeśli przez 12 lat plany nie zostały przygotowane do takiego stanu, by można je było dalej procedować, to nie ma sensu z tymi firmami nawiązywać dalszej współpracy. Te plany generują duże koszty dla budżetu gminy. Są to duże plany, które zawierają duże kompleksy leśne, na których odlesienie gmina nie uzyskuje zgody od Marszałka Województwa Mazowieckiego. Zgody są jedynie na urządzenie dróg na terenach leśnych. Nie ma możliwości uzyskania zgody na przeznaczenie terenów leśnych pod zabudowę. Mogą tam tylko być inwestycje celu publicznego.

Edyta Babicka – radna

Zapytała, czy współpraca zostanie zakończona, bez żadnych kar umownych, a plany, które były przygotowywane idą do kosza, a procedurę zaczyna się od początku.

Wanda Grygo – Naczelnik Wydziału Urbanistyki

Odpowiedziała, że plany nie pójdą do kosza, ale nie będzie też tych rozliczeń. W tej chwili jest prowadzona korespondencja. Komisja Urbanistyczna, będąca ciałem doradczym, wskazała, żeby nie kontynuować współpracy, bo również stan prawny uchwał intencyjnych jest również odmienny od obecnie obowiązującego prawa. Szybciej nastąpi sporządzenie planu w aktualnej podstawie prawnej, czyli przede wszystkim należałoby zmniejszyć granice opracowań, a przede wszystkim wyłączyć tereny lasów i łąk podmokłych. Należy również wyłączyć tereny szczególnego zagrożenia powodzią. Na te tereny, gdy zostanie wykonany plan miejscowy, to będzie tam zakaz zabudowy i nikt się nie pobuduje. Natomiast na tych terenach, zgodnie z ustawą prawo wodne, jest możliwość budowy, jeżeli Regionalny Dyrektor Gospodarki Wodnej taką zgodę wyda, to gmina wydaje decyzję o warunkach zabudowy. Dlatego dla terenów szczególnego zagrożenia powodziowego, należy unikać podejmowania takich uchwał. Wyjątkiem jest miejscowość Czarna, gdzie przepływa rzeka, ale jest to teren niemożliwy pod zabudowę.

Zbigniew Paziewski – radny

Przychylił się do uwag radnego Dominika Kozaczki. Należy przymierzyć plan przedszkola, bo to jest najważniejsze dla gminy. Natomiast deweloper może budować sobie na reszcie. Można wskazać wiele budynków, budowanych przez deweloperów, gdzie nie ma miejsca do zaparkowania samochodów, a klatka schodowa nie można wnieść lodówki. Deweloper nie robi tego dobroczynnie, tylko chce sprzedać jak najwięcej mieszkań i zarobić.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wnioskowała o zdjęcie z porządku obrad uchwał w sprawie:

- przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru położonego w Wołominie pomiędzy ulicami ; Zieloną, Legionów, Sokolą oraz granicami obowiązujących planów miejscowych

Uchwała została zdjęta z porządku obrad w wyniku jawnego głosowania radnych za- 20 głosów, przeciw-0, wstrz.-2 osoby

- przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu obejmującego miejscowości Czarna, Helenów i Wołomin

Uchwała została zdjęta z porządku obrad w wyniku jawnego głosowania radnych za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-3 osoby

- przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego terenu pomiędzy ulicami: Lipińską, Legionów, Wiejską i Prądyńskiego w Wołominie

Uchwała została zdjęta z porządku obrad w wyniku jawnego głosowania radnych za- 19 głosów, przeciw-0, wstrz.-3 osoby

- przystąpienia do zmiany Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Gminy Wołomin

Uchwała została zdjęta z porządku obrad w wyniku jawnego głosowania radnych za- 18 głosów, przeciw-0, wstrz.-4 osoby

Uchwała Nr XXXV-50/2017 w sprawie przystąpienia do sporządzenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego rejonu cmentarza przy Al. Niepodległości w Wołominie;

Salę obrad opuścił radny Bogdan Sawicki

Uchwała została podjęta w głosowaniu jawnym za-21 głosów, przeciw-0, wstrz.-0

Pkt 9

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

- Odczytał treść odpowiedzi jaką przygotował do Departamentu Postępowań Kontrolnych Centralnego Biura Antykorupcyjnego.

Departament przesłał do Rady Miejskiej zgłoszenie jakie wpłynęło (zgłoszenie jest anonimowe) z prośbą o zajęcie się sprawą i poinformowanie CPA o sposobie załatwienia niniejszej sprawy. Przewodniczący to wystąpienie przekazał do Burmistrza Wołomina, z prośbą o wyjaśnienie. Takie wyjaśnienie wpłynęło. Całość dokumentacji w sprawie została radnym przesłana pocztą email, wraz z projektem odpowiedzi. Przewodniczący Rady prosił radnych o stanowisko, czy takiej treści odpowiedź ma udzielić CBA?

Wszyscy Radni obecni na sali obrad, przez aklamację zaakceptowali projekt przygotowanej treści odpowiedzi upoważniając Przewodniczącego do jej przesłania do CBA.

- Przewodniczący Rady był zobowiązany do zorganizowania spotkania z Burmistrzem Radzymina. Takie spotkanie odbyło się. Brali w nim udział wszyscy przedstawiciele klubów

radnych i jako jedyny niezrzeszony Radny Dominik Kozaczka, który o takie spotkanie wnioskował oraz Przewodniczący Rady. Spotkanie dotyczyło wspólnej organizacji biegu, a przede wszystkim przywrócenia trasy na odcinek Ossów – Radzymin. Z wypowiedzi Burmistrza Radzimina wynika, że jest „za”. Mówiono o kosztach tego biegu, choć to jest sprawa drugorzędna. Popiera to, żeby ten bieg był inicjatywą wspólną Gminy Wołomin i Gminy Radzymin. Wtedy ustalono, by regulamin, przez powołane wspólne gremium zajmujące się organizacją tego biegu. Trzeba będzie pochylić się nad kwestią środków finansowych, które trzeba będzie na ten bieg przeznaczyć z budżetu gminy. Mówi się o kwotach rzędu 100 000 zł – 150 000 zł. To byłaby duża impreza, jak to widzi Burmistrz Radzimina. Oczekuje również ze strony Wołomina uchwały intencyjnej, że Gmina Wołomin jest zainteresowana współfinansowaniem tego przedsięwzięcia i wspólnego organizowania tego biegu. Wtedy Gmina Wołomin będzie miała wpływ na to, co na tym biegu się dzieje i jak to wygląda.

Tomasz Kowalczyk – radny

Uzupełnił wypowiedź Przewodniczącego Rady. To, co w tej wypowiedzi nie zostało podkreślone, to fakt, że w trakcie rozmowy, uzyskano konsensus, że jest za późno o wspólnej organizacji tegorocznego biegu. Najwcześniej będzie to przyszły rok.

Drugą kwestią jest to, że te koszty i to wszystko, co przedstawiał Burmistrz Radzimina, zdecydowanie w innym aspekcie pokazywano radnym. Pokazywano to jako bardzo komercyjna imprezę, o statucie krajowym, a może nawet europejskim. Dlatego te koszty są takie duże. Gdyby chcieć pozostać na etapie takiego małego lokalnego biegu, to faktycznie tak jak mówił radny Eugeniusz Dembiński, te koszty mogłyby być dużo niższe. Natomiast w przypadku, gdy mówi się o działaniach, które robi Burmistrz Radzimina, np. promuje na różnych targach i spotkaniach ten bieg, a zapisy do uczestnictwa w biegu są uruchamiane z rocznym wyprzedzeniem, to są wymierne koszty. Marketing ogromny i Burmistrz Radzimina skłania się w tym kierunku, żeby to było prowadzone profesjonalnie przez jedną wybraną firmę (prawdopodobnie w przetargu), która wszystko przygotuje od początku do końca, łącznie z pozyskaniem jakiegoś patronatu tytularnego sponsora. Gdyby się taki tytularny sponsor się pojawił, to te koszty mogą zmaleć. Jeżeli Gmina Wołomin podejmie decyzję o wejściu w tę imprezę, to Rada Miejska na ten cel musi przeznaczyć kwotę w wysokości 150 000 zł. Drugie tyle zapewni Radzymin. W tym momencie zostanie podpisane porozumienie. Tak to zostało przedstawione przez Burmistrza Radzimina.

Dominik Kozaczka – radny

Stwierdził, że Burmistrz Radzimina przedstawił bardzo rozsądną propozycję. Natomiast w bieżącym roku Gmina Wołomin chce mieć bieg, to musi we własnym zakresie zorganizować jakiś bieg. Natomiast na rok 2018 można wspólnie zorganizować fajne przedsięwzięcie.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Dodał, że jeżeli chce się przystąpić do organizacji takiej dużej imprezy, to już trzeba o tym decydować, żeby bieg odbył się na trasie między Radzyminem, a Ossowem.

Tomasz Kowalczyk – radny

Gdyby taka decyzja została podjęta, to już na wszystkich targach i imprezach byłoby mówione, że następny bieg w roku przyszłym będzie realizowany wspólnie z Wołominem i będzie miał zupełnie inną rangę.

Adam Bereda – radny

Powiedział, że na spotkaniu wszyscy byli zgodni, jeśli chodzi co do otrzymanych informacji jak i co do samej dyskusji. Było podkreślone, że bieg może mieć wymiar lokalny – niskokosztowy, powiązany z samą ideą – co radny Eugeniusz Dembiński podnosił na wielu komisjach. Trzeba radnemu przyznać rację w tym zakresie.

Natomiast Burmistrz Radzimina zaczął promować gminę, przez ten bieg. Również jemu należy przyznać słuszość działań. Uczestnikom spotkania Burmistrz Radzimina pokazał zestawy startowe i medale. Do tej pory Gmina Wołomin uczestniczyła w kosztach w stosunku niewspółmiernym do kosztów, jakie ponosiła Gmina Radzymin. Natomiast Gmina Wołomin, cały czas była tak jakby na pierwszym miejscu pokazywana. Na pakietach startowych był logo Radzimina i Wołomina. Nie można było mieć odczucia, że Gmina Wołomin jest pomijana. Jeśli Gmina Wołomin chce się promować, trzeba, aby ten bieg stanął w pewnej hierarchii i rankingu biegów krajowych. Przez to będzie promowana idea Bitwy Warszawskiej 1920 roku oraz diw gminy, które ta bitwa łączy. W tym kierunku należałoby pójść, bo to jest wydarzenie, które nie wszyscy posiadają. Jednak to są koszty, na które Gmina Wołomin nie może sobie pozwolić w 2017 roku. To są koszty rzędu kilkuset tysięcy złotych i to trzeba planować przy konstrukcji budżetu na 2018 rok.

Gdyby gmina Wołomin była tym zainteresowana, o czym będzie rozmowa na najbliższej komisji edukacji, to już na najbliższych sesjach należy podjąć uchwałę intencyjną odnośnie woli współpracy w ogólnym zakresie. Podobna uchwała zostanie podjęta przez Radę Gminy Radzymin. Zostanie powołany zespół do wypracowania porozumienia określającego zakres współpracy i koszty. Wtedy każda z gmin będzie mogła do budżetu to wpisać.

Eugeniusz Dembiński – radny

Cieszył się, że w temacie biegu oddano mu głos, gdyż jest osobą, która jest zorientowana w temacie, gdyż uczestniczył we wszystkich dotychczas odbytych biegach. Sposób, w jaki Radzymin organizuje ten bieg, to jest show. W przedstawionych kosztach, opiewających na 94 000 zł, na 27 pozycji, zdaniem radnego 15 jest niepotrzebnych.

Radny mówił, że bieg cykliczny w Kruszu jest mniejszy, ale jest tam wspaniała, rodzinna atmosfera. W organizację biegu zaangażowanych jest kilka osób. Koszty są minimalne (ludzie robią to społecznie), a regulamin biegu jest prosty. Organizacja biegu jest profesjonalna, bo wójt gminy zajmuje się tym, z racji tego, że sam uczestniczy w tym biegu.

Następnie radny przypomniał, o pracach komisji, którą powołała Rada Miejska w celu wypracowania stanowiska w sprawie biegu Radzymin/Wołomin oraz o wypracowanych ustaleniach tego zespołu. Mówił też o tym, jakie Jego zdaniem są faktyczne koszty organizacji biegu, możliwościach pozyskania środków na jego organizację oraz o aspektach dotychczasowej organizacji i przeprowadzania tego biegu.

Według radnego, zasadniczą sprawą jest wypracowanie atmosfery patriotyczności tego biegu. Należy również obniżyć wysokość wpisowego. Wtedy będzie większa liczba uczestników. Proponował również powrót do pierwotnej nazwy biegu „Biegu Bohaterów Ossowa”, zamiast „Biegu Cudu nad Wisłą”.

Tomasz Kowalczyk – radny

Przyznał, że to co mówi radny Eugeniusz Dembiński jest słuszne i radni tego nie negują. Przedstawili jedynie jakie rozmowy były prowadzone w Radzyminie i jakie poczyniono ustalenia. Burmistrz Radzimina wspominał, że sponsorzy nie są skłonni wyklądać pieniądze, tylko dają rzeczy, np. fundują kubki, jakieś koszulki, woreczek startowy czy medale. Jednak nie dają na to pieniędzy. Burmistrz podkreślił fakt, że jest mnóstwo imprez

towarzyszających. Radny przyznał, że z tego zrobiono show. Gmina Wołomin ma jasny wybór, albo Rada Miejska podejmuje uchwałę intencyjną i wchodzi w tą komercję, albo nie. Z pewnością nie uda się przewalczyć z Radzyminem tego, żeby to inaczej wyglądało. Radzymin ma własną wizję i ambicję, żeby to robić inaczej.

Kolejną istotną sprawą, na co zwrócono uwagę, że Radzymin zastanawia się nad zmianą daty biegu. Chodzi o to, że 15 sierpnia jest za gorąco i na to skarżą się biegacze. Radny nie wie czy tak jest faktycznie, ale wydaje mu się, że ta data jest bardzo istotna z historycznego punktu widzenia.

Na spotkaniu radny Tomasz Kowalczyk, odniósł wrażenie, że radni chcą ustalić, jak to wygląda i wspólnie podjąć decyzję, czy w ogóle wejść w ten temat i na jakich zasadach. Jeśli chce się wejść w komercję, to trzeba pamiętać, że komercja kosztuje. To musi być wspólna decyzja Rady Miejskiej.

Eugeniusz Dembiński – radny

Powiedział, że dla biegaczy nie ma znaczenia pogoda, bo oni trenują codziennie, bez względu na aurę. Trenują w upale i wtedy gdy jest mróz. Burmistrz Radzymina nie musi się martwić tym, że będzie za gorąco.

Radny uważał, że w pakiecie startowym wystarczająca jest koszulka i medal. Nie ma potrzeby dodawania czegokolwiek innego i podwyższać koszty.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Reasumując, powiedział, że radni muszą się zastanowić i podjąć decyzję, czy i na jakich zasadach Gmina Wołomin będzie w tym uczestniczyć. Poddał pod rozagę radnych, czy może w bieżącym roku Gmina Wołomin sama nie mogłaby zorganizować małego, lokalnego biegu. Sprawdzi się, czy taka mała, lokalna impreza, praktycznie bez kosztowa, z jakimiś symbolicznymi nagrodami, będzie udana. Nie musi być ogromna trasa. Może być krótsza, żeby wszyscy mogli ją przebiec. Można dopasować godzinę do innych uroczystości i biegu Radzyńskiego.

Jakub Orych – radny

Stwierdził, że najważniejsza jest idea biegania. Może to być trasa na początek o długości 5 km. Kiedyś będzie można zrobić półmaraton Wołomiński., trzeba pomyśleć, żeby zrobić coś swojego, bo to jest kapitalna promocja miasta. Będą dwa tunele. Jest gdzie biegać. Można wyznaczyć trasę dookoła całej gminy.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Wszystkie sprawy zostały przedyskutowane. Zgodnie z propozycją, jaka padła zostanie zorganizowany bieg Wołomiński. Natomiast prosiła, żeby nie rezygnować w przyszłości z tego wspólnego biegu z Radzyminem, dlatego że nieżyczliwe osoby mówią, iż Wołomin kłóci się z Radzyminem. A w rzeczywistości obie gminy przyjaźnią się. Będzie to przypieczętowaniem tego, że nie chodzi o rozgrywki, kto i gdzie ma postawić jakieś muzeum. To jest jedna idea, wspaniały bieg Cudu nad Wisłą.

Eugeniusz Dembiński – radny

Chciał, żeby pozostawić ten bieg jako półmaraton, żeby nie zaczynać od pierwszego biegu, tylko zachować ciągłość i kontynuować jako kolejne biegi. W tym roku będzie już 26 bieg. Należy pójść na jakąś ugodę z Radzyminem w bieżącym roku. Może za rok czy za dwa można zorganizować swój bieg, ale na razie trzeba iść torem tej ciągłości.

Radny oferował się do prowadzenia rozmów ze stroną Radzyńską, do ustalania terminu i trasy biegu.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Powiedział, że dalsze omawianie tematu będzie odbywało się na posiedzeniu komisji. Zobowiązał Przewodniczącą komisji edukacji do poprowadzenia tematu. Radni się nad nim zastanowią.

Dominik Kozaczka – radny

Poinformował, że z Burmistrzem Radzimina rozmawiano również o wspólnej budowie ścieżki rowerowej wzdłuż drogi 635. Radzimin pozyskał już środki i będzie budował taką ścieżkę do miejscowości Ciemne. Teraz będą składać wnioski na dofinansowanie budowy ścieżki pieszo – rowerowej od miejscowości Ciemne do granic Gminy Radzimin.

Bożena Kucharczyk – Naczelnik Wydziału Inwestycji.

Poinformowała, że Gmina Radzimin nie będzie składała wniosków. Pani Naczelnik uczestniczyła w spotkaniu kilku gmin, w którym uczestniczyli przedstawiciele Radzimina. Radzimin nie będzie kontynuował budowy tej ścieżki, by połączyć ją ze ścieżką pieszorowerową budowaną przez Wołomin. To planowane jest na 2020-2022 rok.

Dominik Kozaczka – radny

W świetle tego co powiedziała Naczelnik Wydziału Inwestycji, powiedział, że szkoda, że plany Radzimina zmieniły się. Uważał jednak, że sprawę należy monitorować i gdyby się pojawiła możliwość wybudowania, połączonych ścieżek pieszorowerowych między obiema gminami to byłoby to bardzo dobrze.

Przekazał też informację o rozmowie na temat budowy Muzeum Bitwy Warszawskiej. Burmistrz Radzimina ma pomysł, rozważenia budowy wspólnego muzeum. Należałoby wtedy zrezygnować z własnych lokalizacji tj. oni koło cmentarza w Radziminie, a Wołomin z Ossowa. Wybudowano by wspólne muzeum przy węźle Wołomin. To może być zarówno po stronie Gminy Wołomin, czy po stronie Gminy Radzimin. Byłaby to wspólna inwestycja i odpadłaby konkurencja. Może udałoby się dojść do porozumienia. Przy tej trasie S8 muzeum byłoby widoczne i byłaby to taka naturalna promocja. Ta propozycja ma dużo plusów i warto by było się zastanowić nad nią. Koncepcja jest, zdaniem radnego, warta rozważenia.

Leszek Czarzasty – Przewodniczący Rady

Burmistrz Radzimina, powiedział nawet, że można by było wykorzystać projekt, który przygotowała Gmina Wołomin. Byłaby tylko kwestia przeniesienia i ukierunkowania w nowym miejscu. Gdyby projekt nie zmieniał kształtu, to byłaby tylko kwestia jego lokalizacji.

Robert Makowski – Zastępca Burmistrza

W Ossowie odbyło się spotkanie, na którym specjaliści od różnych spraw związanych z pomnikowaniem, z muzeami przekonywali, że tego typu miejsce powinno być związane z miejscem zdarzenia. Pola Ossowskie to jest miejsce bitwy. Cmentarz w Radziminie jest miejscem pochówku. Tego nie da się rozdzielić i powiązać w innym miejscu. Wszyscy przekonują, że Muzeum Cudu nad Wisłą powinno stanąć na miejscu bitwy.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Zawsze jest tego zdania, że rozmawiać trzeba. Z Burmistrzem Radzimina niejednokrotnie się jeszcze spotkają i mogą porozmawiać o różnych wariantach. W jednym z ostatnich wydań faktów jest relacja z wypowiedzi osób, które zabierały głos w tych tematach, łącznie z wypowiedzią Burmistrza Radzimina. Radni, którzy nie uczestniczyli w tej debacie w

Ossowie, powinni przeprosić nagranie z tego spotkania, lub przeczytać wspomniana relację.

Pani Burmistrz stwierdziła, że nic nigdy nie jest wykluczone, i zawsze można jakąś inwestycję razem zrealizować, pamiętając o walorach swoich miejscowości. Jednak mieszkańcy nie zapomną, że władze gminy nie pilnują swoich interesów. Tak jak słusznie zauważył radny, każdy patrzy przez pryzmat swoich miejscowości. Jednak rozmawiać trzeba, Może jakiś wspólny, mądry kompromis się wypracuje. Jest nadzieja, że strona rządowa nie zostanie obojętna. Zwycięska bitwa jest bardzo ważną rzeczą i trzeba być z niej dumnym.

Zbigniew Paziewski – radny

Stwierdził, że nie wierzy, że sfery rządowe dadzą Gminie pieniądze na budowę tego Muzeum w Ossowie i na Muzeum w Radzyminie. To należy wykluczyć w 100%. Trzeba rozmawiać, by wypracować konsensus. Nie jest możliwe, by dwa muzea powstały w odległości 10km od siebie i to samo propagowały.

Elżbieta Radwan – Burmistrz Wołomina

Stwierdziła, że w życiu nie ma rzeczy niemożliwych, a wszystko jeszcze różnie może się potoczyć.

Zbigniew Paziewski – radny

Planowane jest spotkanie na temat problemów Wołomińskiego MZO. Te problemy nie nikną i trzeba się tym zająć. Radny prosił o zgłaszanie pytań na ręce Przewodniczącego Rady Miejskiej jak najszybciej, bo Pani Sekretarz chciałaby przygotować się do tego spotkania.

Radny poinformował o planie zorganizowania wizyty w Zakładzie Energetyki Ciepłej. Wszyscy radni są zaproszeni, do laboratorium do całej strefy produkcyjnej, by radni byli zorientowani na temat procesu produkcji ciepła. Spotkanie odbędzie się w dogodnym dla radnych terminie, który zostanie wcześniej ustalony z Prezesem ZEC i podany do wiadomości radnych.

Przewodniczący Rady ustalił termin zgłaszania pytań dotyczących MZO do środy po sesji.

W związku z wyczerpaniem porządku obrad, Przewodniczący Rady Leszek Czarzasty zamknął XXXV sesję Rady Miejskiej kadencji 2014-2018 w dniu 30 marca 2017 roku o godz. 19:00.

Podjęte w trakcie trwania sesji uchwały stanowią integralną część niniejszego protokołu. Szczegółowy protokół z głosowań stanowi załącznik nr 5 do niniejszego protokołu .

Protokołowała

Sekretarz obrad

Przewodniczący obrad

Grażyna Płaneta

Pewel Banaszek

Leszek Czarzasty